

KOSZALIŃSKO KOŁOBRZESKIE

wiadomości diecezjalne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej

ROK XLV

KWIECIEŃ–CZERWIEC 2017

2/2017

Redakcja:

ks. dr Tadeusz Ceynowa (red. nacz.)

dr inż. Magdalena Florianowicz (sekretarz)

mgr Małgorzata Wieczorkowska

mgr Monika Zielonka

75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, tel. 94 345 90 26

e-mail: kkwd@interia.pl

Skład i łamanie:

Magdalena Florianowicz

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska

75-062 Koszalin, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 25, tel. 94 343 87 10 (18)

e-mail: kuria@koszalin.opoka.org.pl, www.koszalin.opoka.org.pl

© Copyright by Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 2017

ISSN 1734-9621

Druk:

Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy
ul. K. Pułaskiego 6/10, 26-600 Radom

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Orędzie papieża Franciszka na Światowe Dni Młodzieży 2017: Sprawiajcie waszym życiem, by świat był lepszy	8
List papieża Franciszka do abp. Wojciecha Polaka z okazji 600-lecia prymasostwa	15
Przesłanie papieża seniora Benedykta XVI do uczestników konferencji o koncepcji państwa	16
Papież Franciszek w dniu Święta Narodowego pobłogosławił Polskę	17
Orędzie papieża Franciszka na 54. Światowy Dzień Modlitw o Powołania: Pobudzeni Duchem Świętym na misję	19
Kazanie kard. Parolin w Fatimie: Boże miłosierdzie jest silniejsze od mocy zła	22
Papieskie pozdrowienie skierowane do pielgrzymów podczas wieczornego nabożeństwa w Fatimie, 12 maja 2017 r.	25
Homilia papieża Franciszka podczas Mszy kanonizacyjnej Hiacynyty i Franciszka Marto w Fatimie, 13 maja 2017 r.	27
Przemówienie papieża Franciszka do chorych. Adoracja eucharystyczna na zakończenie Mszy św. w Fatimie, 13 maja 2017 r.	30
Przemówienie papieża Franciszka na XXI Spotkaniu Młodych Lednica 2000	31
Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Misyjny 2017: Misja w centrum wiary chrześcijańskiej	31

EPISKOPAT POLSKI

„Idźcie i głoscie!” List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2017 r.	38
„Być dobrym jak chleb” List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Miłosierdzia	45
Życzenia Przewodniczącego KEP dla Benedykta XVI z okazji 90. urodzin	48
List prymasa Polski na inaugurację 600-lecia prymasostwa w Polsce	48
Chrześcijański kształt patriotyzmu. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych	52

Przesłanie biskupów Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w Polsce w sprawie uczczenia 70. rocznicy akcji „Wisła”	65
List Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich	68
Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi	72
Zaproszenie abp. Marka Jędraszewskiego na uroczystości ku czci św. Brata Alberta	74
BISKUP DIECEZJALNY	
I. Dekrety i zarządzenia	78
Zwolnienia i nominacje	80
II. Listy, homilie i wystąpienia	81
Komunikat biskupa diecezjalnego	81
III. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego	82
SYNOD DIECEZJALNY	
I. Zmiany personalne w komisjach synodalnych	88
II. Prace komisji synodalnych	88
Z ŻYCIA DIECEZJI	
I. Wydarzenia w diecezji	96
XXXII Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę .	96
XX-lecie Akcji Katolickiej Diecezji Koszalińsko- -Kołobrzesckiej	97
Diecezjalny etap Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej	98
Diecezjalny Dzień Ministrantów w Skrzatuszu	99
V Pielgrzymka Promienista na Górę Chełmską	99
Symposium poświęcone katolickiej myśli pedagogicznej „Wychowanie katolickie w dobie współczesnych przemian” .	100
V Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca do Skrzatusza .	101
Marsze dla Życia i Rodziny	103
Finał VIII Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej	105
Obchody 100. rocznicy objawień w Fatimie	106
Diecezjalny finał VII Metropolitalnego Konkursu Papieskiego	108
III Sesja Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich	109

Święcenia prezbiteratu	110
Diecezjalny Dzień Dziecka w Skrzatuszu	110
Poświęcenie ołtarza i kościoła w Skrzatuszu	111
XXV Bieg Papieski im. św. Jana Pawła II Domacyno– Karlino	112
XVI Finał Wojewódzkiego Konkursu Twórczości Karola Wojtyły – Jana Pawła II	113
Piesza Pielgrzymka Świętych Gór z Góry Chełmskiej na Górę Polanowską	114
Diecezjalna Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych, Wolontariuszy i Ich Rodzin do Skrzatusza	115
III Diecezjalna Pielgrzymka Parafialnych Zespołów Caritas ..	116
II. Kronika wydarzeń z diecezji	117
III. Kronika żałobna	137

Stolica Apostolska

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA
na Światowe Dni Młodzieży 2017: Sprawiajcie
waszym życiem, by świat był lepszy

„Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,49)

Drodzy młodzi!

Ponownie jesteśmy w drodze, po naszym wspólnym spotkaniu w Krakowie, gdzie obchodziliśmy 31. Światowy Dzień Młodzieży oraz Jubileusz Młodzieży, w ramach Roku Świętego Miłosierdzia. Pozwoliłmy się poprowadzić świętemu Janowi Pawłowi II i świętej Faustynie Kowalskiej, apostołom Bożego Miłosierdzia, aby dać konkretną odpowiedź na wyzwania naszych czasów. Przeżyliśmy intensywne doświadczenie braterstwa i radości oraz daliśmy światu znak nadziei; różne flagi i języki nie były źródłem niezgody i podziału, ale okazją, aby otworzyć drzwi naszych serc, żeby budować mosty.

Na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie wskazałem następny cel naszej pielgrzymki, która z Bożą pomocą zaprowadzi nas do Panamy w roku 2019. W tej drodze towarzyszy nam Maryja Panna, Ta, którą wszystkie pokolenia nazywają błogosławioną (por. Łk 1,48). Nowy etap naszej drogi jest powiązany z poprzednim, który koncentrował się na Błogosławieństwach, ale pobudza nas, byśmy szli naprzód. Zależy mi bowiem, abyście wy, ludzie młodzi, mogli pielgrzymować nie tylko wspominając przeszłość, ale również mając odwagę w chwili obecnej oraz nadzieję na przyszłość. Postawy te, zawsze żywe w młodej Niewieście z Nazaretu, są jasno wyrażone w tematach wybranych na trzy następne Światowe Dni Młodzieży. W roku bieżącym (2017) będziemy zastanawiali się nad wiarą Maryi, kiedy w Magnificat powiedziała: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (Łk 1,48). Temat następnego roku (2018) – „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” (Łk 1,30) – pozwoli nam rozważać miłość pełną odwagi, z jaką Maryja przyjęła zwiastowanie anielskie. Światowy Dzień Młodzieży 2019 będzie inspirowany słowami „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38), będącymi pełną nadziei odpowiedzią, którą Maryja dała aniołowi.

W październiku 2018 roku, Kościół będzie obchodził Synod Biskupów na temat: „Młodość, wiara i rozeznanie powołania”. Będziemy stawiać sobie pytanie, w jaki sposób wy, ludzie młodzi, przeżywacie doświadczenie wiary pośród wyzwań naszych czasów. Podejmiemy

również kwestię tego, jak możecie wypracować plan życia, rozpoznając swoje powołanie, pojmowane szeroko, czyli do małżeństwa, w środowisku świeckim i zawodowym, lub do życia konsekrowanego i kapłaństwa. Pragnę, aby istniała wielka zgodność między przygotowaniem do Świątowego Dnia Młodzieży w Panamie a procesem synodalnym.

Nasze czasy nie potrzebują „młodzieży kanapowej”

Według Ewangelii św. Łukasza Maryja, przyjąwszy zwiastowanie anioła i odpowiedziałwszy „tak” na powołanie, by stać się Matką Zbawiciela, powstała i udała się w pośpiechu, żeby odwiedzić swoją kuzynkę Elżbietę, która była już w szóstym miesiącu ciąży (por. 1,36.39). Maryja jest bardzo młoda; to, co zostało jej zwiastowane jest wielkim darem, ale wiąże się także z bardzo wielkimi wyzwaniem; Pan zapewnił Ją o swojej obecności i swoim wsparciu, ale w Jej myślach i w sercu wiele rzeczy pozostaje jeszcze niejasnych. Jednak Maryja nie zamknęła się w domu, nie dała się sparaliżować strachem czy też pychą. Maryja nie jest typem kobiety, która, by czuć się dobrze, potrzebuje kanapy, gdzie mogłaby usiąść wygodnie i bezpiecznie. Nie jest młodą kanapową! (por. *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego*, Kraków, 30 lipca 2016). Jeśli potrzebna jest pomoc dla jej starszej kuzynki, nie marudzi i natychmiast wyrusza w drogę.

Droga do domu Elżbiety jest długa: około 150 kilometrów. Ale młoda dziewczyna z Nazaretu, pobudzona Duchem Świętym, nie znalazła przeszkód. Z pewnością dni spędzone w drodze pomogły jej rozwiązać cudowne wydarzenie, w którym uczestniczyła. Tak też dzieje się z nami, gdy wyruszamy w pielgrzymce: po drodze przychodzą nam na myśl wydarzenia życia i możemy odkryć ich znaczenie oraz pogłębić nasze powołanie, ujawniające się następnie w spotkaniu z Bogiem i w służbie dla innych.

Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny

Spotkanie dwóch kobiet, młodej ze starszą, jest wypełnione obecnością Ducha Świętego, pełne jest radości i zadziwienia (por. Łk 1,40–45). Dwie matki, podobnie jak i dzieci, które niosą one w łonie, niemal tańczą ze szczęścia. Elżbieta uderzona wiarą Maryi, wykrzykuje: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (w. 45). Tak, jednym z największych darów, jakie otrzymała

Dziewica, jest wiara. Wiara w Boga jest nieocenionym darem, ale wymaga także, aby był on przyjęty, a Elżbieta z tego powodu błogosławi Maryję. Ona z kolei odpowiada śpiewem Magnificat (por. Łk 1,46–55), gdzie znajdujemy wyrażenie „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny” (w. 49).

Modlitwa Maryi jest rewolucyjna – to śpiew młodej dziewczyny, pełnej wiary, świadomej swoich ograniczeń, ale ufającej w Boże miłosierdzie. Ta mała, dzielna kobieta dziękuje Bogu, bo wejrzał na jej małość, i za dzieło zbawienia, którego dokonał wobec ludu, ubogich i pokornych. Wiara jest sercem całej historii Maryi. Jej kanytk pomaga nam zrozumieć miłosierdzie, jako decydujący czynnik wpływający na bieg historii, zarówno osobistej każdego z nas, jak i dziejów całej ludzkości.

Kiedy Bóg dotyka serca chłopaka czy dziewczyny, to stają się oni zdolni do prawdziwie wielkich czynów. „Wielkie rzeczy”, jakich Wszechmocny dokonał w życiu Maryi, mówią nam także o naszej podróży życiowej, która nie jest włóczęństwem bez sensu, ale pielgrzymką, która, pomimo wszystkich swoich niepewności i cierpienia, może znaleźć w Bogu swoją pełnię (por. *Anioł Pański*, 15 sierpnia 2015). Powiecie mi: „Ależ Ojczy, jestem bardzo ograniczony, jestem grzesznikiem, co mogę zrobić?”. Kiedy Pan nas wzywa, nie poprzestaje na tym, kim jesteśmy i co zrobiliśmy. Wręcz przeciwnie, w chwili kiedy nas wzywa, patrzy na to wszystko, co możemy uczynić, na całą miłość, jaką możemy wyzwolić. Podobnie jak młoda Maryja możecie sprawić, aby wasze życie stało się narzędziem dla ulepszenia świata. Jezus was wzywa, abyście pozostawili swój ślad w życiu, ślad, który naznacząłyby historię, waszą historię i historię wielu osób (por. *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego*, Kraków, 30 lipca 2016).

Młodość nie oznacza oddzielenia od przeszłości

Maryja jest nieco starszą nastolatką, podobnie jak wielu z was. Jednakże w Magnificat wypowiada uwielbienie dla swego ludu, dla jego historii. Ukazuje to nam, że bycie młodymi nie oznacza oddzielenia od przeszłości. Nasza osobista historia wpisuje się w długi ciąg, we wspólnotową pielgrzymkę tych, którzy nas poprzedzili w ciągu wieków. Podobnie jak Maryja, należymy do narodu. A historia Kościoła uczy nas, że nawet wtedy, gdy musi on przechodzić przez wzburzone morze, prowadzi go ręka Boga, sprawia, że przetrwają one trudne chwile. Prawdziwe doświadczenie Kościoła nie jest jak flashmob, w którym ludzie wyzna-

czają sobie spotkanie, przeprowadzają krótkotrwałe zdarzenie, a potem każdy idzie w swoją stronę. Kościół nosi w sobie długą tradycję, która jest przekazywana z pokolenia na pokolenie, jednocześnie ubogacając się doświadczeniem każdej osoby. Także wasza historia znajduje swoje miejsce w obrębie historii Kościoła.

Upamiętnianie przeszłości pomaga również przyjąć bezprecedensowe interwencje, które Bóg pragnie dokonać w nas i poprzez nas. I pomaga nam w otwarciu się, abyśmy byli wybrani jako Jego narzędzia, współpracownicy Jego zbawczych planów. Także wy, ludzie młodzi, możecie dokonać wielkich rzeczy, podjąć wielkie obowiązki, jeśli rozpoznacie miłosierne i wszechmocne działanie Boga w waszym życiu.

Chciałbym zadać wam kilka pytań: w jaki sposób „zapisujecie” w waszej pamięci wydarzenia, doświadczenia swojego życia? Co robicie z faktami i obrazami wyrytymi w waszych wspomnieniach? Niektórzy, zwłaszcza zranieni przez okoliczności życiowe, chcieliby „zresetować” swoją przeszłość, aby skorzystać z prawa do zapomnienia. Chciałbym wam jednak przypomnieć, że nie ma świętego bez przeszłości, ani grzesznika bez przyszłości. Perła rodzi się z rany ostrygi! Jezus, ze swoją miłością, może uzdrowić nasze serca, przekształcając nasze rany w prawdziwe perły. Jak powiedział św. Paweł, Pan może ukazać swoją moc poprzez nasze słabości (por. 2 Kor 12,9).

Nasze wspomnienia nie powinny jednak pozostawać nagromadzone, jak w pamięci twardego dysku. Nie można też wszystkiego zapisać w wirtualnej „chmurze”. Musimy się nauczyć i sprawić, aby fakty z przeszłości stały się rzeczywistością dynamiczną, nad którą trzeba się zastanawiać i z której można zaczerpnąć naukę i sens dla naszej teraźniejszości i przyszłości. Zadaniem trudnym, ale koniecznym jest odkrycie nici przewodniej Bożej miłości, która łączy całą naszą egzystencję.

Wielu ludzi mówi, że wy, ludzie młodzi, jesteście pozbawieni pamięci i powierzchowni. Całkiem się z tym nie zgadzam! Musimy jednak przyznać, że w naszych czasach trzeba odzyskać zdolność do zastanowienia się nad swoim życiem i zaplanowania go na przyszłość. Posiadanie przeszłości nie jest tym samym, co posiadanie jakiejś historii. W naszym życiu możemy mieć wiele wspomnień, ale ile z nich naprawdę buduje naszą pamięć? Ile z nich ma znaczenie dla naszych serc i pomaga nadać sens naszemu istnieniu? Twarze młodych w „mediach społecznościowych” pojawiają się na wielu fotografiach, które mówią o wydarzeniach mniej lub bardziej realnych, ale nie wiemy, ile z tego jest „historii”, doświadczenia, które może być opowiedziane, obdarzone

celem i sensem. Programy telewizyjne są pełne tak zwanych „reality show”, ale nie są to historie prawdziwe, lecz tylko minuty, które wpływają przed kamerą telewizyjną, gdzie bohaterowie żyją dniem dzisiejszym bez jakiegokolwiek planu. Nie dajcie się zwieść tym fałszywym obrazem rzeczywistości! Bądźcie twórcami waszej historii, decydujcie o swojej przyszłości!

Jak trwać w łączności, idąc za przykładem Maryi

Jest powiedziane, że Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu (por. Łk 2,19.51). Ta prosta dziewczyna z Nazaretu swoim przykładem uczy nas zachowywania pamięci wydarzeń życiowych, ale także ich łączenia, odtwarzając jedność fragmentów, które razem mogą tworzyć mozaikę. Jak możemy konkretnie się w tym ćwiczyć? Dam wam kilka wskazówek.

Pod koniec każdego dnia możemy zatrzymać się na kilka minut, aby sobie przypomnieć chwile dobre, wyzwania, to, co się udało i to, co się nie udało. W ten sposób przed Bogiem i samymi sobą możemy wyrazić uczucia wdzięczności, skruchy i zawierzenia, a jeśli zechcecie, to także zapisując to w zeszycie, prowadząc swego rodzaju duchowy dziennik. Oznacza to modlitwę w życiu, poprzez swe życie i dotyczącą życia. Z pewnością przyczyni się to do lepszego postrzegania wielkich rzeczy, jakie Pan czyni dla każdego z was. Jak mawiał św. Augustyn, Boga można znaleźć w olbrzymim domu naszej pamięci (por. *Wyznania*, Księga X, 8,12).

Czytając Magnificat zdajemy sobie sprawę, jak dobrze Maryja знаła Słowo Boże. Każdy werset tego kantyku ma swój odpowiednik w Starym Testamencie. Młoda Matka Jezusa dobrze znała modlitwy swego ludu. Z pewnością nauczyła się ich od swoich rodziców i dziadków. Jakże ważne jest przekazywanie wiary z pokolenia na pokolenie! W modlitwach przekazanych nam przez naszych przodków zwarty jest skarb ukryty, w tej duchowości przeżywanej w kulturze ludzi prostych, którą nazywamy pobożnością ludową. Maryja zbiera dziedzictwo wiary swego ludu i komponuje je na nowo w kantyku całkowicie własnym, który jest jednak jednocześnie śpiewem całego Kościoła. I cały Kościół śpiewa go razem z Nią. Podstawowe znaczenie dla tego, abyście również wy młodzi mogli śpiewać w pełni swoje Magnificat i uczynić z waszego życia dar dla całej ludzkości, ma połączenie z tradycją historyczną i modlitwą tych, którzy byli przed wami. Stąd znaczenie dobrej znajomości

Biblii, Słowa Bożego, czytania go codziennie, konfrontując je ze swoim życiem, odczytując codzienne wydarzenia w świetle tego, co Pan mówi do was w Piśmie Świętym. W modlitwie i modlitewnej lekturze Biblii (tzw. *lectio divina*) Jezus rozpali wasze serca, oświeci wasze kroki, także w mrocznych chwilach waszego życia (por. Łk 24,13–35).

Maryja uczy nas także żyć w postawie eucharystycznej, mianowicie dziękować, pielęgnować uwielbienie, nie tylko koncentrować się na problemach i trudnościach. W dynamice życia dzisiejsze błagania staną się motywem jutrzejszego dziękczynienia. W ten sposób wasz udział we Mszy św. i chwile, kiedy będziecie uczestniczyli w sakramencie Pojednania staną się jednocześnie kulminacją i punktem wyjścia: wasze życie będzie codziennie odnawiało się w przebaczeniu, stając się nieustannym wychwalaniem Wszechmocnego. „Zaufajcie pamięci Boga. (...) Jego pamięć jest czułym współczującym sercem, które cieszy się trwale usuwając wszelkie nasze ślady zła” (*Homilia podczas Mszy św. Światowego Dnia Młodzieży*, Kraków, 31 lipca 2016).

Widzieliśmy, że Magnificat wypływa z serca Maryi, w chwili kiedy spotyka starszą wiekiem kuzynkę Elżbietę. Swoją wiarą, swoim bystrym spojrzeniem i swoimi słowami pomaga ona Dziewicy lepiej zrozumieć wspaniałość działania Boga w Niej, misji, którą Bóg Jej powierzył. A czy wy zdajecie sobie sprawę z niezwykłego źródła bogactwa, jakim jest spotkanie ludzi młodych i osób w podeszłym wieku? Jak duże znaczenie mają dla was osoby starsze, wasi dziadkowie? Słusznie dążycie, by „poderwać się do lotu”, niesiecie w waszym sercu wiele marzeń, ale potrzebujecie mądrości i wizji starszych. Ważne, abyście, szykując się do lotu, odkryli swoje korzenie i podjęli pałeczkę od osób, które były przed wami. Aby budować sensowną przyszłość, trzeba znać wydarzenia minione i zająć wobec nich stanowisko (por. *Posynod. adhort. ap. „Amoris laetitia”*, 191.193). Wy, młodzi macie siłę, osoby starsze mają pamięć i mądrość. Podobnie jak Maryja wobec Elżbiety patrzcie na osoby w podeszłym wieku, na waszych dziadków. Powiedzą wam o tym, co rozbudzi entuzjizm waszej myśli i poruszy wasze serce.

Twórcza wierność, by budować nowe czasy

To prawda, że nie macie za sobą wielu lat i dlatego trudne może być dla was przykładanie należytej wagi do tradycji. Miejcie na uwadze, że nie oznacza to bycia tradycjonalistami. Żadną miarą! Kiedy Maryja w Ewangelii mówi: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”, to zna-

czy, że te „wielkie rzeczy” się nie zakończyły, ale nadal dokonują się w teraźniejszości. Nie chodzi tutaj o odległą przeszłość. Umiejętność upamiętniania przeszłości nie oznacza trwania w tęsknocie lub przywiązaniu do określonego okresu historii, ale umiejętność rozpoznania swoich korzeni, aby zawsze powracać do tego, co istotne i oddać się z twórczą wiernością budowaniu nowych czasów. Byłoby nieszczęściem i nikomu nie służyłoby pielęgnowanie pamięci paraliżującej, która zawsze robi to samo, w ten sam sposób. Wielkim darem Bożym jest to, że wielu z was z waszymi wątpliwościami, marzeniami i pytaniami sprzeciwia się tym, którzy mówią, że rzeczywistość nie może być inna.

Społeczeństwo, które docenia wyłącznie teraźniejszość ma również skłonność do dewaluowania tego wszystkiego, co się dziedziczy z przeszłości, jak na przykład instytucji małżeństwa, życia konsekrowanego, misji kapłańskiej. Ostatecznie są one postrzegane jako pozbawione znaczenia, jako formy archaiczne. Uważa się, że lepiej żyć w tak zwanych sytuacjach „otwartych”, zachowując się w życiu tak, jak w reality show, bez planu i bez celu. Nie dajcie się zwieść! Bóg przyszedł, aby poszerzyć horyzonty naszego życia we wszystkich kierunkach. On nam pomaga w nadaniu należytego znaczenia przeszłości, aby lepiej zaplanować szczęśliwą przyszłość: ale jest to możliwe tylko wówczas, jeśli przeżywamy autentyczne doświadczenia miłości, które nabierają konkretnego kształtu w odkryciu Bożego powołania i w posłuszeństwie temu wezwaniu. I tylko to nas czyni naprawdę szczęśliwymi.

Drodzy młodzi, zawierzam naszą pielgrzymkę do Panamy, a także proces przygotowań do następnego Synodu Biskupów macierzyńskiemu wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny. Zachęcam was, byście pamiętali o dwóch ważnych rocznicach przypadających w roku 2017: trzysta lat odkrycia obrazu Matki Bożej z Aparecidy w Brazylii oraz stu-lecie objawień w Fatimie, w Portugalii, gdzie z Bożą pomocą udam się w pielgrzymce w maju bieżącego roku. Święty Marcin de Porres, jeden z patronów Ameryki Łacińskiej i Światowego Dnia Młodzieży 2019, w swojej codziennej pokornej posłudze zwykł ofiarowywać najpiękniejsze kwiaty dla Maryi, jako znak swojej synowskiej miłości. Podobnie jak on, także i wy pielęgnujcie zażyłą i przyjazną relację z Matką Bożą, powierzając Jej wasze radości, niepokoje i obawy. Zapewniam was, że nie będziecie tego żałowali!

Młoda Dziewczyna z Nazaretu, która na całym w świecie przybrała wiele oblicz i imion, by stać się bliską swoich dzieci, niech wstawią się

za każdym z nas i pomoże nam wyśpiewywać wielkie dzieła, jakich Pan dokonuje w nas i poprzez nas.

FRANCISZEK

Watykan, 27 lutego 2017 r., we wspomnienie św. Gabriela od Matki Bożej Bolesnej

**LIST PAPIEŻA FRANCISZKA
do abp. Wojciecha Polaka z okazji 600-lecia prymasostwa**

Do Czcigodnego Brata
Arcybiskupa Wojciecha Polaka
Metropolity Gnieźnieńskiego
Prymasa Polski

Sześć wieków temu, podczas Soboru w Konstancji, Arcybiskup Gnieźnieński Mikołaj Trąba uzyskał dla siebie i swoich następców tytuł Prymasa Polski. Nie bez powodu honor i zadanie pierwszeństwa w miłości we wspólnocie Kościoła w Polsce przypadł gnieźnieńskiej stolicy. Jest ona bowiem związana z samymi początkami chrześcijaństwa na ziemiach piastowskich, z misyjną działalnością i męczeńską śmiercią św. Wojciecha. To tu, przy jego relikwiach, w 1000 roku, wysłannicy papieża Sylwestra II spotkali się z cesarzem Ottonem III i księciem Bolesławem Chrobrym. Wówczas Gniezno stało się pierwszą stolicą metropolitalną i centrum struktur organizacyjnych lokalnego Kościoła. Nadanie w 1417 r. tytułu prymacjalnego było uznaniem i przypieczeniem tej wyjątkowej roli, jaką Gniezno pełniło w dziejach, w świadomości i w sercach Polaków.

Również w późniejszych wiekach, zarówno w czasach pomyślnych, jak i trudnych dla narodu polskiego, Gniezno pozostawało szczególnym punktem odniesienia w poszukiwaniu wolności, motywacji i sił do budowania dobra wspólnego oraz do duchowego wzrastania. Papież Jan Paweł II, mając w pamięci znaczenie spuścizny św. Wojciecha dla jego rodaków w najnowszych dziejach, wielokrotnie wskazywał na aktualność tego dziedzictwa w szerszym kontekście zjednoczonej Europy. Właśnie w Gnieźnie przypomniał, że fundamentem tej jedności jest „wspólnota ducha”, a ten fundament „przyniosło Europie i przez wieki

umacniało chrześcijaństwo ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów” (3.06.1997).

Dziś, gdy Gniezno i cały Kościół w Polsce świętuje 600-lecie prymasostwa, trzeba patrzeć również w przyszłość i prosić Boga, aby świadectwo św. Wojciecha było żywym źródłem natchnień w dziele ewangelizacji kolejnych pokoleń wyznawców Chrystusa. Niech rozpoczynający się Rok Prymasowski i wszystkie towarzyszące mu wydarzenia będą okazją do rozeznawania nowych wyzwań i do szukania nowych sposobów docierania z ewangelicznym przesłaniem do współczesnego świata.

Jednocześnie się w modlitwie z Tobą, drogi Bracie w biskupstwie, wszystkimi Biskupami Kościoła w Polsce, z Delegatami Episkopatów Europy oraz Duchowieństwem i Wiernymi uczestniczącymi w jubileuszowych obchodach. Waszemu wstawiennictwu polecam moją osobę i posługę, i z serca wszystkim błogosławię.

FRANCISZEK

Watykan, 10 kwietnia 2017 roku

PRZESŁANIE PAPIEŻA SENIORA BENEDYKTA XVI do uczestników konferencji o koncepcji państwa

Z wielkim i głębokim wzruszeniem, wdzięcznością i radością przyjąłem wiadomość, że z okazji mego 90-lecia urodzin, pod Patronatem honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polski, wysocy przedstawiciele Władz państwowych i kościelnych Polski, gromadzą się na Konferencji naukowej na temat: „Pojęcie Państwa w perspektywie nauczania Kardynała Józefa Ratzingera/Benedykta XVI”.

Wybrany temat prowadzi Władze państwowe i kościelne do dialogu wspólnie na temat problemu, który jest kluczowy dla przyszłości naszego Kontynentu. Zestawienie między pojęciami radykalnie ateistycznymi Państwa i powstaniem Państwa radykalnie religijnego wśród ruchów muzułmańskich, prowadzi nasze czasy do sytuacji wybuchowej, której skutków doświadczamy każdego dnia. Te radykalizmy wymagają pilnie, byśmy rozwinęli przekonujące pojęcie Państwa, które udźwignie konfrontację między tymi wyzwaniami i pomoże je przekroczyć.

W udrękach ostatniego półwiecza, z Biskupem-Świadkiem Kardynałem Wyszyńskim i ze świętym Papięzem Janem Pawłem II, Polska dała ludzkości dwie wielkie postaci, które nie tylko reflektowały nad

tym problemem, ale niosły w sobie cierpienia i żywe doświadczenie i dlatego nadal wskazują drogi ku przyszłości.

Z moją serdeczną wdzięcznością za prace, jakie Państwo podejmiecie w tej okoliczności, udzielam Wam wszystkim mojego ojcowskiego Błogosławieństwa.

BENEDYKT XVI

Watykan, 15 kwietnia 2017 roku

PAPIEŻ FRANCISZEK **w dniu Święta Narodowego pobłogosławił Polskę**

Serdecznie pozdrawiam wszystkich Polaków. Dzisiaj przypada Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i wasze Święto Narodowe. Proszę o brawa dla Królowej Polski! (rozlegają się brawa) Z miłością i z uwagą słuchajcie wskazań waszej Królowej, o której śpiewacie: „Tyś wielką chlubą naszego narodu”. W waszych codziennych wyborach podążajcie drogą porozumienia i wzajemnej życzliwości. Podjmujcie ważne decyzje poszukując prawdy, wspólnego dobra i pokoju. Bądźcie otwarci i wrażliwi na potrzeby braci. Waszej Ojczyźnie, wam tu obecnym, waszym rodakom w Polsce i w świecie, z serca błogosławię. Niech żyje Polska!

Drodzy bracia i siostry, dzisiaj pragnę wspomnieć podróż apostolską, którą odbyłem w minionych dniach do Egiptu, dokąd udałem się na zaproszenie Prezydenta Republiki, Jego Świątobliwości Patriarchy Ortodoksyjnych Koptów, Wielkiego Imama Al-Azhar i Patriarchy katolickiego obrządku koptyjskiego. Dziękuję im i całemu narodowi egipskiemu za serdeczną gościnę. W Uniwersytecie islamskim Al-Azhar, przypominałem o potrzebie dialogu między chrześcijanami i muzułmanami oraz o konieczności krzewienia pokoju w świecie. Tam, w Al-Azhar miało miejsce także spotkanie z Wielkim Imamem, które przybrało rangę Międzynarodowej Konferencji na Rzecz Pokoju. Egipt to kraj wielkiego dziedzictwa kultury starożytnej cywilizacji, ziemia Bożych znaków, obietnic, przymierza. Kraj, który ma szczególną rolę na Bliskim Wschodzie w budowaniu pokoju. Dlatego wraz z patriarchą ortodoksyjnych Koptów, Tawadrosiem II zachęcaliśmy, by chrześcijanie stawali się zaczynem braterstwa. Modliliśmy się wspólnie z patriarchą Konstantynopola, Bartłomiejem, za męczenników ostatnich zamachów.

Podczas Mszy św. odprawionej w drugim dniu podróży zachęcałem małą wspólnotę katolicką w Egipcie do przeżycia doświadczenia uczniów z Emaus, do radości wiary i gorliwości. Kapłanom, osobom życia konsekrowanego i seminarzystom życzyłem, by byli świadkami wiary, prawdziwą solą tej ziemi i jej światłem. Niech Święta Rodzina z Nazaretu, która emigrowała nad brzegi Nilu, aby uciec od przemocy Heroda, błogosławi i zawsze chroni naród egipski i prowadzi go na drodze do dobrobytu, braterstwa i pokoju.

Wśród pielgrzymów polskich byli dziś metropolita lwowski, abp Mieczysław Mokrzycki, bp Andrzej Suski z Torunia, a także wierni z parafii św. Trójcy oraz z Zespołu Szkół im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Juchnowcu (arch. białostocka); z parafii św. Andrzeja w Ujeździe (diec. opolska); z parafii św. Michała Archanioła z Dobrzan oraz parafii Narodzenia NMP z Gryfina (arch. szczecińsko-kamieńska); z Sanktuarium Św. Jakuba Apostoła z Jakubowa (diec. zielonogórsko-gorzowska); parafii św. Józefa Oblubieńca z Wręczyca Wielkiej oraz pielgrzymi z Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polski i z Parafii św. Doroty w Przyrowie (arch. częstochowska); Grupa młodzieży i nauczycieli z Jezuickiego Gimnazjum Św. Stanisława Kostki w Krakowie; pielgrzymi z diecezji zamojsko-lubaczowskiej; Wydawnictwo św. Wojciecha z Poznania świętujące 120-lecie powstania; Siostry Misjonarki Krwi Chrystusa z Rogozina k. Płocka; pielgrzymi ze Starostwa Powiatowego w Ostrołęce; pracownicy Urzędu Gminy Postomino (woj. zachodniopomorskie); pracownicy Imperial Tobako z Radomia; Pielgrzymi z Biura Pielgrzymkowego „PAX” z Białegostoku; Pielgrzymi z Lublina i Leżajska; Reprezentacja Województwa Kujawsko-Pomorskiego z podziękowaniem za uznanie patronatu św. Jana Pawła II nad województwem; pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego ze Świdnika; Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne Caritas z grupa międzyparafialną z Włocławka; Centrum Pielgrzymia w Pewli Wielkiej; Pielgrzymi z Grupy Polonijnej z Walii.

FRANCISZEK

Papieską katechezę streścił po polsku ks. prał. Sławomir Nasiorowski z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na 54. Światowy Dzień Modlitw o Powołania: Pobudzeni Duchem Świętym na misję

Drodzy bracia i siostry!

W minionych latach mogliśmy zastanowić się nad dwoma aspektami odnoszącymi się do powołania chrześcijańskiego: nad wezwaniem do „wyjścia ze swoich ograniczeń”, aby usłyszeć głos Pana i znaczenia wspólnoty kościelnej, jako uprzywilejowanego miejsca, w którym Boże powołanie się rodzi, umacnia i wyraża.

Obecnie, z okazji 54. Światowego Dnia Modlitw o Powołania chcę poruszyć wymiar misyjny powołania chrześcijańskiego. Człowiek, którego pociągnął głos Boga i poszedł za Jezusem, wkrótce odkrywa w swoim wnętrzu nieodpartą chęć niesienia Dobrej Nowiny braciom, poprzez ewangelizację i posługę miłości. Wszyscy chrześcijanie są ustanowieni misjonarzami Ewangelii! Uczeń bowiem, nie otrzymuje daru Bożej miłości dla prywatnego pocieszenia. Nie jest wezwany do niesienia siebie samego ani też do troski o interesy jakiejś firmy. Dotknęło go i przemieniło po prostu poczucie radości z powodu bycia kochanym przez Boga i nie może zatrzymać tego doświadczenia tylko dla siebie: „Radość Ewangelii, wypełniająca życie wspólnoty uczniów, jest radością misyjną” (*Adhort. ap. „Evangelii gaudium”*, 21).

Zatem działalność misyjna nie jest czymś, co może być dodatkiem do życia chrześcijańskiego, jakby była jakąś ozdobą, lecz przeciwnie, znajduje się w samym sercu wiary: relacja z Panem pociąga za sobą bycie posłanymi w świat, jako prorocy Jego Słowa i świadkowie Jego miłości.

Chociaż nawet doświadczamy w sobie wielu słabości i możemy czasami czuć się zniechęceni, musimy wznieść głowę ku Bogu, nie pozwalając, by nas przygniotło poczucie nieadekwatności lub popadanie w pesymizm, czyniący nas biernymi obserwatorami życia znużonego i rutynowego. Nie ma miejsca na lęk: to sam Bóg przychodzi, aby oczyścić nasze „nieczyste wargi”, czyniąc nas zdolnymi do misji: „Twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech. I usłyszałem głos Pana mówiącego: «Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?» Odpowiedziałem: «Oto ja, posłij mnie!»” (Iz 6,7–8).

Każdy uczeń-misjonarz słyszy w swoim sercu ten Boży głos wzywający go do „przejścia” wśród ludzi, jak Jezus, „dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich” (por. Dz 10,38). Miałem już okazję, by przy-

pomnieć, że na mocy chrztu „każdy chrześcijanin jest «Cristoforo», to znaczy tym, kto niesie Chrystusa” (*Katecheza*, 30 stycznia 2016). Jest to szczególnie ważne dla osób powołanych do życia w szczególnej konsekracji, a także dla kapłanów, którzy wspaniałomyślnie odpowiedzieli: „Oto ja, posłij mnie!”. Są oni powołani, aby z nowym zapałem misyjnym opuścić święte mury świątyni i umożliwić czułości Boga niezwykle obfite wylewanie się na rzecz ludzi (por. *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma*, 24 marca 2016). Kościół potrzebuje takich kapłanów: ufnych i pogodnych, bo odkryli prawdziwy skarb, pragnących żarliwie wyjść, aby z radością dali go poznać wszystkim! (por. Mt 13,44).

Oczywiście, jest wiele pytań, które rodzą się, gdy mówimy o misji chrześcijańskiej: co to znaczy być misjonarzem Ewangelii? Kto daje nam siłę i odwagę głoszenia? Jaka jest ewangeliczna logika, którą inspirowane jest misja? Na te pytania możemy odpowiedzieć rozważając trzy sceny ewangeliczne: początek misji Jezusa w synagodze w Nazarecie (por. Łk 4,16–30); droga jaką przemierza On jako Zmartwychwstały obok uczniów z Emaus (por. Łk 24,13–35); i wreszcie przypowieść o ziarnie (por. Mk 4,26–27).

Jezus jest namaszczonej przez Ducha i posłany. Bycie uczniem-misjonarzem oznacza aktywne uczestnictwo w misji Chrystusa, którą sam Jezus opisuje w synagodze w Nazarecie: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18–19). Jest to także nasza misja: bycie namaszczonej przez Ducha i wyjście do braci, aby głosić Słowo, stając się dla nich narzędnym zbawienia.

Jezus dołącza do naszej drogi. W obliczu pytań wyływających z serca człowieka i wyzwania, które wynikają z rzeczywistości możemy mieć poczucie zagubienia i dostrzegać brak energii i nadziei. Istnieje niebezpieczeństwo, że misja chrześcijańska będzie się jawiła jako czysta utopia niemożliwa do realizacji, lub tak czy owak rzeczywistość przekraczająca nasze siły. Ale jeśli będziemy kontemplować Jezusa zmartwychwstałego, idącego obok uczniów z Emaus (por. Łk 24,13–15), to nasze zaufanie może ożyć na nowo. W tej scenie Ewangelii mamy prawdziwą „liturgię drogi”, która poprzedza liturgię Słowa i Chleba łamanego i mówi nam, że w każdym naszym kroku Jezus jest obok nas! Dwaj uczniowie, zranieni skandalem krzyża powracają do domu przemierzając drogę porażki: niosą w sercu zawiedzioną nadzieję i niespeł-

nione marzenia. Ich smutek zajął miejsce radości Ewangelii. Co czyni Jezus? Nie osądza ich, przemierza z nimi ich drogę i zamiast wznosić mur, zdobywa na nowo ich serca. Powoli przemienia ich zniechęcenie, sprawia, że ich serca pałają i otwiera im oczy, głosząc Słowo i łamiąc Chleb. Podobnie, chrześcijanin nie niesie sam trudu misji, ale doświadcza także w trudach i nieporozumieniach „że Jezus kroczy z nim, rozmawia z nim, oddycha z nim, pracuje z nim. Dostrzega Jezusa żywego towarzyszącego mu pośród całego zaangażowania misyjnego” (*Adhort. ap. „Evangelii gaudium”*, 266).

Jezus sprawia, że ziarno kiełkuje. Wreszcie ważne jest nauczenie się z Ewangelii stylu przepowiadania. Nierzadko może się bowiem zdarzyć, nawet przy najlepszych intencjach, uleganie pewnej manii władzy, prozelityzmowi lub nietolerancyjnemu fanatyzmowi. Natomiast Ewangelia wzywa nas do odrzucenia bałwochwalstwa sukcesu i władzy, nadmiernej troski o struktury i pewnego niepokoju, odpowiadającego bardziej duchowi podboju niż duchowi służby. Ziarno Królestwa, chociaż jest małe, niewidoczne i czasem mało znaczące, wzrasta po cichu, dzięki nieustannemu działaniu Boga: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak” (Mk 4,26–27). To jest nasza pierwsza pewność: Bóg przewyższa nasze oczekiwania i zaskakuje nas swoją szczodrością, sprawiając kiełkowanie owoców naszej pracy wykraczające poza oceny ludzkiej skuteczności.

Z tą ewangeliczną ufnością otwieramy się na milczące działanie Ducha Świętego, które jest podstawą misji. Nigdy nie może być duszpasterstwa powołaniowego ani też misji chrześcijańskiej bez modlitwy nieustannej i kontemplacyjnej. Aby to uczynić należy posilać życie chrześcijańskie przez słuchanie Słowa Bożego, a przede wszystkim dbać o osobistą relację z Panem w adoracji eucharystycznej, będącej uprzywilejowanym „miejszem” spotkania z Bogiem.

Pragnę gorąco zachęcić do tej wewnętrznej przyjaźni z Panem, przede wszystkim dlatego, aby wypraszać od Boga nowe powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Lud Boży potrzebuje prowadzenia przez pasterzy poświęcających swoje życie w służbie Ewangelii. Dlatego proszę wspólnoty parafialne, stowarzyszenia i wiele grup modlitwanych obecnych w Kościele: wbrew pokusie zniechęcenia stale módlcie się do Pana, aby posłał robotników na żniwo swoje i dał nam kapłanów rozmiłowanych w Ewangelii, zdolnych do stawiania się bliskimi wobec braci i bycia w ten sposób żywym znakiem miłości miłosiernej Boga.

Drodzy bracia i siostry, także i dziś możemy odnaleźć zapal przewodzenia i proponować zwłaszcza ludziom młodym naśladowanie Chrystusa. W obliczu rozpowszechnionego poczucia wiary znużonej lub sprowadzonej do zwykłych „obowiązków, jakie trzeba spełnić”, nasi młodzi mają pragnienie odkrywania nieustannie aktualnej fascynacji postacią Jezusa, by Jego słowa i gesty stawały im pytania i wyzwania, a wreszcie także dzięki Niemu, mają marzenia o życiu w pełni ludzkim, radosnym, gdyż może spalać się w miłości.

Najświętsza Maryja Panna, Matka naszego Zbawiciela, miała odwagę, by przyjąć to marzenie Boga, składając swoją młodość i swój entuzjazm w Jego rękach. Niech Jej wstawiennictwo wyjedna nam tę samą otwartość serca, gotowość wypowiedzenia naszego „Oto jestem” na wezwanie Pana, i radość wyruszenia w drogę (por. Łk 1,39), tak jak Ona, aby głosić Go całemu światu.

FRANCISZEK

Watykan, 27 listopada 2016 roku, Pierwsza niedziela Adwentu

KAZANIE KARD. PAROLIN w Fatimie: Boże miłosierdzie jest silniejsze od mocy zła

Umiłowani pielgrzymi fatimscy!

Radośni i wdzięczni zebraliśmy się w tym sanktuarium, które zachowuje pamięć objawień Matki Bożej trzem pastuszkom, dołączając do rzesz pielgrzymów, którzy w ciągu minionych stu lat spieszyli tutaj, aby dać świadectwo swej ufności do Matki Niebieskiej. Sprawujemy tę Eucharystię na cześć Jej Niepokalanego Serca. W pierwszym czytaniu słyszeliśmy, jak lud wołał: „Przeciwstawiłaś się naszej zagładzie, postępując prawą drogą przed Bogiem naszym” (Jdt 13,20). Są to słowa uwielbienia i wdzięczności miasta Betulii dla swej bohaterki Judyty, którą: „Stwórca nieba i ziemi (...) prowadził, aby odciął głowę wodza naszych nieprzyjaciół” (Jdt 13,18). Jednakże słowa te nabierają pełnego znaczenia w Niepokalanej Pannie Maryi, która dzięki swemu potomstwu – Chrystusowi Panu – była w stanie „zmiążyć głowę” (Rdz 3,15) „Węża starodawnego, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię (...). I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa” (Ap 12,9.17).

Jako matka zatroskana z powodu cierpienia swych dzieci objawiała się tutaj z orędziem pocieszenia i nadziei dla ludzkości pogrążonej w wojnie oraz dla cierpiącego Kościoła: „Na koniec jednak moje Niepokalane Serce zatriumfuje” (*Objawienie*, 13 lipca 1917). Innymi słowy: „Odwagi! Ostatecznie zwyciężą miłość i pokój, gdyż Boże miłosierdzie jest silniejsze od mocy zła. To, co wydaje się niemożliwe dla ludzi, jest możliwe u Boga”. I Matka Boża zachęca, byśmy zaciągnęli się do tej walki Jej Boskiego Syna, zwłaszcza przez codzienne odmawianie Różańca w intencji pokoju na świecie. Bo nawet jeśli wszystko zależy od Boga i Jego łaski, to musimy działać tak, jakby wszystko zależało od nas, prosząc Maryję Pannę, aby serca ludzi, ogniska rodzinne, drogi narodów i duch braterski całej ludzkości były Jej poświęcone i oddane pod Jej obronę i kierownictwo. Miłuje Ona ludzi, którzy się Jej powierzają! „Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie” (*Objawienie*, 13 lipca 1917). Ostatecznie tym, co powinno przewyciężyć wojnę, jest serce: Serce Matki wyjedna zwycięstwo na czele milionów Jej synów i córek.

Dziś wieczorem dziękujemy i uwielbiamy Trójcę Przenajświętszą za przyłączenie się tak wielu mężczyzn i kobiet do tej misji pokojowej powierzonej Najświętszej Matce. Od Wschodu do Zachodu miłość do Niepokalanego Serca Maryi zdobyła sobie miejsce w sercach ludów jako źródło nadziei i pociechy. Zgromadził się Sobór Watykański II, aby odnowić oblicze Kościoła, jawiąc się zasadniczo jako sobór miłości. Ludzie, biskupi, papież nie pozostali głusi na żądania Matki Boga i ludzi: poświęcono Jej cały świat. Wszędzie tworzą się grupy i wspólnoty ludzi wierzących, które – budząc się z apatii dnia wczorajszego – usiłują obecnie ukazać światu prawdziwe oblicze chrześcijaństwa.

„Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, nastanie pokój”. To prawda, że sto lat po objawieniach, jak mówi Franciszek: „Jeżeli dla wielu pokój wydaje się w pewien sposób niekwestionowanym dobrem, niemal nabytym prawem, do którego nie przywiązuje się już zbytnej uwagi, to dla wielu jest on nadal tylko odległym marzeniem. Miliony ludzi nadal żyją pośród bezsensownych konfliktów. Nawet w miejscach, które niegdyś uważano za bezpieczne, dostrzegane jest ogólne poczucie strachu. Często jesteśmy przytłoczeni obrazami śmierci, cierpienia niewinnych błagających o pomoc i pociechę, żałoby kogoś, kto oplakuje osobę bliską z powodu nienawiści i przemocy, dramatu uchodźców, którzy uciekają przed wojną lub imigrantów, którzy tragicznie giną” (*Przemówienie do korpusu dyplomatycznego*, 9 stycznia 2017). Czego wymaga od

nas Fatima pośród całego tego niepokoju i niepewności o przyszłość? Wytrwałości w poświęceniu się Niepokalanemu Sercu Maryi, przeżywanej codziennie przez odmawianie Różańca. A jeśli, mimo modlitwy, wojny trwają nadal? Choć nie będzie widać natychmiastowych wyników, trwajmy na modlitwie; nigdy nie jest ona bezużyteczna. Prędyj czy później wyda swoje owoce. Modlitwa jest kapitałem, który jest w rękach Boga i którego owocowanie czyni On zgodnie ze swoją miarą czasu i planami, bardzo różnymi od naszych.

Jako psalm responsoryjny służył nam kantyk Magnificat, w którym wybija się kontrast między „wielką” historią narodów i ich konfliktów, historią wielkich i możliwych ze swoją własną historią i geografiją władzy, a „małą” historią ubogich, pokornych i słabych. Są oni wezwani, by angażować się na rzecz pokoju za pomocą innej siły, innymi środkami, pozornie bezużytecznymi czy nieskutecznymi, takimi jak nawrócenie, modlitwa wynagradzająca, zawierzenie siebie Bogu. Jest to zachęta, aby powstrzymać postęp zła przez wypłynięcie na ocean Bożej miłości jako przeciwstawienie się – a nie poddanie się – banalności i fatalizmowi zła.

Co powinniśmy zrobić? Pozwólcie, że wyjaśnię to na przykładzie (por. Eloy Bueno de la Fuente, *A Mensagem de Fátima. A misericórdia de Deus: o trionfo do amor nos dramas da história*, 2014, ss. 235–237): jeśli otrzymujemy fałszywy banknot, to reakcją spontaniczną, a nawet uznaną za logiczną, byłoby przekazanie go komuś innemu. Widzimy w tym przypadku, jak bardzo jesteśmy wszyscy skłonni do popadania w przewrotną logikę, która nas opanowuje i popycha do propagowania zła. Jeśli będę działać zgodnie z tą logiką, moja sytuacja ulega zmianie: byłem niewinną ofiarą w chwili, kiedy otrzymałem podrobiony banknot; spadło na mnie zło innych. Jednakże w chwili, kiedy świadomie przekazuję fałszywy banknot komuś innemu, już nie jestem niewinny: pokonała mnie siła i urok zła, powodując, że kto inny stał się nową ofiarą. Stałem się przekazicielem zła, stałem się odpowiedzialny i winny. Alternatywą jest powstrzymanie postępu zła. Ale jest to możliwe tylko płacąc pewną cenę, to znaczy zostając z fałszywym banknotem i uwalniając w ten sposób drugą osobę od postępu zła.

Tylko taka reakcja może powstrzymać zło i je pokonać. Ludzie odnoszą to zwycięstwo, kiedy są zdolni do poświęcenia, które staje się wynagrodzeniem. Dokonuje tego Chrystus, ukazując, że Jego sposobem miłowania jest miłosierdzie. Taki nadmiar miłości możemy zobaczyć w krzyżu Jezusa: bierze On na siebie nienawiść i przemoc, jakie na Niego spadają, nikogo nie znieważając ani też nie grożąc zemstą, lecz prze-

baczając, ukazując, że istnieje większa miłość. Tylko On to może uczynić, biorąc na siebie – by tak rzec – „falszywy banknot”. Jego śmierć była zwycięstwem nad złem rozpiętym przez Jego oprawców, którymi jesteśmy my wszyscy: Jezus ukrzyżowany i zmartwychwstały jest naszym pokojem i pojednaniem (por. Ef 2,14; 2 Kor 5,18).

„Przeciwstawiłaś się naszej zagładzie, postępując prawą drogą przed Bogiem naszym”: modlimy się podczas tego nocnego czuwania jako ogromny lud podążający śladami Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, oświetlając sobie nawzajem drogę, pociągając siebie wzajemnie, opierając się na wierze w Jezusa Chrystusa. W odniesieniu do Maryi Ojcowie Kościoła napisali, że poczęła Jezusa najpierw w wierze, a następnie w ciele, kiedy powiedziała Bogu „tak” na słowa, jakie skierował do niej przez anioła. Ale to, co wydarzyło się w sposób wyjątkowy w Matce Najświętszej, dokonuje się w nas duchowo za każdym razem, kiedy słuchamy Słowa Bożego i wprowadzamy je w czyn, jak żąda tego Ewangelia (por. Łk 11,28). Z hojnością i męstwem Maryi oddajmy Jezusowi swoje ciało, aby mógł On nadal żyć między ludźmi; ofiarujmy Mu swoje ręce, by okazały czułość maluczkiemu i ubogim; swoje nogi, byśmy wychodzili na spotkanie braci; swoje ramiona, aby wspierać tych, którzy są słabi i pracować w winnicy Pańskiej; swoje umysły, aby przemyśleć i podejmować plany w świetle Ewangelii; a zwłaszcza swoje serce, aby miłować i podejmować decyzje zgodnie z wolą Boga.

Niech tak nas kształtuje Matka Boża, przygarniając nas do swojego Niepokalanego Serca, jak to uczyniła z Łucją oraz błogosławionymi Franciszkiem i Hiacyntą Marto. Obchodząc stulecie objawień, wdzięczni za dar, jakim zdarzenie, orędzie i sanktuarium w Fatimie były w ciągu tego wieku, dołączmy nasz głos do Najświętszej Dziewicy: „Wielbi dusza moja Pana, (...), bo wejrzał na uniesienie Służebnicy swojej (...); Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją” (Łk 1,46–50).

PAPIESKIE POZDROWIENIE
skierowane do pielgrzymów podczas wieczornego
nabożeństwa w Fatimie, 12 maja 2017 r.

Drodzy pielgrzymi Maryi i z Maryją!

Dziękuję, że przyjeśliście mnie pośród was i złączyliście się ze mną w tej pielgrzymce przeżywanej w nadziei i pokoju. Już teraz chcę zapew-

nić wszystkich, którzy łączycie się ze mną tutaj czy w innych miejscach, że noszę was wszystkich w sercu. Czuję, że Jezus mnie was powierzył (por. J 21,15–17) oraz obejmuję i zawierzam Jezusowi wszystkim, a „zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących” – jak Maryja uczy nas się modlić (*Objawienie* z lipca 1917). Niech Ona, łagodna i troskliwa Matka wszystkich potrzebujących, wyjedna im błogosławieństwo Pana! Niech na każdego z wydziedziczonych i nieszczęśliwych, którym skradziono teraźniejszość, na każdego z wykluczonych i opuszczonych, którym odmawia się przeszłości, na każdą z sierot i ofiar niesprawiedliwości, którym nie pozwala się posiadać przeszłości, zstąpi błogosławieństwo Boga wcielonego w Jezusie Chrystusie: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6,24–26).

Błogosławieństwo to doskonale wypełniło się w Dziewicy Maryi, ponieważ żadne inne stworzenie nie widziało rozjaśnionego nad sobą oblicza Boga jak Ona, która dała ludzkie oblicze Synowi Ojca Przedwiecznego. A my teraz możemy je kontemplować w kolejnych wydarzeniach radosnych, światła, bolesnych i chwalebnych Jego życia, które możemy ponownie odczytywać, odmawiając Różaniec. Z Chrystusem i Maryją trwamy w Bogu. Istotnie, „jeśli chcemy być chrześcijanami, musimy być maryjni, czyli musimy uznać zasadniczą, istotną i opatrnościową relację łączącą Matkę Bożą z Jezusem, która otwiera nam drogę prowadzącą nas do Niego” (Paweł VI, *Przemówienie w czasie wizyty w Sanktuarium Matki Bożej z Bonaria*, Cagliari, 24 kwietnia 1970). Tak więc za każdym razem, gdy odmawiamy Różaniec w tym błogosławionym miejscu czy gdziekolwiek indziej, Ewangelia podejmuje na nowo swoją drogę w życiu każdego człowieka, rodzin, narodów i całego świata.

Pielgrzymi z Maryją... Jaką Maryją? Nauczycielką życia duchowego, pierwszą, która poszła za Chrystusem „wąską drogą” krzyża, dając nam przykład, czy też Panią „nieosiągalną”, której nie da się naśladować? „Błogosławioną, ponieważ uwierzyła” Bożym słowem zawsze i w każdych okolicznościach (por. Łk 1,42.45) czy też „Świętą z obrazka”, do której uciekamy się, by tanim kosztem zyskać łaski? Maryją – Dziewicą Ewangelii, czczoną przez modlący się Kościół, czy przeciwnie – Maryją naszkicowaną przez subiektywne wrażliwości, które widzą Ją jako powstrzymującą karzące ramię Boga gotowego do karania;

Maryję lepszą od Chrystusa, postrzeganego jako bezlitosny Sędzia; bardziej miłosierną niż Baranek złożony za nas w ofierze?

Dopuszczamy się wielkiej niesprawiedliwości wobec Boga i Jego łaski, gdy twierdzimy ponad wszystko, że grzechy są karane przez Jego sąd, nie uznając – jak ukazuje Ewangelia – że są one odpuszczane przez Jego miłosierdzie! Musimy przedkładać miłosierdzie ponad sąd, a przecie sąd Boży zawsze będzie dokonywał się w świetle Jego miłosierdzia. Oczywiście, miłosierdzie Boże nie zaprzecza sprawiedliwości, ponieważ Jezus wziął na siebie skutki naszego grzechu wraz z należną karą. On nie zaprzeczył grzechowi, ale zapłacił za nas na krzyżu. A zatem, w wierze, która jednoczy nas z Chrystusowym krzyżem, jesteśmy wolni od swoich grzechów; odłóżmy na bok wszelkie formy lęku i strachu, ponieważ nie przystoi temu, kto jest miłowany (por. 1 J 4,18). „Za każdym razem, gdy spoglądamy na Maryję, znów zaczynamy wierzyć w rewolucyjną moc czułości i miłości. W Niej dostrzegamy, że pokora i delikatność są cnotami nie słabych, lecz mocnych, którzy nie potrzebują źle traktować innych, aby czuć się ważnymi. (...) Ta dynamika sprawiedliwości i czułości, kontemplacji i wyruszania ku innym – to wszystko czyni z Niej kościelny wzorzec ewangelizacji” (*Evangelii gaudium*, 288). Oby każdy z nas stawał się wraz z Maryją znakiem i sakramentem miłosierdzia Boga, który zawsze przebacza, przebacza wszystko.

Wzięci za rękę przez Dziewicę-Matkę i przed Jej obliczem możemy radośnie wyśpiewywać miłosierdzie Pana. Możemy powiedzieć: moja dusza śpiewa dla Ciebie, Panie! Miłosierdzie, jakie okazałeś wszystkim swoim świętym i całemu wiernemu ludowi, ogarnęło także mnie. Ze względu na pychę serca żyłem, goniąc za swoimi ambicjami i korzyściami, ale nie udało mi się zająć żadnego tronu, Panie! Jedyna możliwość wywyższenia to ta, że Twoja Matka weźmie mnie w ramiona, okryje swoim płaszczem i umieści obok Twojego serca. Niech się tak stanie.

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA
podczas Mszy kanonizacyjnej Hiacynty i Franciszka
Marto w Fatimie, 13 maja 2017 r.

„Wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczone w słońce” poświadcza widzący z Patmos w Apokalipsie (12,1), zauważając, że miała porodzić syna. Następnie, w Ewangelii słyszeliśmy Jezusa mówiącego do ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19,26–27). Mamy Matkę! „Bardzo

piękną Panią”, komentowali między sobą wizjonerzy z Fatimy wracając do domu, tego szczęśliwego dnia 13 maja przed stu laty. A wieczorem, Hiacynta nie mogła się powstrzymać i ujawniła tajemnicę swojej matce: „Dzisiaj widziałam Matkę Bożą”. Widzieli Matkę Niebieską. Śladem, którym podążały ich oczy, wznosiły się oczy wielu osób, które Jej jednak nie widziały. Dziewica Matka nie przyszła tutaj, abyśmy Ją widzieli: na to będziemy mieli całą wieczność, oczywiście jeśli pójdziemy do Nieba.

Ona jednak, przeczuwając i przestrzegając nas przed groźbą piekła, do którego prowadzi – często proponowane i narzucone – życie bez Boga, bezczeszczące Boga w Jego stworzeniach, przyszła, aby nam przypomnieć o Bożym Światle, które w nas mieszka i nas okrywa, bo jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, „zostało porwane jej Dziecię do Boga” (Ap 12,5). A zgodnie ze słowami Łucji, troje uprzywilejowanych znajdowało się wewnątrz światła Boga, promieniującego z Matki Bożej. Ogarnęła ich płaszczem światła, którym obdarzył ją Bóg. Zgodnie z przekonaniem i uczuciem wielu, jeśli nie wszystkich pielgrzymów, Fatima jest przede wszystkim tym płaszczem Światła, który nas okrywa, tutaj tak samo jak w każdym innym miejscu na Ziemi, kiedy uciekamy się pod opiekę Najświętszej Matki, aby ją prosić, jak uczy: *Salve Regina*, „Okaż nam Jezusa”.

Drodzy pielgrzymi, mamy Matkę, mamy Matkę! Uchwyciwszy się Jej, jak dzieci, żyjemy w nadziei, która opiera się na Jezusie, ponieważ, jak słyszeliśmy w drugim czytaniu, „ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa” (Rz 5,17). Kiedy Jezus wstąpił do nieba, zaniósł do Ojca Niebieskiego człowieczeństwo – nasze człowieczeństwo – które przyjął w łonie Matki Dziewicy, i nigdy już go nie porzuci. Jak kotwicę, utkwijmy naszą nadzieję w tym człowieczeństwie umieszczonym w niebie po prawicy Ojca (por. Ef 2,6). Niech ta nadzieja będzie dźwignią życia nas wszystkich! Nadzieja, która wspiera nas zawsze, aż do ostatniego tchnienia.

Mocni tą nadzieją, zebraliśmy się tutaj, aby podziękować za niezliczone błogosławieństwa, których Bóg udzielił w ciągu minionych stu lat spędzonych pod tym płaszczem Światła, którym Matka Boża, wychodząc z Portugalii bogatej w nadzieję, ogarnęła wszystkie krańce Ziemi. Jako wzory mamy przed oczyma świętych Franciszka Marto i świętą Hiacyntę, których Dziewica Maryja wprowadziła w ogromne morze Światła Boga, doprowadzając ich do wielbienia Go. Stąd wypływała

dla nich moc, aby pokonywać przeciwności i cierpienia. Boża obecność stała się stałym elementem ich życia, jak wyraźnie przejawia się to w usilnych modlitwach za grzeszników i stałym pragnieniu trwania przy Jezusie „ukrytym” w tabernakulum.

W swoich *Wspomnieniach* (III, n. 6), siostra Łucja oddała głos Hiacyncie, dopiero co obdarzonej wizją: „Czy nie widzisz dróg, ścieżek i pól, pełnych ludzi, którzy płaczą z głodu, bo nie mają nic do jedzenia. A Ojciec Święty modli się w kościele przed Niepokalanym Sercem Maryi, i razem z nim modli się bardzo dużo ludzi?”. Dziękuję wam bracia i siostry, że mi towarzyszyście! Nie mogłem tutaj nie przybyć, aby oddać cześć Maryi Pannie i Jej powierzyć Jej synów i córki. Pod Jej płaszczem nie zagubią się; z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o który błagam dla wszystkich moich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych. Drodzy bracia, módlmy się do Boga, z nadzieją, że ludzie nas wysłuchają; i zwróćmy się do ludzi z pewnością, że Bóg spieszy nam na ratunek.

On nas stworzył rzeczywiście jako nadzieję dla innych, nadzieję realną i możliwą do spełnienia w zależności od stanu życia każdego. „Prosząc” i „wymagając” od każdego z nas wypełniania obowiązków swego stanu (*List siostry Łucji*, 28 lutego, 1943), Niebo uruchamia tutaj prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu mobilizację powszechną przeciwko tej obojętności, która oziębia nam serce i pogłębia naszą krótkowzroczność. Nie chcemy być poronioną nadzieją! Życie może przetrwać tylko dzięki hojności innego życia. „Jeżeli ziarno pszenicy wypadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24): powiedział to i uczynił Pan, który zawsze nas poprzedza. Kiedy przechodzimy przez krzyż, On już przeszedł przezeń wcześniej. W ten sposób wchodzimy na krzyż, aby znaleźć Jezusa; ale to On upokorzył się i zstąpił aż na krzyż, aby nas znaleźć i w nas pokonać mroki zła i doprowadzić nas z powrotem do Światła.

Pod opieką Maryi, jesteście w świecie „stróżami poranka”, którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela, to oblicze, które jaśnieje w Wielkanoc, i odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest gościnny, wolny, wierny, ubogi w środki i bogaty w miłość.

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA
do chorych. Adoracja eucharystyczna na zakończenie
Mszy św. w Fatimie, 13 maja 2017 r.

Drodzy chorzy bracia i siostry,

Jak powiedziałem w homilii, Pan zawsze nas uprzedza: kiedy przechodzimy przez krzyż, On już był tam wcześniej. W swojej męce wziął na siebie wszystkie nasze cierpienia. Jezus wie, co to znaczy ból, rozumie nas, pociesza i daje nam siłę, jak to uczynił świętemu Franciszkowi Marto i świętej Hiacyncie, i świętym wszystkich czasów i miejsc. Myślę o apostołe Piotrze zakutym w kajdany w więzieniu w Jerozolimie, podczas gdy cały Kościół modlił się za niego. A Pan pocieszył Piotra. Oto tajemnica Kościoła: Kościół prosi Pana, aby pocieszył strapionych, takich jak wy i On was pociesza w głębi serca, pociesza was darem męstwa.

Drodzy pielgrzymi, mamy przed naszymi oczyma Jezusa ukrytego, ale obecnego w Eucharystii, podobnie jak mamy Jezusa ukrytego, ale obecnego w ranach naszych braci i siostr chorych i cierpiących. Na ołtarzu adorujemy Ciało Jezusa; w tych braciach znajdziemy rany Jezusa. Chrześcijanin adoruje Jezusa, chrześcijanin poszukuje Jezusa, chrześcijanin potrafi rozpoznać rany Jezusa. Dziś Dziewica Maryja powtarza nam wszystkim pytanie, jakie zadała przed stu laty pasterzom: „Czy chcecie ofiarować się Bogu?”. Odpowiedź – „Tak, chcemy!” – daje nam możliwość zrozumienia i naśladowania ich życia. Przeżyli je, ze wszystkim, co miało w sobie z radości i z cierpienia, w postawie ofiary dla Pana.

Drodzy chorzy, przeżywajcie swoje życie jako dar i jak pastuszkowie powiedzcie Matce Bożej, że chcecie ofiarować się Bogu z całego serca. Nie uważajcie siebie jedynie za adresatów solidarności charytatywnej, ale czujcie się w pełni uczestnikami życia i misji Kościoła. Wasza obecność milcząca, ale bardziej wymowna od wielu słów, wasza modlitwa i codzienne ofiarowanie waszych cierpień w jedności z cierpieniami Jezusa ukrzyżowanego dla zbawienia świata, cierpliwa, a nawet radosna akceptacja waszego stanu są bogactwem duchowym, majątkiem dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Nie wstyďte się tego, że jesteście cennym skarbem Kościoła. Jezus przejdzie blisko was w Najświętszym Sakramencie, aby wam okazać swoją bliskość i miłość. Powierzcie Jemu swój ból, cierpienie, wasze znużenie. Możecie liczyć na modlitwę Kościoła, która ze wszystkich stron wznosi się do nieba za was i z wami. Bóg jest Ojcem i nigdy o was nie zapomni.

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA na XXI Spotkaniu Młodych Lednica 2000

Witam polskich pielgrzymów!

Pozdrawiam młodych, którzy – jak co roku – licznie gromadzą się w Lednicy. Drodzy Przyjaciele, „Idź i kochaj!” – to motto waszego spotkania. Prowadzi Was Maryja, która usłyszawszy w sercu to wezwanie, wyruszyła do Elżbiety, aby dzielić się radością swojego spotkania z Bogiem i nieść konkretną pomoc. Odtąd jest ciągle w drodze, nieustannie nawiedza swoje dzieci i niesie im Chrystusa, swego Syna.

Drugim patronem waszego spotkania jest Zacheusz, o którym opowiadałem Wam podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, zachęcając do odwagi w poszukiwaniu Jezusa i do otwarcia Mu drzwi Waszego serca. Dziś Pan Jezus kieruje do Was te same słowa, które wypowiedział do Zacheusza: „zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w Twoim domu” (Łk 19,5). Chce do Was przyjść i posłać was do braci, abyście dzielili się Jego miłością. Wie, że to nie jest to łatwe, dlatego zsyła Wam Ducha Świętego, który napelni Was Jego mocą.

Proście Go o odwagę. Proście Go, aby pomógł Wam burzyć dzielące Was mury i uzdolnił do rozumienia siebie nawzajem, do budowania jedności wszystkich ludzi. Wszystkich Was, którzy gromadzicie się nad Jeziorem Lednickim, u źródeł chrzcielnych Polski, zawierzam opiece Maryi i z serca błogosławię!

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA na Światowy Dzień Misyjny 2017: Misja w centrum wiary chrześcijańskiej

Drodzy Bracia i Siostry!

Również w tym roku Światowy Dzień Misyjny zwołuje nas wokół osoby Jezusa, „pierwszego i największego głosiciela Ewangelii” (Paweł VI, *Adhort. ap. „Evangelii nuntiandi”*, 7), który nieustannie posyła nas na przepowiadanie Ewangelii miłości Boga Ojca w mocy Ducha Świętego. Dzień ten zachęca nas do ponownego zastanowienia się nad misją w centrum wiary chrześcijańskiej. Kościół jest bowiem misyjny ze swej natury. Gdyby tak nie było, to nie byłby on Kościołem Chrystusa, ale stowarzyszeniem pośród wielu innych, które bardzo szybko wyczerpałoby swój cel i zanikło. Musimy zatem postawić sobie kilka pytań do-

tykających naszej chrześcijańskiej tożsamości i naszych obowiązków jako ludzi wierzących w świecie ogłupionym wieloma złudzeniami, zranionym wielkimi frustracjami i rozdartym wieloma bratobójczymi wojnami, które niesprawiedliwie uderzają zwłaszcza w niewinnych. Co jest podstawą misji? Co jest istotą misji? Jakie jest niezbędne nastawienie misji?

Misja i przemieniająca moc Ewangelii Chrystusa, Drogi, Prawdy i Życia

1. Misja Kościoła, skierowana do wszystkich ludzi dobrej woli, opiera się na przemieniającej mocy Ewangelii. Ewangelia jest Dobrą Nowiną, która niesie w sobie udzielającą się radość, ponieważ zawiera i oferuje nowe życie: życie Chrystusa Zmartwychwstałego, który przekazując swego Ducha ożywiającego, staje się dla nas Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14,6). Jest Drogą, która zaprasza nas do pójścia za Nim z ufnością i odwagą. Idąc za Jezusem jako Drogą, doświadczamy Prawdy i otrzymujemy Jego Życie, które jest pełną komunią z Bogiem Ojcem w mocy Ducha Świętego, który wyzwala nas od wszelkiej formy egoizmu i jest źródłem kreatywności w miłości.

2. Bóg Ojciec pragnie tej egzystencjalnej transformacji swoich synów i córek; przemiany, która wyraża się jako cześć w Duchu i prawdzie (por. J 4,23–24), w życiu ożywianym przez Ducha Świętego, naśladowując Jezusa Syna ku chwale Boga Ojca. „Chwałą Boga jest żyjący człowiek” (Ireneusz, *Adversus haereses IV*, 20,7). W ten sposób głoszenie Ewangelii staje się słowem żywym i skutecznym, które wypełnia to, co głosi (por. Iz 55,10–11), czyli Jezusa Chrystusa, który nieustannie staje się ciałem w każdej ludzkiej sytuacji (por. J 1,14).

Misja to kairos Chrystusa

3. Zatem misją Kościoła nie jest upowszechnianie jakiejś ideologii religijnej, ani też propozycji wzniosłej etyki. Wiele ruchów w świecie potrafi wytworzyć wzniosłe ideały lub zasługujące na uwagę ekspresje etyczne. Jezus Chrystus poprzez misję Kościoła nadal głosi Ewangelię i działa, a zatem stanowi ona kairos, czas sprzyjający zbawieniu w dziejach. Przez głoszenie Ewangelii Jezus staje się ciągle na nowo nam współczesny, aby ci, którzy przyjmują Go z wiarą i miłością, doświadczali przemieniającej mocy Jego Ducha Zmartwychwstałego, który użyźnia to, co ludzkie i to, co stworzone, podobnie jak to czyni deszcz

z ziemią. „Jego zmartwychwstanie nie należy do przeszłości; zawiera żywotną siłę, która przeniknęła świat. Tam, gdzie wszystko wydaje się martwe, ze wszystkich stron pojawiają się ponownie kielki zmartwychwstania. Jest to siła nie mająca sobie równych” (*Adhort. ap. „Evangelii gaudium”*, 276).

4. Zawsze pamiętamy, że „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (Benedykt XVI, *Enc. „Deus caritas est”*, 1). Ewangelia jest Osobą, która stale daje siebie i nieustannie zachęca tych, którzy ją przyjmują z wiarą pokorną i wyrażającą się w czynach, do dzielenia swojego życia poprzez rzeczywisty udział w Jego paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. W ten sposób Ewangelia staje się przez chrzest, źródłem nowego życia, wolnego od panowania grzechu, oświeconego i przekształconego przez Ducha Świętego. Przez bierzmowanie staje się umacniającym namaszczeniem, które dzięki temu samemu Duchowi Świętemu wskazuje nowe drogi i strategie świadectwa i bliskości. A przez Eucharystię staje się pokarmem człowieka nowego, „lekarstwem nieśmiertelności” (Ignacy Antiochenski, *List do Efezjan*, 20,2).

5. Świat potrzebuje przede wszystkim Ewangelii Jezusa Chrystusa. Poprzez Kościół kontynuuje On swoją misję Miłosiernego Samarytana, opatrując krwawiące rany ludzkości, oraz misję Dobrego Pasterza, nieustannie poszukując tych, którzy się zagubili na drogach zagmatwanych i prowadzących do nikąd. Dzięki Bogu nie brakuje znaczących doświadczeń, które świadczą o przemieniającej mocy Ewangelii. Myślę o czynie tego studenta z plemienia Dinka, który za cenę własnego życia chroni mającego zostać zabitym studenta z plemienia Nuer. Myślę o owej celebracji eucharystycznej w Kitgum, w północnej Ugandzie, zroszonej wówczas krwią przez okrucieństwo grupy rebeliantów, gdy misjonarz kazał ludziom powtarzać słowa Jezusa na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”, jako wyraz rozpaczliwego krzyku braci i siostr ukrzyżowanego Pana. Celebacja ta była dla ludzi źródłem wielkiej pociechy i męstwa. Możemy też pomyśleć o wielu niezliczonych świadectwach, o tym, jak Ewangelia pomaga przezwyciężyć zamknięcia, konflikty, rasizm, trybalizm promując wszędzie i pośród wszystkich pojednanie, braterstwo i dzielenie się.

Misja inspiruje duchowość nieustannego wyjścia, pielgrzymowania i wygnania

6. Misja Kościoła ożywiana jest duchowością nieustannego wychodzenia. Chodzi o „wyjście z własnej wygody i zdobycie się na odwagę, by dotrzeć do wszystkich peryferii potrzebujących światła Ewangelii” (*Adhort. ap. „Evangelii gaudium”*, 20). Misja Kościoła pobudza postawę nieustannej pielgrzymki przez różne pustynie życia, poprzez różne doświadczenia głodu oraz pragnienia prawdy i sprawiedliwości. Misja Kościoła inspiruje doświadczenie ciągłego wygnania, aby człowiek spragniony nieskończoności poczuł swoją kondycję wygnańca zmierzającego do ostatecznej ojczyzny, umiejscowionego między „już” a „jeszcze nie” Królestwa Niebieskiego.

7. Misja mówi Kościołowi, że nie jest on celem samym w sobie, ale jest pokornym narzędziem i pośrednictwem Królestwa. Kościół autoreferencyjny, który lubuje się sukcesach doczesnych, nie jest Kościołem Chrystusa, Jego ciałem ukrzyżowanym i chwalebny. Dlatego właśnie powinniśmy wybierać „raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulicę, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygody kurczowego przywiązania do własnego bezpieczeństwa” (tamże, 49).

Młodzi, nadzieja misji

8. Młodzi są nadzieją misji. Osoba Jezusa i głoszona przez Niego Dobra Nowina nadal fascynuje wielu ludzi młodych. Szukają oni dróg, na których można urzeczywistnić męstwo i porywy serca w służbie ludzkości. „Wielu młodych ludzi ofiaruje swą solidarną pomoc wobec nieszczęść świata i podejmuje różne formy aktywnego działania i woltariatu. (...) Jakże to piękne, że młodzi są «pielgrzymami wiary», szczęśliwi, że mogą nieść Jezusa na każdą ulicę, na każdy plac, w każdy zakątek ziemi!” (tamże, 106). Najbliższe Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które odbędzie się w 2018 roku pod hasłem „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”, jawi się jako opatrnościowa okazja, by zaangażować ludzi młodych we wspólną odpowiedzialność misyjną, która potrzebuje ich bogatej wyobraźni i kreatywności.

Posługa Papieskich Dzieł Misyjnych

9. Papieskie Dzieła Misyjne są cennym narzędziem, by wzbudzić w każdej wspólnocie chrześcijańskiej pragnienie wyjścia poza własne granice i ze swoich zabezpieczeń, aby wypłynąć na głębię i głosić Ewangelię wszystkim. Poprzez głęboką duchowość misyjną, którą trzeba żyć codziennie, stały trud formacyjny oraz animację misyjną, dzieci, młodzież, dorośli, rodziny, kapłani, zakonnicy i biskupi angażują się na rzecz rozwoju serca misyjnego w każdym z nich. Światowy Dzień Misyjny, promowany przez Dzieło Rozkrzewiania Wiary jest dobrą okazją, aby misyjne serce wspólnot chrześcijańskich brało udział poprzez modlitwę, świadectwo życia i wspólnotę dóbr w zaspokojeniu poważnych i wielkich potrzeb ewangelizacji.

Prowadzić misję wraz z Maryją, Matką ewangelizacji

10. Drodzy bracia i siostry, prowadźmy misję, czerpiąc natchnienie z Maryi, Matki ewangelizacji. Ona, pod natchnieniem Ducha Świętego przyjęła Słowo życia w głębi swej pokornej wiary. Niech Dziewica Maryja pomoże nam w wypowiedzeniu naszego „tak” wobec pilnej potrzeby, by Dobra Nowina Jezusa rozbrzmiewała w naszych czasach. Niech nam wyjedna nowy zapal, aby wszystkim zanieść Ewangelię życia, która zwycięża śmierć. Niech wstawia się za nami, byśmy mogli zyskać świętą śmiałość poszukiwania nowych dróg, aby do wszystkich dotarł dar zbawienia.

FRANCISZEK

Watykan, 4 czerwca 2017 roku, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Episkopat Polski

„IDŹCIE I GŁOŚCIE!” LIST BISKUPÓW POLSKICH do kapłanów na Wielki Czwartek 2017 r.

Drodzy Bracia w kapłaństwie!

Przeżywamy razem ten szczególny dzień uwielbienia Boga za wielki dar kapłaństwa. Pragniemy na nowo przyjąć ten dar z całkowitym oddaniem dla wspólnoty Kościoła i zawierzeniem Najwyższemu i Jedy-nemu Kapłanowi – Chrystusowi. Niech to będzie także dzień wdzięczności za Waszą oddaną posługę, dzięki której tajemnice Bożego życia są uobecnianie każdego dnia w tak licznych formach kapłańskiej służby. Doświadczając dzisiaj daru wspólnoty i odnawiając przyrzeczenia, wyrażające bogactwo łaski ofiarowanej nam w sakramencie, w pokorze serca zawierzamy Bogu całe nasze życie.

Od dnia, w którym przyjęliśmy sakrament święceń, stajemy z drze-niem wobec Chrystusowego posłania: „Idźcie i głosćcie!”. Uświadamia-my sobie, jak ważna jest wierność misji, którą powinniśmy przeżywać w mocy Ducha Świętego i stawać się dla współczesnego świata świadkami Chrystusa, jedyne-go Nauczyciela i Dobrego Pasterza. To On zachęca nas, abyśmy byli znakiem autentyczności wiary, którą otrzymali-smy, pielęgnujemy i pragniemy z apostołskim oddaniem głosić innym. Bogactwo tego daru przywołuje tak wiele refleksji na temat naszego posługiwania i jakże bliskie są nam słowa papieża Franciszka z orędzia na tegoroczny Światowy Dzień Modlitw o Powołania: „ziarno króle-stwa, chociaż jest małe, niewidoczne i czasem mało znaczące, wzrasta po cichu dzięki nieustannemu działaniu Boga: «Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak»” (Mk 4,26–27). „To jest nasza pierwsza ufność: Bóg przewyższa nasze oczekiwania i zaskakuje nas swoją szczodrością, sprawiając, że nasza praca daje owoce obfitsze, niż wynikałoby z ocen ludzkiej skuteczno-ści” („*Pobudzani przez Ducha Świętego do misji*”. *Orędzie na Świato-wy Dzień Modlitw o Powołania 2017 r.*).

Posługa siewcy w dziele troski o kulturę powołań

Słowa Ojca świętego i przywołana przez niego symbolika ewange-licznego ziarna powinna stać się dla nas okazją do refleksji nad naszą odpowiedzialnością za dzieło duszpasterstwa powołań. Chrystusowa przypowieść o siewcy uświadamia nam, że ziarnem jest słowo, któ-

re staje się wypełnieniem jakże ważnego w tym czasie zobowiązania: „Idźcie i głoscie!”. W dniu pamiątki ustanowienia sakramentu Eucharystii i kapłaństwa podejmujemy na nowo refleksję, jak bezcenne dary i posłannictwo zostały nam ofiarowane. Jedną z najważniejszych form realizacji Chrystusowego posłannictwa jest misja „siewcy”. Jedynym zmarnowanym ziarnem w jego posłudze jest to, które pozostaje mu w dłoni. Czas Wielkiego Tygodnia, a nade wszystko Triduum Sacrum jest wspaniałą okazją do wdzięczności za „dopełnione zasiewy”. Zachęca także do podjęcia odpowiedzialności i uobecnienia poprzez naszą posługę kapłańską tajemnicy dzieła Boga: „Siewca sieje słowo” (Mk 4,14). Tak wiele darów łaski Boga, wpisanych w nasze życie i duszpasterską posługę, rozpoczęło się dzięki wsparciu licznych świadków oddanej posługi kapłańskiej i konsekracji zakonnej. Tak wiele znaczyły dla nas i nadal przemawiają nie tylko do młodych: szczere pragnienie świętości, gotowość poświęcenia swojego czasu i dar ludzkiej serdeczności, niepoddająca się zniechęceniu realizacja duszpasterskich działań, pełna pokory radość ze wzrostu wychowanków w dojrzałym życiu wiary. W dobrej pamięci powinniśmy więc zachować tych wszystkich, którzy wspierali i nadal wspierają nas na drodze powołania kapłańskiego.

Te doświadczenia wspólnoty Kościoła są nieustannie aktualne i powinny dziś stać się fundamentem zaangażowania w naszych czasach, pielęgnowaniem zasiewu Bożego powołania. Podążając za Chrystusową przypowieścią, przywołajmy ważne przestrzenie troski o budowanie odpowiedzialnej kultury powołaniowej poprzez naszą posługę kapłańską.

Umocnienie duchowych darów

„A oto są ci [posiani] na drodze: u nich sieje się słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa słowo zasiane w nich” (Mk 4,15). Od pierwszych chwil posługi kapłańskiej mamy okazję doświadczyć wartości duchowych darów i mocy Bożego Ducha, który udziela się człowiekowi. Przy całej naszej słabości to właśnie nam została powierzona troska o przywoływanie, umacnianie i odbudowywanie tajemnic łaski Boga w człowieku i na całym świecie. Nasza gorliwość i pobożność w sprawowaniu świętych sakramentów, wierność i cichość modlitwy w otwieraniu źródeł Bożego błogosławieństwa poprzez liturgię godzin, pokorne zawierzenie naszego życia orędownictwu Matki Bożej w modlitwie różańcowej, ufna adoracja Najświętszego Sakramentu i pielęgnowanie w nas tajemnicy „bramy łaski”, którą mamy stawać się

w służbie zwycięstwa Bożej mocy w obecnym czasie – to są wyzwania, poprzez które Bóg zaprasza nas, abyśmy chronili dary Boga przed osłabieniem ich lub porwaniem przez Złego.

Zapewne w ostatnim roku przeżyliśmy nasze kolejne rekolekcje kapłańskie. Jaki to był czas? Czy w pamięci pozostał nam jedynie fakt otrzymanego zaświadczenia, czy też, jako śludzy Jedynego Kapłana Chrystusa, potrafiliśmy z nową gorliwością usłyszeć i potwierdzić pełną gotowość na to, aby przez nas Bóg mógł docierać do człowieka i rozwiązać w nim dar świętości? Jakże doniosłe jest wołanie o wierność łasce Bożego Miłosierdzia, poprzez którą my sami potrafimy dostrzec w sakramencie pokuty bogactwo duchowego życia. Nie możemy zagubić tej łaski i przyjąć propozycji świata, w którym liczą się przede wszystkim ludzkie zdolności, chęć ograniczenia się do poprawnego wypełniania podstawowych obowiązków i zyskiwania atrakcyjnej, ale tylko chwilowej popularności. Z wielką pokorą mamy przyjąć zapewnienie Apostoła Pawła, że: „Owocem (...) ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22–23). To jest znak trwania człowieka w łasce Boga i potwierdzenie, że tajemnice Boga nie pozostają tylko na ustach, ale przede wszystkim stają się źródłem życia.

Tak wielu młodych ludzi Bóg stawia każdego dnia na drogach naszego kapłańskiego posługiwania. Ilu z nich dzieliło się z nami swoimi pragnieniami młodości, ale i rozterkami duchowych poszukiwań? Jak ważne jest, abyśmy dziś, gdy kolejny raz weźmiemy w nasze dłonie czystą hostię, potrafili dostrzec w niej bogactwo życia każdego, szczególnie młodego człowieka. Czy możemy w tym dniu nie przywołać z szacunkiem wszystkich naszych braci kapłanów, którzy poprzez kruchość ludzkich sił w podeszłym wieku, ale także oddane przyjmowanie wymagającej łaski cierpienia stają się niezmiernym źródłem Bożego błogosławieństwa dla każdego z nas? Tak wiele jest w naszym życiu tajemnic, poprzez które Bóg zwycięża i czyni z nas stróżów swoich darów.

Duszpasterskie towarzyszenie młodym

„Podobnie zasiewem na gruncie skalistym są ci, którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Potem, gdy nastanie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują” (Mk 4,16–17).

Przyjęcie z życzliwością, troska codziennego przeżywania, radość z sukcesów i smutek porażki, to przede wszystkim wspomnienia tajemnic naszego powołania i pokonanych etapów życiowych starań. Gdzie spotkamy te tajemnice w naszej kapłańskiej posłudze, szczególnie związanej z młodym człowiekiem próbującym odnaleźć prawdziwe źródło męznego wyznawania wiary? Bóg stawia wielu z nich podczas naszych sakramentalnych posług. Są uczestnikami Mszy świętej, przystępują do sakramentu pokuty, uczestniczą w nabożeństwach i tak często można spotkać ich na prywatnej modlitwie w kościele czy w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu. Otrzymujemy szansę, ale i wielkie zobowiązanie wobec młodych w okresie ich przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Mamy wiele osobistych doświadczeń związanych z tym aspektem duszpasterskiej posługi, ale pomimo możliwych zwątpień nie możemy przeoczyć ogromnej szansy, jaka płynie z tego czasu dla młodych i całej wspólnoty Kościoła. Tak wiele dobra dokonuje się wówczas w młodym człowieku. Otrzymuje on możliwość odkrycia wartości swojego miejsca we wspólnocie Kościoła i tak wielu z nich potrafi z oddaniem ten dar podjąć i uczynić treścią swojego życia słowa: „Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do męznego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad” (*Liturgia Sakramentu Bierzmowania*). To oni wówczas zawierają swoje życie mocy Bożego Ducha, a nasza odpowiedzialność za nich nie ustaje z chwilą zakończenia uroczystości. Wielką wartością jest towarzyszenie tym młodym, świadectwo naszej wiary i pomoc w pierwszych próbach odkrywania przez nich życiowego powołania.

Bóg daje nam pod opiekę młodych w naszych szkołach, gdzie prowadzimy lekcje religii i przede wszystkim tam mamy być świadkami odpowiedzialnego życia, dojrzałej wiary i radosnego kapłaństwa. To przecież nasze „wspólne szkolne drogi” od dyżuru w szatni i na korytarzach, poprzez kolejne zajęcia lekcyjne, a także różnorodne inicjatywy, w których stajemy się świadkami pokonywanych przez nich wyzwań, sprawiają, że ofiarowane im ziarno Bożej łaski umacnia się i nie zniczę jego piękna spotkane w życiu przeciwności. Takie same nadzieje pojawiają się w nas także wówczas, gdy stajemy się towarzyszami ludzkich spraw i świadkami tajemnic Boga w różnych sytuacjach życia, gdy młodzi ludzie realizują swoje sportowe i kulturalne pasje, angażują się z wielką gorliwością w ruch skautowy, są gotowi do wielkich poświęceń w wielorakich formach wolontariatu. W tym szczególnym dniu warto w nich wszystkich zobaczyć aktualność wspólnoty apostołskiej groma-

dzącej się przy Jezusie Chrystusie, która znajduje swoją nadzieję odkrywania przyszłości i radość wsparcia od najbliższych.

Nie możemy zagubić w naszej refleksji i kapłańskiej odpowiedzialności także tych młodych, którzy nie pojawiają się w kościołach, zrezygnowali z lekcji religii lub z różnych innych powodów sprawy Boga i Kościoła nie stanowią dla nich wartości. Przez te osoby możemy usłyszeć na nowo zachętę Chrystusa, aby w ich życiu skaliste miejsca zamienić na ziemię żyzną i nigdy nie zwątpić w wartość podjęcia na nowo posługi siewcy słowa Bożego. Szczególnie w takich okolicznościach czerpiemy nadzieję ze słów Zbawiciela przed Wniebowstąpieniem: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). Jakże ważne jest nasze zaangażowanie i świadectwo, którego mocą nie będą tylko nasze strategie przemiany ludzkich serc, ale działająca przez nas łaska Ducha Świętego!

Kształtowanie dojrzałej wiary

„Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to ci, którzy słuchają wprowadzie słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne” (Mk 4,18–19).

Odpowiedzialność za wspieranie kultury powołaniowej przybiera podstawową formę poprzez oddaną aktywność duszpasterską. Wyraża to każda godzina naszego życia, bogactwo modlitwy, podejmowana z innymi formacja chrześcijańska, ofiarowany bliźnim czas na rozmowę oraz szacunek do przeżywanych tajemnic ludzkiej miłości i poświęcenia. Przywołajmy dzisiaj te wszystkie tajemnice, które kształtują nasze powołanie kapłańskie i stanowią nieustanne zobowiązanie otrzymane od naszego Mistrza. Tak jak apostołowie mamy potwierdzić gotowość do przyjęcia Jego misji: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18–20). Wspólnota wierzących w Chrystusa od samego początku podejmowała starania, aby „troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze” nie przewyciężyły darów ofiarowanych człowiekowi przez Boga.

Doświadczenie kolejnych pokoleń kapłańskich i świadectwo wiernych świeckich potwierdzają wielką wartość działań zmierzających do dobrego i dojrzałego przygotowania oraz przyjęcia sakramentu małżeństwa, a później wiernej posługi w ramach duszpasterstwa rodzin. Oby wszystkie serca kapłańskie w tym dniu były przepełnione darem pokoju i radości z owoców miłości Boga, które są bogactwem małżonków i rodziców w naszych parafiach. Wyrażamy podziękowanie kapłanom, którzy w różnorodnych wspólnotach duszpasterskiej troski o świętość rodzin stają się duchowymi przewodnikami oraz pomocnikami w odkrywaniu i zachowaniu wzoru życia Świętej Rodziny. Nie bez powodu właśnie rodzina jest wskazywana jako pierwsze miejsce odczytywania Bożego powołania i doceniania ofiarowanych przez Boga darów. Każde nasze staranie o wierne i dojrzałe życie rodzinne stanowi także wielki wkład w dzieło powołania już przeżywanego przez rodziców i odkrywanego przez ich dzieci.

Ostatnie tygodnie uwydatniły wielką troskę papieża Franciszka o młodych i o dzieło powołań. Została ona wyrażona w kolejnych informacjach na temat zbliżającego się synodu biskupów, a także w kontekście Dnia Młodzieży przeżywanego w diecezjach w ostatnią Niedzielę Palmową i w perspektywie światowego spotkania młodych za niespełna dwa lata w Panamie. Jak żywe mamy wspomnienia ze spotkań z młodymi w naszych parafiach i w ramach centralnych wydarzeń w Krakowie. Jakże aktualne są wszystkie słowa papieża Franciszka, który kierując swoje zachęty do młodych, także nas zobowiązywał do wsparcia wszelkich duchowych poszukiwań młodości, a także do osobistego świadectwa całkowitego oddania się Chrystusowi i bezkompromisowego trwania przy Nim. „Spojrzenie Jezusa wychodzi poza wady i widzi osobę; nie zatrzymuje się na złu z przeszłości, ale dostrzega dobro w przyszłości; nie godzi się na zamknięcia, ale poszukuje drogi jedności i komunii; pośród wszystkich nie zatrzymuje się na pozorach, ale patrzy w serce. Jezus patrzy na nasze serce, twoje serce, moje serce. Z tym spojrzeniem Jezusa możecie spowodować rozwój innego człowieka, nie czekając na oklaski, ale poszukując dobra dla niego samego, ciesząc się, że zachowaliście czyste serce i pokojowo walczyacie o uczciwość i sprawiedliwość. Nie zatrzymujcie się na powierzchni rzeczy i nie ufajcie światowym liturgiom pozorów, «makijaży» duszy, aby wydawać się lepszymi. Natomiast dobrze ustanówcie bardziej stabilne połączenie

– połączenie serca, które widzi niestrudzenie i przekazuje dobro. I tę radość, którą darmo otrzymaliście od Boga, proszę, darmo dawajcie, bo wielu na nią czeka! I oczekuję jej od was” (*Homilia podczas Mszy św. na „Campus Misericordiae” na zakończenie XXXI Światowych Dni Młodzieży*, 31.07.2016).

Wyrażamy serdeczną wdzięczność Wam wszystkim, którzy z oddaniem podejmujecie codzienną troskę o towarzyszenie młodym w Waszych wspólnotach parafialnych, grupach formacyjnych i w licznych inicjatywach związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży w Polsce. To dzięki Waszemu zaangażowaniu młodzi ludzie mogą doświadczyć piękna i mocy wspólnoty rówieśników. Tam właśnie wspólnie przeżywana jest wiara, pokonywane są trudne doświadczenia młodości, a także umacnia się nadzieja wsparcia przez powiernika duchowych tajemnic.

Wspólnota apostołskiej posługi

„W końcu na ziemię żyzną zostali posiani ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny” (Mk 4,20).

Drodzy Bracia Kapłani! Wielki Czwartek to czas szczególnej łaski Boga. To właśnie dzisiaj potwierdza się w nas i przez nas dar wspólnoty wiary, której więzią jest Duch Święty. Niech wzniesie się dziś nasze dziękczynienie za każdy dar otrzymany od Boga. Tylko sam Bóg wie, czy ten plon jest trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny czy może stokrotny! Nam jednak została powierzona troska o to, aby ziarno Bożego słowa było przekazywane innym. To od naszego kapłańskiego zaangażowania będzie zależało, na ile wspomozemy braci i siostry w przyjęciu i rozwoju darów Boga. Nasza duchowa wrażliwość i ludzka odpowiedzialność nie może pozostawić ich samych w obliczu wielorakich życiowych wyzwań i duchowych zagrożeń. Jak cudowne są owoce życia wspólnoty, która z ufnością przyjmuje Chrystusowe polecenie: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15). Apostolski zapał, radość życia wspólnoty i moc przemiany Ducha Świętego ożywiają samą wspólnotę i przyczyniając się do wzrostu Królestwa Bożego na świecie.

Zawierając dziś Dobremu Bogu nasze intencje, nie zapominajmy o poleceniu Chrystusa: „Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9,37–38). Niech orędownictwo Matki Bożej nieustannie wspiera

Waszą postugę, a moc Bożej łaski umacnia Was na każdy dzień. Z całego serca Wam błogosławimy, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wielki Czwartek, 13 kwietnia 2017 roku

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce
obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie,
w dniu 14 marca 2017 roku

**„BYĆ DOBRYM JAK CHLEB”
LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI
na Niedzielę Miłosierdzia**

Umiłowani w Panu Siostry i Bracia!

Obecny rok poświęcony jest osobie św. Brata Alberta, szczególnego patrona i świadka miłosierdzia. Jego życie, a zwłaszcza życiowa dewiza: „być dobrym jak chleb”, stanowi dla nas inspirujący przykład urzeczywistniania w praktyce miłosierdzia. W myśl tegorocznego hasła programu duszpasterskiego „Idźcie i głoscie”, chcemy jeszcze bardziej zaangażować się w apostołat miłosierdzia. Ojciec święty Franciszek w liście *Misericordia et misera* ogłoszonym na zakończenie Roku Świętego, zwraca naszą uwagę na to, że wszyscy doświadczyliśmy Bożego miłosierdzia i podkreśla, że teraz: „Nadszedł czas, aby zrobić miejsce wyobraźni miłosierdzia”. Każdy jest umiłowany przez Boga, więc każdy ma mieć miłosierdzie w sercu, pamięci i działaniu.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu słyszymy: „uczniowie trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach, a dobra materialne rozdzielali każdemu według potrzeby” (Dz 2,42–45). Tak realizowana pomoc charytatywna „każdemu według potrzeby” przyczynia się do budowania sprawiedliwości społecznej. Chrześcijanie od początku mają świadomość, że działalność charytatywna nie jest celem samym w sobie, ale że ma się ona przyczyniać do realizacji najważniejszego celu, którym jest zbawienie wszystkich ludzi.

Chrytusowe wezwanie do miłosierdzia jest nadal aktualne. Radością napelnia fakt, że działalność charytatywną Kościoła w Polsce podejmuje ponad 800 instytucji, które realizują 5000 różnego rodzaju dzieł. Dzięki temu pomoc dociera do ponad 3 milionów potrzebujących. W szczególny sposób uczestniczy w nich Caritas Polska w łączności

z Caritas Diecezjalnymi. Rodzinę Caritas od 26 lat tworzy 5 tys. Parafialnych Zespołów Caritas, 2,7 tys. Szkolnych i Akademickich Kół Caritas, w których posługuje blisko 100 tys. wolontariuszy. Nie można pominąć również nieocenionej roli wszystkich tych, którzy spontanicznie angażują się w pomoc potrzebującym.

Mimo błyskawicznego rozwoju technologicznego, kulturowego, społecznego i cywilizacyjnego bieda w różnej postaci dotyka wiele milionów ludzi. Jedną z nich jest głód, którego doświadcza 800 milionów ludzi na całym świecie. Wciąż spotykamy się z obojętnością na los drugiego człowieka, przede wszystkim tego będącego daleko, ale i tego obok nas. Jak mówi papież Franciszek: „Tak wiele jest docierających do nas obrazów, że widzimy cierpienie, ale go nie dotykamy, słyszymy płacz, ale nie pocieszamy płaczących, widzimy pragnienie, ale go nie zaspokajamy” (Rzym, 13 czerwca 2016 r.). Dlatego od ponad ćwierćwiecza Caritas w Polsce wychodzi z licznymi inicjatywami pomocy potrzebującym na różnych płaszczyznach. Pomagamy dzieciom przez Wakacyjną Akcję Caritas, Tornister Pełen Uśmiechów i Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom; ubogim poprzez zbiórki żywności Tak, pomagam! i Kromkę Chleba; niepełnosprawnym, chorym i starszym przez Jałmużnę Wielkopostną i 1%. Pomagamy także ofiarom konfliktów wojennych w uruchomionym w październiku 2016 roku programie Rodzina Rodzinie. Cieszy fakt, że spieszymy z pomocą nie tylko osobom potrzebującym w Polsce, ale i w najdalszych regionach świata, zwłaszcza ofiarom katastrof, suszy, powodzi i wojen.

Posługa Caritas nie jest jednak zwykłą działalnością charytatywną. To przede wszystkim kształtowanie postawy wrażliwości na los drugiego człowieka i odpowiedź na konkretne problemy dzisiejszego świata. Musimy pamiętać, że warunkiem niesienia miłosierdzia jest osobiste doświadczenie Miłosierdzia Bożego i zgoda na Jego działanie w życiu każdego z nas. Jak pisze papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*: „Dyspozycyjność wobec Boga otwiera na dyspozycyjność wobec braci oraz wobec życia”.

Dyspozycyjność wobec Boga to inne imię nowej ewangelizacji. Celem wszystkich współcześnie podejmowanych wysiłków duszpasterskich Kościoła jest otwarcie człowieka na żywą i zbawczą miłość Boga. Bóg chce być obecny ze swoją miłością miłosierną zwłaszcza tam, gdzie ludzie pozbawieni są nie tylko doczesnych perspektyw godziwego życia, ale i wszelkich znaków obecności Boga. Dyspozycyjna obecność wobec bliźnich na marginesach współczesnego świata staje się miarą

wiarygodności Kościoła, bo Chrystus utożsamił się z biednymi, ich lękiem i cierpieniem. Papież Franciszek nie tylko to głosi, ale niezwykle mocno pokazuje, zwłaszcza wobec uchodźców, bezdomnych, głodujących, ofiar handlu ludźmi i przemocy.

Wszyscy jesteśmy wstrząśnięci dramatem trwającej od ponad 6 lat wojny w Syrii. Wskutek tego konfliktu ponad 13 mln ludzi, w tym 6 mln dzieci potrzebuje pomocy humanitarnej. Wśród wielu inicjatyw pomocy cierpiącym jest przygotowany i realizowany przez Caritas Polska, wspomniany już program Rodzina Rodzinie, który umożliwia materialne wsparcie konkretnej syryjskiej rodziny. Dzięki zaangażowaniu pojedynczych osób, a także całych rodzin, instytucji, wspólnot zakonnych i parafialnych wspieranych jest już ponad 2 tys. syryjskich rodzin. Każdy z nas ma wciąż możliwość włączenia się do grona pomagających. Niech to szczególnie dzieło będzie naszą konkretną odpowiedzią na los rodzin, tak boleśnie dotkniętych dramatem wojny. Już teraz pragniemy podziękować wszystkim, którzy zechcą wesprzeć ofiarą zbieraną dziś do puszek w całej Polsce osoby dotknięte wojną w Syrii, szczególnie w zrujnowanym Aleppo.

Dzisiaj, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, w którą przypada też Święto Patronalne Caritas, pragniemy nasze myśli i serca zwrócić do Maryi, Matki Miłosierdzia, aby wypraszała paschalną radość wszystkim zaangażowanym w dzieła charytatywne Kościoła, zwłaszcza wolontariuszom ze Szkolnych i Akademickich Kół oraz Parafialnych Zespołów Caritas, a także tym, których modlitwa umacnia posługujących. Niech Maryja wspiera szlachetnych fundatorów i darczyńców, umożliwiających Caritas i wszelkim organizacjom charytatywnym codzienną misję. Niech Jej wstawiennictwo przymnaża apostołów miłosierdzia na wzór św. Brata Alberta.

Wszystkim Wam, Siostry i Bracia udzielamy pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce
obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie,
w dniu 14 marca 2017 roku

ŻYCZENIA PRZEWODNICZĄCEGO KEP dla Benedykta XVI z okazji 90. urodzin

Warszawa, dnia 16 kwietnia 2017 roku

Umiłowany Ojczy Święty!

W homilii podczas Mszy Świętej inauguracyjnej Swój pontyfikat mówił: „moim prawdziwym programem jest to, by nie realizować swojej własnej woli, nie kierować się swoimi ideami, ale wsłuchiwać się z całym Kościołem w słowo i w wolę Pana oraz pozwolić się Jemu kierować (...)”.

Owo wsłuchiwanie się w głos Pana – który przecież nieustannie mówi do swojego Ludu – realizowałeś wtedy, gdy obejmowałeś katedrę św. Piotra i wtedy, gdy słysząc Jego wezwanie, aby wyjść na górę przemienienia, z nie mniejszą miłością i troską oddałeś się posłudze Kościołowi poprzez modlitwę i medytację. Jako Ojciec Ojców stałeś się wówczas dla całego Kościoła świadkiem zasłuchania w Boże słowo i całkowitego poddania się Jego woli.

W dniu Twoich 90. urodzin, w imieniu wiernych i pasterzy Kościoła w Polsce, wraz z najserdeczniejszymi życzeniami, przesyłamy dar modlitwy, o którą niejednokrotnie nas prosileś. Błagamy Boga, aby w Twoim posługiwaniu wypełniała się zawsze wola Ojca, a Twoje życie promieniowało na cały świat blaskiem synowskiego posłuszeństwa i oddanego Bogu serca. W Chrystusie,

+Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

LIST PRYMASA POLSKI na inaugurację 600-lecia prymasostwa w Polsce

Drodzy Bracia i Siostry należący do świętowojciechowego Kościoła Gnieźnieńskiego!

Z woli Opatrzności Bożej dane jest nam kolejny raz przeżywać uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Podczas tych najważniejszych dla chrześcijan świąt uświadamiamy sobie na nowo, że Chrystus zwy-

ciężył śmierć, a my wraz z Nim mamy udział w tym zwycięstwie, gdyż w sakramencie chrztu świętego umarliśmy dla grzechu i zmartwychwstaliśmy do nowego życia. Prawdę tę w szczególnie sposób przeżywaliliśmy w minionym roku, dziękując Bogu za chrzest Polski, który dokonał się na naszych ziemiach 1050 lat temu. Wówczas to misjonarze – ludzie Wielkiej Nocy – głosili naszym przodkom Dobrą Nowinę o zmartwychwstaniu Chrystusa, a ci przyjęli ją do swych serc i doświadczywszy niezwykłych czynów, cudów i znaków, przekazali ją kolejnym pokoleniom Polek i Polaków. Dzięki wierze pielęgnowanej w polskich rodzinach, które są Bogiem silne, sami stajemy się ludźmi Wielkiej Nocy i idziemy, by odważnie głosić światu Chrystusa zmartwychwstałego, bowiem – jak mówił dziś do nas św. Piotr, pierwszy papież Kościoła: my wszyscy jesteśmy tego świadkami!

Drodzy Siostry i Bracia!

Początki Kościoła katolickiego w Polsce i początki naszej Ojczyzny są niezaprzeczalnie związane z Gnieznem. Dopiero gdy papież Sylwester II uwieńczył starania księcia Bolesława Chrobrego i powołał do życia w 999 roku samodzielną organizację kościelną, jaką była metropolia gnieźnieńska, Kościół w Polsce został w pełni zorganizowany. Realizacja tej decyzji miała miejsce w roku następnym, gdy podczas Zjazdu Gnieźnieńskiego cesarz Otton III ogłosił powstanie obejmującej tereny ówczesnej Polski pierwszej metropolii, w skład której weszły: archidiecezja gnieźnieńska, diecezja kołobrzaska dla Pomorza, diecezja wrocławska dla Śląska i diecezja krakowska dla Małopolski. Arcybiskupi gnieźnieńscy jako metropolici od początku byli uważani za zwierzchników całego Kościoła w Polsce i najwyższych dostojników kościelnych. Nazywano ich niekiedy „arcybiskupami papieskimi”. Po powstaniu drugiej na ziemiach polskich archidiecezji w Haliczu, przeniesionej następnie do Lwowa, zaistniała konieczność rozwiązania kwestii pierwszeństwa hierarchicznego w polskim Kościele. Dokonano tego poprzez prymasostwo. Właściwe ustanowienie tej godności dla całego Kościoła polskiego nastąpiło przy poparciu króla Władysława Jagiełły podczas soboru w Konstancji (1414–1418). Tytuł ten otrzymał ówczesny arcybiskup metropolita gnieźnieński Mikołaj Trąba.

Z racji wyjątkowej pozycji prymasa, w różnych czasach i w różnym zakresie przysługiwały mu liczne prawa i przywileje. Prymas koronował króla i królową Polski, przewodniczył królewskim ślubom i pogrzebom, zwoływał i przewodził synodom prymacjalnym, stanowił

najwyższy kościelny trybunał sądowy w Polsce, troszczył się o cały Kościół w Ojczyźnie i jego właściwą administrację, reprezentował go na zewnątrz, miał przywilej noszenia szat purpurowych na wzór kardynałów Kościoła rzymskiego, pełnił urząd *interrexa* przejmując po śmierci króla najwyższą władzę w państwie. Prymas był też pierwszym księciem w senacie (*primus princeps*), a od końca XVI w. należał do stałych członków rady królewskiej. Prymasi odegrali zatem niebagatelną rolę w dziejach Kościoła w Polsce, naszej Ojczyzny i narodu.

Obecnie godność Prymasa Polski jest godnością wyłącznie honorową, bez przysługującej jej w dawnych czasach władzy zarządzania. We Wstępie do Statutów Konferencji Episkopatu Polski czytamy: Biskupi polscy, kontynuując długą tradycję wzajemnej współpracy, trwającej od początków dziejów Kościoła w Polsce, szczególnie widocznej po roku 1417, gdy gromadzili się wokół arcybiskupów gnieźnieńskich, Prymasów Polski, tworzą Konferencję Episkopatu Polski (*Wstęp, Statut KEP*, 7.10.2009). Jak natomiast podkreślił papież Benedykt XVI, podejmując decyzję o związaniu na stałe tytułu Prymasa Polski z urzędującym arcybiskupem gnieźnieńskim: Honorowy tytuł Prymasa Polski, z kompetencjami określonymi w Statutach Konferencji Episkopatu Polski, cieszy się wielkim szacunkiem i znaczeniem w polskim Narodzie i jest znakiem jedności polskich katolików (Benedykt XVI, 8.12.2009). Dziś zatem Prymas Polski zachowuje honorowe pierwszeństwo wśród biskupów, jest członkiem Rady Stałej Episkopatu i obok kardynałów kierujących diecezjami, jest faktycznie jedynym niewybieralnym członkiem tejże Rady, co zapewnia jej działaniom znamię jedności i ciągłości.

Drodzy Diecezjanie!

W bieżącym roku Kościół katolicki w Polsce świętuje jubileusz 600-lecia prymasostwa. Tytuł Prymasa Polski jest nierozdzielnie związany z arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim, który jest równocześnie Kustoszem Relikwii św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika, głównego Patrona naszej Ojczyzny. Z tego względu, podczas tegorocznych uroczystości odpustowych odbywających się w Gnieźnie w dniach 22 i 23 kwietnia, pragniemy uczcić jubileusz prymasostwa w Polsce. Do udziału w modlitwie dziękczynnej polskiego Episkopatu zostali zaproszeni Prymasi Starego Kontynentu, a także Prezydent Polski.

Uroczystości ku czci św. Wojciecha rozpoczniemy tradycyjnie w sobotni wieczór 22 kwietnia o godz. 19.30, pierwszymi Nieszporami sprawowanymi w katedrze pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego-

go w Polsce ks. abp. Salvatore Pennacchio oraz procesją z relikwiami św. Wojciecha ulicami Gniezna. W niedzielę 23 kwietnia o godz. 9:15 w uroczystej procesji przeniesiemy ponownie relikwie naszego Patrona na Plac św. Wojciecha, gdzie o godz. 10:00 będę przewodniczył sumie odpustowej, podczas której homilię wygłosi rodak naszego Patrona – ks. kard. Dominik Duka, metropolita praski, Prymas Czech. Uroczystości odpustowe zakończymy drugimi Nieszporami o św. Wojciechu sprawowanymi o godz. 16.00 w katedrze pod przewodnictwem ks. abp. Tomasz Pety, metropolity Astany. Po Nieszporach tradycyjnie udzielię błogosławieństwa dzieciom. Nawiedzenie grobu naszego Męczennika i liczny udział we wspólnej modlitwie niech będą wyrazem wdzięczności wobec Boga za wszystko, co na posiewie męczeńskiej krwi św. Wojciecha wyrosło na naszej polskiej ziemi, a szczególnie za 600 lat prymasostwa.

Drodzy Siostry i Bracia!

Uroczystości jubileuszowe będą trwać przez cały rok, aż do kolejnego odpustu ku czci św. Wojciecha. Znajdą się wśród nich wydarzenia o charakterze religijnym, kulturalnym i naukowym. Już dzisiaj serdecznie Was zapraszam do wzięcia w nich udziału.

Przeżywane obchody to okazja do dziękczynienia Bogu za 600 lat prymasostwa w Polsce i za wszelkie dobro, jakie dla Kościoła i naszej Ojczyzny przyniosła prymasowska posługa. Niech wspólne świętowanie wzbudzi w nas dumę z tego, że należymy do najstarszej archidiecezji i metropolii w Polsce i jesteśmy spadkobiercami niezwyklego dziedzictwa religijnego, historycznego i kulturalnego. Jestem przekonany, że dobre przeżycie roku jubileuszowego może uzdolnić nas do pójścia i głoszenia Dobrej Nowiny o Chrystusie zmartwychwstałym tym naszym braciom i siostram, którzy zagubili gdzieś skarb wiary. Wierzę, że dzięki łasce Bożej i naszemu świadectwu odnajdą drogę prowadzącą do Boga.

Raz jeszcze, zapraszając do udziału w tegorocznym odpuscie ku czci św. Wojciecha, który inauguruje obchody 600-lecia prymasostwa w Polsce, serdecznie proszę Was o dar modlitwy w mojej intencji, aby posługa, którą z pokorą podejmuję, przyczyniała się do naszego wspólnego uświęcenia i prowadziła ku miłosiernemu Bogu. Powierzając Was wstawiennictwu św. Wojciecha udzielam wszystkim prymasowskiego błogosławieństwa

Abp Wojciech Polak
Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński Prymas Polski

CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych

Chrześcijański kształt patriotyzmu

Wstęp

Ożywienie postaw patriotycznych i poczucia świadomości narodowej, które obserwujemy w Polsce w ostatnich latach jest zjawiskiem bardzo pozytywnym. Miłość ojczyzny, umiłowanie rodzimej kultury i tradycji nie dotyczy bowiem wyłącznie przeszłości, ale ściśle się wiąże z naszą dzisiejszą zdolnością do ofiarnego i solidarnego budowania wspólnego dobra. Realnie zatem wpływa na kształt naszej przyszłości.

Równocześnie możemy jednak dostrzec w naszym kraju pojawianie się postaw przeciwstawiających się patriotyzmowi. Ich wspólnym podłożem jest egoizm. Może to być egoizm indywidualny, obojętność na los wspólnoty narodowej, wyłączna troska o byt swój i swoich najbliższych. Takie ignorowanie bogactwa, które każdy z nas otrzymał wraz z wspólnym językiem, rodzimą historią i kulturą, połączone z obojętnością na losy rodaków, jest postawą niechrześcijańską. Jest nią także egoizm narodowy, nacjonalizm, kultywujący poczucie własnej wyższości, zamykający się na inne wspólnoty narodowe oraz na wspólnotę ogólnoludzką. Patriotyzm bowiem zawsze musi być postawą otwartą. Jak słusznie pisał nasz wielki rodak Henryk Sienkiewicz: „hasłem wszystkich patriotów powinno być: przez ojczyznę do ludzkości”[1].

Mając na uwadze ów renesans polskiego patriotyzmu, ale także i realne jego zagrożenia, pasterze Kościoła w Polsce, pragną spojrzeć na te zjawiska z perspektywy nauczania Kościoła katolickiego.

I. Patriotyzm – perspektywa chrześcijańska

1. *Uniwersalny wymiar patriotyzmu.* Przede wszystkim pragniemy przypomnieć, że patriotyzm jest głęboko wpisany w uniwersalny nakaz miłości bliźniego. Międzypokoleniowa solidarność, odpowiedzialność za los najsłabszych, codzienna obywatelska uczciwość, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego, które ściśle łączą się z patriotyzmem, są zarazem realizacją orędzia zawartego w Ewangelii. Dlatego – jak pisał święty papież Pius X – „Kościół nauczał zawsze, że patrio-

tyzm jest obowiązkiem i wiąże go z nakazem czwartego przykazania Bożego”[2]. Zarazem jednak dla uczniów Chrystusa miłość ojczyzny – jako forma miłości bliźniego – będąc wielką wartością, nie jest jednak wartością absolutną. Dla chrześcijanina, służba ziemskiej ojczyźnie, podobnie jak miłość własnej rodziny, pozostaje zawsze etapem na drodze do ojczyzny niebieskiej, która dzięki nieskończonej miłości Boga obejmuje wszystkie ludy i narody na ziemi. Miłość własnej ojczyzny jest zatem konkretyzacją uniwersalnego nakazu miłości Boga i człowieka.

Przypominali o tym rodakom, blisko pół wieku temu, polscy biskupi: „Choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe normy moralne, niezależnie od poszczególnych narodów. Takie poczucie rzeczywistości opiera patriotyzm na prawdzie, oczyszcza go i uzdalnia do pogłębienia świadomości wspólnoty rodziny ludzkiej. Broni nas ono od obojętności na losy drugich, uwrażliwia coraz bardziej na potrzeby każdego człowieka, obojętnie jakim językiem mówi i jakie ma poczucie narodowe”[3].

W takiej chrześcijańskiej perspektywie miłość własnej ojczyzny wyraża się przede wszystkim przez postawę służby oraz troski i odpowiedzialności za potrzeby i los konkretnych ludzi, których Pan Bóg postawił na naszej drodze. Dlatego też za niedopuszczalne i bałwochwalcze uznać należy wszelkie próby podnoszenia własnego narodu do rangi absolutu, czy też szukanie chrześcijańskiego uzasadnienia dla szerzenia narodowych konfliktów i waśni. Miłość do własnej ojczyzny nigdy bowiem nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy.

2. *Nacjonalizm przeciwieństwem patriotyzmu.* Kościół w swoim nauczaniu zdecydowanie rozróżnia szlachetny i godny propagowania patriotyzm oraz będący formą egoizmu nacjonalizm.

Święty Jan Paweł II na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1995 r. podkreślał, iż „należy ukazać zasadniczą różnicę, jaka istnieje między szaleńczym nacjonalizmem, głoszącym pogardę dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem, który jest godziwą miłością do własnej ojczyzny. Prawdziwy patriota nie zabiega nigdy o dobro własnego narodu kosztem innych. To bowiem przyniosłoby ostatecznie szkody także jego własnemu krajowi, prowadząc do negatywnych konsekwencji zarówno dla napastnika, jak i dla ofiary. Nacjonalizm, zwłaszcza w swoich bardziej radykalnych postaciach, stanowi antytezę prawdziwego patriotyzmu i dlatego dziś nie możemy dopuścić, aby skrajny

nacjonalizm rodził nowe formy totalitarnych aberracji. To zadanie pozostaje oczywiście w mocy także wówczas, gdy fundament nacjonalizmu jest zasada religijna, jak się to niestety dzieje w przypadku pewnych form tak zwanego «fundamentalizmu»[4].

W podobny sposób, we wspomnianym już liście, ujmowali to polscy biskupi. Pisali oni: „Prawdziwa miłość do ojczyzny opiera się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni. Łączy się z głębokim szacunkiem dla wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania wszelkiego dobra znajdującego się poza nami i gotowości do własnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc najszlachetniejsza miłość, wolna od nienawiści, bo nienawiść – to siła rozkładowa, która prowadzi do choroby i zwyrodnienia dobrze pojętego patriotyzmu”[5].

W tej samej chrześcijańskiej perspektywie zauważyć dziś chcemy, że patriotyzm, jako forma solidarności i miłości bliźniego, nie jest abstrakcyjną ideologią, ale moralnym wezwaniem aby świadczyć dobro tu i teraz: w konkretnych miejscach, konkretnych warunkach, pośród konkretnych ludzi. Nie będąc ideologią, patriotyzm nie narzuca też sztywnego ideologicznego formatu kulturowego, tym bardziej politycznego, ale w różnorodny sposób zakorzenia się i przynosi owoce w życiu ludzi i różnych wspólnot, które solidarnie chcą tworzyć dobro wspólne[6].

Patriotyzm różni się więc od ideologii nacjonalizmu, która ponad żywe, codzienne relacje z konkretnymi ludźmi, w rodzinie, w szkole, w pracy czy miejscu zamieszkania, przedkłada, często nacechowane niechęcią wobec obcych, sztywne diagnozy i programy polityczne. Różnorodność zaś kulturową, regionalną czy polityczną usiłuje zmieścić w jednolitym i uproszczonym schemacie ideologicznym.

Trzeba również podkreślić, że dojrzały patriotyzm rozumiany jako miłość bliźniego, solidarność, odpowiedzialność za los konkretnych ludzi, otwartość na współpracę z innymi, zdaje się być we współczesnym świecie jedną z recept na uczucia lęku, zagubienia i zagrożenia, którymi żywi się wiele ideologii – takich, które odrzucają istnienie więzi międzyludzkich, redukując człowieka do odizolowanego od innych indywiduum i takich, które odwołują się do języka nacjonalizmu.

Pragniemy zatem raz jeszcze dzisiaj podkreślić, że potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy. Patriotyzm

wrażliwy także na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody.

3. *Patriotyzm wszystkich obywateli.* Dlatego podkreślamy i przypominamy, że swój wkład do życia i rozwoju naszej ojczyzny wnoszą wszyscy polscy obywatele. Historia i tożsamość naszej ojczyzny szczególnie ściśle związała się z łacińską tradycją Kościoła katolickiego. Niemniej, obok katolickiej większości, dobrze służyli naszej wspólnej ojczyźnie i nadal jej służą Polacy prawosławni i protestanci, a także wyznający judaizm, islam i inne wyznania oraz ci, którzy nie odnajdują się w żadnej tradycji religijnej. I choć dokonany przez niemieckich nazistów zbrodniczy Holokaust, a także inne tragiczne wydarzenia II wojny światowej oraz ich następstwa sprawiły, że wielu z nich niestety między nami zabrakło, to ich wkład na zawsze pozostanie wpisany w naszą kulturę, a ich potomkowie nadal wzbogacają nasze życie publiczne.

Dlatego też współczesny polski patriotyzm, pamiętając o wkładzie, jaki wnosi doń katolicyzm i polska tradycja, zawsze winien żywić szacunek i poczucie wspólnoty wobec wszystkich obywateli, bez względu na ich wyznanie czy pochodzenie, dla których polskość i patriotyzm są wyborem moralnym i kulturowym.

4. *Patriotyzm tu i teraz.* Chcemy także przypomnieć o codziennym i obywatelskim wymiarze naszego patriotyzmu. Albowiem w momentach trudnych, w chwilach niewoli i narodowej próby, patriotyzm był często wymagającym egzaminem z odwagi i heroizmu. Z poświęceniem i bohaterstwem zdawali go polscy powstańcy, żołnierze, działacze podziemia i antykomunistycznej opozycji demokratycznej. Zdawali go budowniczy polskiego państwa podziemnego, ludność cywilna Warszawy i wielu innych polskich miast i wsi, zdawali go przedstawiciele Kościoła. Zachowując wdzięczną pamięć o naszych bohaterskich braciach i siostrach, którzy już zdali ten egzamin, ze świadomością, że i my możemy być kiedyś do niego wezwani, winniśmy jednak pamiętać, że egzamin z patriotyzmu zdaje się również w czasie wolności i pokoju. Jak przypominali biskupi: „Prawdziwa miłość ojczyzny to nie tyle piękne, uroczyste deklaracje, ile praktyczna postawa, solidna troska i praca dla wspólnego dobra”[7].

Dziś zatem patriotyzm wyrażać się powinien w życiu naszych rodzin, które są pierwszą szkołą miłości, odpowiedzialności i służby bliżniemu. Przestrzenią, w jakiej codziennie zdajemy egzamin z patriotyzmu są miejsca, gdzie toczy się nasze codzienne życie – gmina, parafia, szkoła, zakład pracy, wspólnota sąsiedzka i lokalna. Wszędzie tam pa-

triotyzm wzywa nas do życzliwości, solidarności, uczciwości i troski o budowanie wspólnego dobra.

Patriotyzm konkretyzuje się w naszej postawie obywatelskiej; w szacunku dla prawa i zasad, które porządkują i umożliwiają życie społeczne, jak – przykładowo – rzetelne płacenie podatków; w zainteresowaniu sprawami publicznymi i w odpowiedzialnym uczestnictwie w demokratycznych procedurach; w sumiennym i uczciwym wypełnianiu obowiązków zawodowych; pielęgnowaniu pamięci historycznej, szacunku dla postaci i symboli narodowych; w dbałości o otaczającą nas przyrodę; w zaangażowaniu w samorządność i działania licznych organizacji, w podejmowaniu różnych inicjatyw społecznych.

W sytuacji głębokiego sporu politycznego, jaki dzieli dziś naszą ojczyznę, patriotycznym obowiązkiem wydaje się też angażowanie się w dzieło społecznego pojednania poprzez przypomnienie prawdy o godności każdego człowieka, łagodzenie nadmiernych politycznych emocji, wskazywanie i poszerzanie pól możliwej i niezbędnej dla Polski współpracy ponad podziałami oraz ochronę życia publicznego przed zbędnym upolitycznianiem. A pierwszym krokiem, który w tej patriotycznej posłudze trzeba uczynić, jest refleksja nad językiem jakim opisujemy naszą ojczyznę, współobywateli i nas samych. Wszędzie bowiem, w rozmowach prywatnych, w wystąpieniach oficjalnych, w debatach, w mediach tradycyjnych i społecznościowych obowiązuje nas przykazanie miłości bliźniego. Dlatego miarą chrześcijańskiej i patriotycznej wrażliwości staje się dziś wyrażanie własnych opinii oraz przekonań z szacunkiem dla – także inaczej myślących – współobywateli, w duchu życzliwości i odpowiedzialności, bez uproszczeń i krzywdzących porównań.

„«Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!» — przywoływał słowa Apostoła św. Jan Paweł II i dodawał – Zastanawiajmy się nad «polską prawdą». Rozważajmy, czy jest szanowana w naszych domach, w środkach społecznego przekazu, urzędach publicznych, parafiach. Czy nie wymyka się niekiedy ukradkiem pod naporem okoliczności? Czy nie jest wykrzywiana, upraszczana? Czy zawsze jest w służbie miłości?

Zastanawiajmy się nad «polskim czynem». Rozważajmy, czy jest podejmowany roztropnie. Czy jest systematyczny, wytrwały? Czy jest odważny i wielkoduszny? Czy jednoczy, czy też dzieli ludzi? Czy nie uderza w kogoś nienawiścią albo pogardą? A może tego czynu miłości, polskiego, chrześcijańskiego czynu jest zbyt mało?»[8]. Te pytania papieża-Polaka pozostają i dziś aktualne.

5. *Patriotyzm narodowy i lokalny*. W świetle zasady pomocniczości warto też dostrzec, że naturalnym wsparciem patriotyzmu narodowego jest patriotyzm lokalny. Nasza ojczyzna, jeśli nie ma być tylko kategorią symboliczną czy polityczną, powinna mieć kolor nieba i kształt krajobrazu konkretnego miejsca. A jej oblicze rozpoznajemy w twarzach i losach tych, z którymi wspólnie żyjemy na co dzień. Ważne jest zatem, aby nasza narodowa tożsamość i narodowy patriotyzm były otwarte na różnorodność lokalnych społeczności. By nasza polskość znajdowała swoją konkretyzację i wzbogacenie w specyfice, kulturze, obyczaju, a czasem szczególnym akcencie lub gwarze poszczególnych krain i regionów. Polska powinna pozostawać społecznością obywateli, którzy zachowując swą lokalną tożsamość, z troską zabiegają o dobro wspólne w skali państwa i czują się narodową wspólnotą.

6. *Wzorce polskiej tożsamości*. Skarbnicą i nauczycielką takiego, przenikniętego chrześcijańskim duchem, szlachetnego patriotyzmu jest wspólna narodowa historia. Nie mogąc przywołać wszystkich jej kart, przypomnijmy tylko, że przeplatają się w niej i uzupełniają dwa nurty: nurt polskości rdzennej, etnicznej i nurt polskości kulturowej.

Jak ujmował to Jan Paweł II: „Naprzód, w okresie zrastania się plemion Polan, Wiślan i innych, to polskość piastowska była elementem jednoczącym: rzecz by można, była to polskość «czysta». Potem przez pięć wieków była to polskość epoki jagiellońskiej: pozwoliła ona na utworzenie Rzeczypospolitej wielu narodów, wielu kultur, wielu religii. Wszyscy Polacy nosili w sobie tę religijną i narodową różnorodność. Sam pochodzę z Małopolski, z terenu dawnych Wiślan, silnie związanych z Krakowem. Ale nawet i tu, w Małopolsce – może nawet w Krakowie bardziej niż gdziekolwiek – czuło się bliskość Wilna, Lwowa i Wschodu.

Niezmiernie ważnym czynnikiem etnicznym w Polsce była także obecność Żydów. Pamiętam, iż co najmniej jedna trzecia moich kolegów z klasy w szkole powszechnej w Wadowicach to byli Żydzi. W gimnazjum było ich trochę mniej. Z niektórymi się przyjaźniłem. A to, co u niektórych z nich mnie uderzało, to był ich polski patriotyzm. A więc polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie. Wydaje się jednak, że ten «jagielloński» wymiar polskości, o którym wspominałem, przestał być, niestety, w naszych czasach czymś oczywistym”[9].

Chcemy dziś zatem przypomnieć, że w czasach historycznej świetności, Rzeczypospolita, zachowując swe tradycje i tożsamość, stała się

wspólnym domem ludzi różnych języków, kultur, przekonań, a nawet religii. Pod polskim niebem i na polskiej ziemi obok siebie żyli, zabiegali o powszedni chleb, modlili się, tworzyli własny obyczaj i kulturę katolicy różnych obrządków, prawosławni, protestanci, żydzi i muzułmanie. A lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej Obojga Narodów obok etnicznych Polaków byli również Żydzi, Ukraińcy, Rusini, Litwini, Niemcy, Ormianie, Czesi, Tatarzy i przedstawiciele innych narodowości. Przypomnijmy też, że w czasach, gdy trawiły Europę wojny i prześladowania religijne, Rzeczypospolita pozostawała ostoją gościnności i tolerancji.

Dzięki temu ukształtował się w polskiej kulturze model patriotyzmu gościnnego, włączającego, inspirującego się najlepszym dorobkiem sąsiadów i całej chrześcijańskiej, europejskiej kultury. Patriotyzmu, dzięki któremu Polakami stawali się ci, którzy Polakami zostać chcieli, bez względu na swoje pochodzenie czy pochodzenie ich przodków. Patriotyzmu, którego oblicze współtworzyli i sławili między innymi św. Królowa Jadwiga, Mikołaj Kopernik, Adam Mickiewicz czy Joachim Lelewel. Patriotyzmu, który – w dialogu z innymi kulturami – kształtował polską literaturę, muzykę, naukę, sztukę, architekturę i obyczajowość.

W czasach niewoli i narodowego zmagania o niepodległość nasz patriotyzm pozostawał otwarty i solidarny z innymi. Dobrze oddaje to hasło „za wolność naszą i waszą” ze sztandarów, pod jakimi walczyli i ginęli Polacy w wieku XIX. Symbolizuje to także nasza narodowa nekropolia pod Monte Cassino, gdzie spoczywają bohaterzy polscy żołnierze różnych wyznań i religii. Wymownie przypominają o tym słowa św. Pawła „nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”, które stały się dewizą duszpasterza „Solidarności”, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Doskonale obrazuje to niepowtarzalny etos „Solidarności”, który w końcu XX wieku stał się czytelnym, szlachetnym i zwycięskim symbolem dla całego współczesnego świata.

7. *Pamięć i przebaczenie.* Wspominając wielką i piękną lekcję polskiej historii, trzeba z uznaniem dostrzec i docenić podejmowany dziś wysiłek historyków, organizacji publicznych i poszczególnych obywateli w utrwalaniu, a czasem przywracaniu narodowej pamięci. To dzięki niemu z wdzięcznością przypominamy sobie, a niekiedy dopiero poznajemy imiona narodowych bohaterów. To dzięki niemu pamiętamy o martyrologii tych wszystkich naszych braci i siostr, którzy byli mordowani i prześladowani tylko dlatego, że byli Polakami.

Pamiętając o ich heroizmie oraz męczeństwie, musimy mieć pełną świadomość, że chrześcijaństwo wzywa nas do tego, abyśmy jako naród z odwagą wchodzili na drogę przebaczenia i pojednania. Abyśmy, kultywując pamięć o naszych ofiarach i cierpieniach, próbowali uwolnić ją od paralizującego bólu, poczucia krzywdy, a czasem wrogości. Chcemy w tym kontekście przypomnieć słowa, jakie do Polaków skierował papież Franciszek: „Spoglądając na wasze najnowsze dzieje, dziękuję Bogu, że potrafiłście sprawić, by przeważała dobra pamięć: na przykład, obchodząc 50-lecie wzajemnie ofiarowanego i przyjętego przebaczenia pomiędzy episkopatami polskim i niemieckim po drugiej wojnie światowej. Inicjatywa, która początkowo angażowała wspólnoty kościelne, zapoczątkowała nieodwracalny proces społeczny, polityczny, kulturowy i religijny, zmieniając historię stosunków między oboma narodami. Przy tej okazji przypomnijmy także deklarację wspólną między Kościołem katolickim w Polsce a Kościołem prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego: jest to akt, który rozpoczął proces zbliżenia i braterstwa nie tylko między dwoma Kościołami, ale również pomiędzy dwoma narodami”[10].

Także dziś, jako chrześcijanie wezwani jesteście, by pośród dramatycznych, historycznych ran, stawać się świadkami opartego o prawdę i miłosierdzie przebaczenia i pojednania. Jesteśmy przekonani, że cierpliwe zabieganie o te wartości, zarówno wobec naszych sąsiadów jak i wewnątrz kraju, jest nie tylko naszym obowiązkiem, ale także bezcennym wkładem, który jako chrześcijanie wnieść możemy w rozwój naszej umiłowanej ojczyzny.

II. Wychowanie do patriotyzmu

8. *Odpowiedzialna polityka historyczna.* W wielu krajach, także w naszej ojczyźnie, w budowanie narodowej tożsamości i postaw patriotycznych czynnie włączają się także instytucje państwa, samorządy i politycy. W coraz bardziej zglobalizowanym, zunifikowanym i zaawansowanym technologicznie świecie starania o zachowania własnej tożsamości, o wspólną historyczną pamięć, o poczucie narodowej solidarności oraz budowanie słusznego szacunku i respektu u innych uznać należy za uprawnione i uzasadnione.

Podkreślając to, chcemy zarazem zauważyć, że chrześcijańska perspektywa staje tu przed swoistym wezwaniem oraz wyzwaniem. Celem roztropnej polityki historycznej jest bowiem jednocześnie ludzi wo-

kół wspólnego dobra, wzmacnianie więzi międzyludzkich i poczucia wspólnoty duchowych wartości ponad różnicami i podziałami. Dlatego w świetle chrześcijańskiego szacunku dla godności człowieka, a także chrześcijańskiej wizji polityki, za nieuprawnione i niebezpieczne uznać należy nadużywanie i instrumentalizowanie pamięci historycznej w bieżącej konkurencji i rywalizacji politycznej. Tam bowiem, gdzie naturalny w polityce spór nasycy się zbyt pochopnie analogiami historycznymi, a argumenty historyczne zastępują racje ekonomiczne, prawne czy społeczne, tam oddala się, a czasem staje się niemożliwa do osiągnięcia, perspektywa godziwego i niezbędnego w społeczeństwie demokratycznym, politycznego kompromisu [11].

9. *Szczególna misja rodziny.* Mówiąc o różnych aspektach i wyzwaniach polskiego patriotyzmu, trzeba podkreślić niezastąpioną niczym misję rodziny. W naszej historii, zwłaszcza, gdy nie istniało wolne państwo polskie, była ona najważniejszą szkołą patriotyzmu. Także dziś, w wolnej Rzeczypospolitej, przywilej i moralny obowiązek budzenia i kształtowania postaw patriotycznych, podobnie jak przekaz wiary i wychowanie, spoczywają nade wszystko na rodzinie.

To bowiem w realiach życia domowego, w których wspólnie sprostać trzeba codziennym wyzwaniom, trudom i niepokojom poznajemy głęboki sens miłości, życzliwości, odpowiedzialności, ofiarności i poświęcenia, na których się opiera patriotyzm. To w rodzinie, w jej szczególnej bliskości, doświadczamy wartości, jakimi są zakorzenienie i solidarność, wierność i wspólnota. To niepowtarzalne dzieje naszych rodzin, w których objawia się całe bogactwo ludzkiej egzystencji, uczą nas, że moralną miarą działań – również tych społecznych czy patriotycznych – winien być nie tylko wzniosły program ideowy, ale także los i twarz konkretnego, żyjącego z nami człowieka. W tych niepowtarzalnych dziejach każdej z rodzin, historia narodowa spleta się z lokalną specyfiką małych ojczyzn i życiowymi wyborami pojedynczych osób, czyniąc patriotyzm żywym, bogatym i różnorodnym. To w rodzinach rozwijamy naszą osobowość, odkrywamy zdolności i talenty, uczymy się wiary we własne siły, kształtujemy otwartość i życzliwość wobec świata, co z czasem czyni z nas aktywnych obywateli.

Z tych wszystkich powodów polska rodzina winna cieszyć się wsparciem społeczeństwa, samorządu i państwa, a jej rola, kompetencja i odpowiedzialność wychowawcza winna być w samym centrum systemu edukacyjnego. Z tych także powodów żywimy nadzieję, że jako rodzice, dziadkowie czy krewni, nie będziemy szczerzyć czasu, by dzielić

się z naszymi dziećmi osobistym doświadczeniem oraz wiarą, a także wiedzą o losach naszych rodzin i naszych wspólnot. Dzięki temu miłość społeczna, której nauczymy się w rodzinach, owocować będzie w przestrzeni publicznej dojrzałym patriotyzmem, obywatelskim zaangażowaniem, społeczną i gospodarczą kreatywnością, uczciwością, sumiennością, odpowiedzialnością i solidarnością.

10. *Rola szkoły*. Naturalnym wsparciem i sojusznikiem rodziny w kształtowaniu postaw patriotycznych winna być polska szkoła. Doświadczenia historyczne pokazują jak ważny i jak owocny był trud polskich nauczycieli, którzy w kolejnych pokoleniach kształtowali w Polakach postawy dojrzałego patriotyzmu. Ta szczególna misja szkoły, nauczanie młodego pokolenia na temat naszej ojczyzny, jej historii, współczesności, kultury, gospodarki, miejsca w Europie i w współczesnym świecie, pozostaje nadal aktualna. Dziś jednak, w dobie tak zwanego społeczeństwa informacyjnego, które zalewa nas coraz większą falą rozmaitych, czasem niesprawdzonych lub uproszczonych wiadomości, wyzwaniem staje się nie tylko dostarczenie informacji, ale także, a może przede wszystkim, umiejętność ich sprawdzania, porządkowania i rozumienia. Ważne jest też zatem, aby w polskiej szkole młodzi Polacy, nie tylko przyswajali sobie wiedzę na temat ojczyzny, lecz coraz bardziej uczyli się również tego, gdzie szukać wartościowych źródeł informacji, jak rozpoznawać prawdziwe autorytety i wartości, jak z szacunkiem dla wielkiego narodowego dorobku, samodzielnie budować prawdziwy obraz polskiej kultury, historii, życia publicznego i wyzwań jakie stają przed Polską, jak być twórczym i kreatywnym, aby dzięki temu w życiu dorosłym aktywnie służyć ojczyźnie. Szkoła jest bowiem także przestrzenią wychowania społecznego, miejscem gdzie w praktyce realizujemy postawy i wartości wyniesione z domu. To w niej uczymy się koleżeństwa, szacunku wobec starszych, pomocy słabszym, współpracy w grupie i szacunku dla myślących inaczej, a więc postaw i wartości, na których opiera się każdy dojrzały patriotyzm.

Przypominając to, wyrażamy przekonanie, że nauczyciele, we współpracy z rodzicami, kompetentnie i z zaangażowaniem nadal kształtować będą tożsamość narodową kolejnych pokoleń Polaków. Wierzymy, że ważną rolę w tym wielkim zadaniu odgrywać będzie szkolna nauka religii, która do wiedzy i postaw społecznych wnosi bezcenny wymiar miłości bliźniego. Mamy wreszcie nadzieję, że władze rządowe i samorządowe tworzyć będą coraz lepsze warunki dla realizacji tej ważnej i odpowiedzialnej misji polskich szkół i nauczycieli.

11. *Zadania ludzi kultury.* Odnosząc się do patriotyzmu i narodowej tożsamości, nie sposób też nie wspomnieć o odpowiedzialności twórców, ludzi kultury i mediów, których przywilejem i zadaniem jest poszukiwanie właściwych środków wyrazu, form i symboli, dzięki którym, jako wielka i różnorodna narodowa wspólnota możemy się komunikować oraz wspólnie przeżywać nasze doświadczenia, niepokoje i nadzieje.

Zjawisko globalizacji stawia przed nimi tym ważniejsze zadanie ukazywania kolejnym pokoleniom Polaków dramaturgii naszych dziejów, a także piękna polskiej ziemi oraz niepowtarzalnego wyrazu polskiej literatury, muzyki, sztuk plastycznych, filmu czy teatru. A głębokie zmiany społeczne i technologiczne czynią dziś szczególnie istotnym wyzwaniem poszukiwanie odpowiedniego języka ekspresji oraz symbiozy kultury wysokiej z masową, dzięki któremu wielka tradycja polskiej kultury i bezcenne doświadczenia pokoleń poprzednich spotkają się z doświadczeniami dnia dzisiejszego, a także nadziejami i niepokojami pokoleń najmłodszych.

Dlatego wyrażamy nadzieję, że w tej trudnej i odpowiedzialnej wobec tożsamości narodowej misji, polscy twórcy cieszyć się będą nadal wsparciem całego społeczeństwa oraz władz samorządowych i rządowych.

12. *Harcerstwo, organizacje pozarządowe i samorządowe.* Mówiąc o kształtowaniu postaw patriotycznych chcemy też wspomnieć o ważnej roli organizacji społecznych. Na szczególne wyróżnienie i uznanie zasługuje służący naszej Ojczyźnie ruch harcerski. Polscy harcerze w czasie II wojny światowej, tworząc unikalny wzór patriotyzmu, zapisali najpiękniejsze karty swej historii. Dlatego wychowawcze zaangażowanie tysięcy druhen i druhow włączające kolejne pokolenia Polaków w piękną tradycję służby Bogu, Polsce i bliźniemu, staje się jednocześnie szkołą koleżeństwa, odpowiedzialności i samodzielności. Warto więc, by władze publiczne wspierały już istniejące drużyny harcerskie, stwarzając jednocześnie warunki do powstawania nowych drużyn.

Ważną rolę do odegrania w tym zakresie mają także inne organizacje społeczne i pozarządowe: organizacje charytatywne, kluby turystyczne, koła miłośników przyrody, stowarzyszenia historyczne, ruch czytelnicy, kluby sportowe, towarzystwa kultywujące lokalną tożsamość i kulturę. Wszystkie te oddolne inicjatywy społeczne, często ponad podziałami politycznymi, tworzą społeczeństwo obywatelskie, budują narodową solidarność i wspólnotę, przybliżają piękno rodzimej przyrody, kultury i tradycji, stając się szkołą polskiego patriotyzmu. I wszystkie zasługują na szacunek oraz wsparcie.

Trzeba też w tym kontekście docenić rolę samorządów lokalnych. To one, dźwigając odpowiedzialność za codzienny kształt życia lokalnych społeczności, w tym polskiej szkoły, odpowiadają za patriotyczną edukację młodego pokolenia. To samorządy, często ponad politycznymi podziałami, biorą na siebie trud godnego przybliżania, upamiętniania narodowych rocznic i bohaterów. Ponadto, to właśnie samorządy kultuwują lokalne formy patriotyzmu i tożsamości, dzięki którym polskość wyraża się w całym bogactwie i różnorodności naszych małych ojczyzn.

13. *Patriotyzm i sport*. Mówiąc o środowiskach odpowiedzialnych za kształt polskiego patriotyzmu, nie sposób nie wspomnieć o jego związku ze sportem. Warto tutaj przypomnieć, że to powstające na przełomie XIX i XX wieku między innymi w Krakowie, Warszawie, Lwowie czy na Górnym Śląsku polskie towarzystwa sportowe budziły i wzmacniały narodową świadomość Polaków. Warto też zauważyć, że we współczesnym świecie wielkie wydarzenia sportowe stały się istotną formą przeżywania tożsamości narodowej i demonstrowania patriotyzmu. Wielka rzesza kibiców, śledząc zmagania swych reprezentantów, szuka nie tylko emocji czy widowiska sportowego, ale doświadcza także i wyraża narodową wspólnotę, dumę i solidarność. Tę pozytywną wspólnototwórczą rolę pełni sport również na poziomie lokalnym, ucząc wierności, samopomocy oraz przywiązania do barw klubowych i symboli.

Dostrzegając i doceniając to wszystko, trudno zarazem nie zauważyć, że stadiony sportowe bywają niekiedy miejscem niepokojów i agresji, także o podłożu etnicznym. Zdarza się niestety, że kibice, wyrażając swoje emocje i przywiązanie do własnej drużyny, obrażają innych. Chcemy zatem powtórzyć, że także w tym, tak ważnym zwłaszcza dla młodego pokolenia wymiarze życia publicznego, narodowy czy też lokalny patriotyzm nie może być nigdy uzasadnieniem dla wrogości, pogardy i agresji.

Dlatego zwracamy się też z prośbą do sportowców, instruktorów i działaczy sportowych, by młodemu pokoleniu pokazywali sport nie tylko jako obszar zmagania i rywalizacji, ale także jako przestrzeń gry fair, przyjaźni, poświęcenia i szacunku dla rywala.

14. *Historyczne rekonstrukcje*. Pisząc o narodowej pamięci i wspierającej ją polityce historycznej, chcemy również wspomnieć coraz bardziej popularny, nie tylko w Polsce, fenomen rekonstrukcji historycznych. W dobie kultury popularnej i obrazkowej trudno nie dostrzec i nie docenić ich wartości. Wspierane przez władze publiczne, odtwarzane przez pasjonatów historii, przemyślane i dobrze przygotowane rekon-

strukcje, podobnie jak interaktywne muzea, zwłaszcza w młodym pokoleniu mogą pobudzać i umacniać zainteresowanie narodową historią.

Jednak i tu potrzebna jest rozwaga. Przygotowując tego rodzaju inscenizacje pamiętać należy o misterium ludzkiej śmierci i cierpienia, lęku i bohaterstwa, których dostojność i tajemnicę nie zawsze da się właściwie ukazać w masowych, plenerowych prezentacjach. Trzeba też pamiętać, że inscenizacje takie, z konieczności symboliczne i uproszczone, nie mogą wyrazić całej dramaturgii, a czasem grozy i okrucieństwa historycznych sytuacji, które przywołują, co z kolei rodzi ryzyko nadmiernych uproszczeń. Dotyczy to również znaków i symboli narodowych i patriotycznych, za wierność którym nasi rodacy niejednokrotnie płacili najwyższą cenę. Nie powinno się ich banalizować, lecz odnosić z szacunkiem i pietyzmem.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia trzeba wreszcie podkreślić, że wojna, choć często ujawnia ludzką wielkość i bohaterstwo, nie jest barwną opowieścią czy przygodą, ale dramatem, cierpieniem i złem, któremu należy zawsze zapobiegać.

Zakończenie

Na zakończenie, raz jeszcze chcemy podziękować tym wszystkim, dzięki którym polski patriotyzm jest trwały oraz żywotny. Jednocześnie pragniemy podkreślić, że wielka lekcja polskiego patriotyzmu jest nam wszystkim nie tylko dana, ale i zadana. Polska była, jest i powinna pozostać we współczesnej Europie i świecie symbolem solidarności, otwartości i gościnności.

Dlatego ponownie zwracamy się do rodziców, nauczycieli, przedstawicieli władz publicznych i polityków, urzędników i funkcjonariuszy służb państwowych, samorządowców, twórców kultury i ludzi mediów, duszpasterzy, katechetów, instruktorów harcerskich, działaczy społecznych, historycznych rekonstruktorów i sportowców, aby nie ustawiali w kształtowaniu szlachetnego, opartego o chrześcijańską miłość bliźniego, polskiego patriotyzmu.

Chcemy też zadeklarować i wyrazić przekonanie, że Kościół katolicki w Polsce, podobnie jak to czynił w historii, będzie – środkami wynikającymi z jego misji – takie działania doceniał i wspierał.

Dokument przyjęty na 375. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa, dnia 14 marca 2017 roku

Przypisy:

1. Odpowiedź na ankietę paryskiego „Le Courier Européen” cyt. za: D. Gawin, *Polska, wieczny romans. O związkach literatury i polityki w XX wieku*, Kraków 2005, s. 41.
2. Pius X, *List apostolski, 11 kwietnia 1909*, cyt. za: Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, KUL, Lublin 2003, s. 508.
3. *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, Poznań 5 września 1972, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Éditions du Dialogue, Paryż 1975, s. 708.
4. Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork, 5 października 1995, w: „L’Osservatore Romano” (edycja polska), 11–12/1995, s. 7.
5. *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, s. 707.
6. W analogiczny sposób na temat ideologii pisał św. Jan Paweł II. Zob. *Encyklika „Centesimus Annus”*, 46.
7. *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, s. 708.
8. Jan Paweł II, Kraków, 8 czerwca 1997. Homilia podczas kanonizacji bł. Jadwigi Królowej, cyt. za: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/krakow_08071997.html.
9. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005, s. 91–92.
10. *Przemówienie Ojca Świętego Franciszka do władz oraz korpusu dyplomatycznego*, Kraków–Wawel, 27 lipca 2016, cyt. za: *Błogosławieni miłośnierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5, 7), Przemówienia i homilie Franciszka w Polsce 27–31 lipca 2016*, Michalineum, Marki 2016, s. 29–30.
11. Por. J. Ratzinger, *Kościół – ekumenizm – polityka*, Poznań 1990.

PRZESŁANIE BISKUPÓW UKRAIŃSKIEGO KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO w Polsce w sprawie uczczenia 70. rocznicy akcji „Wisła”

Do czcigodnych Księży, Zakonników i Zakonnice oraz drogich Braci i Sióstr!
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

Pod koniec kwietnia br., społeczność ukraińska w Polsce będzie wspominać smutną rocznicę 70-lecia akcji „Wisła”, która rozpoczęła się 28 kwietnia i trwała do końca lipca 1947 roku. W wyniku tej wojsko-

wej akcji, zorganizowanej przez ówczesną komunistyczną państwową Służbę Bezpieczeństwa, z ojczystych stron: Łemkowszczyzny, ziemi przemyskiej, jarosławskiej, tomaszowskiej, hrubieszowskiej, chełmskiej oraz lubaczowskiej, wysiedlono około 150 tys. osób, w celu ich szybkiej i całkowitej asymilacji.

Wcześniej, w latach 1944–1946, dokonano wysiedlenia blisko pół miliona ludzi na radziecką Ukrainę. Po tym wszystkim sytuacja Ukraińców w Polsce diametralnie się zmieniła. Rodzinne ziemie od Łemkowszczyzny aż po ziemię lubaczowską, chełmską i hrubieszowską, zostały osierocone: spalone i opuszczone cerkwie, wsie, chaty; zapuszczone i porzucone cmentarze, z doczesnymi szczątkami chowanych tam od stuleci bliskich. Nastąpiła cisza, w której nie było już słyhać ni ojczystego języka, ni modlitwy, ni pieśni. Na ziemiach przesiedlenia zaś, zapanowała rozpacz i słyhać było płacz za utraconą ojczyzną i zabronioną rodzimą Cerkwią. Ludzi ogarnął smutek i ból, wywołany ciężkimi warunkami życia w cudzych, często zniszczonych domach, uwięzieniem członków rodzin, śmiercią bliskich oraz świadomością, że wszyscy zostali skazani na przymusową, szybką i całkowitą asymilację, jaka miała się stać faktem w ciągu maksimum 20 lat.

W kwietniu minie 70 lat od momentu, kiedy nasze ojczyście strony zostały osierocone, a naszemu narodowi, przemocą wyrwanemu z macierzystej ziemi, przyszło żyć na obczyźnie i co dzień walczyć nie tylko z zewnętrznymi uwarunkowaniami, ale często z samym sobą, by zachować duchową spuściznę przodków.

Apelujemy do wszystkich naszych wiernych, aby pod przewodnictwem swoich biskupów i proboszczów godnie uczcili w tym roku 70. rocznicę Akcji „Wisła”. Zachęcamy i polecamy wszystkim:

- 28 kwietnia, czyli w dzień, kiedy rozpoczęła się Akcja „Wisła” w 1947 r., w naszych cerkwiach odprawić Panachydy [Nabożeństwa Żałobne] za ofiary Akcji „Wisła” oraz wszystkich, którzy w wyniku tej akcji umarli na obczyźnie, i byli pochowani daleko od swojej ojczystej ziemi;
- w piątek 28 kwietnia, o godzinie 18:00, w oknach swoich mieszkań, postawić zapaloną świeczkę na znak pamięci o tych, którzy w 1947 roku byli przymusowo wygnani ze swoich domów;
- w niedzielę 30 kwietnia, w obecności całej wspólnoty parafialnej, wspomnieć na Boskiej Liturgii i odprawić Panachydę za ofiary Akcji „Wisła” oraz wszystkich wysiedleńców, którzy byli pochowani daleko od swojej ojczystej ziemi;

- korzystając z obecności wśród nas, niestety coraz mniejszej liczby, naocznych świadków Akcji „Wisła”, wszędzie gdzie jest taka możliwość, w ciągu 2017 roku, od kwietnia do lipca, urządzić spotkania z nimi i okazać im szacunek, poprzez wręczenie symbolicznych kwiatów oraz udzielenie głosu;
- tam, gdzie posiadamy własne parafialne świątynie, przygotować tablice upamiętniające 70. rocznicę Akcji „Wisła” i umieścić je na ścianach budynków cerkiewnych;
- dołożyć wszelkich starań, aby delegacje z poszczególnych parafii przybyły na Świętą Górę Jawor, gdzie w piątek, 21 lipca, będą miały miejsce główne, ogólnocerkiewne uroczystości związane z 70. rocznicą Akcji „Wisła”;
- wziąć udział w Boskiej Liturgii, która będzie odprawiana w niedzielę 23 lipca na „Watrjanym Polu” w Zdyni, przy czym zachęcamy, aby poprzedzić to pielgrzymką do rodzinnych wsi, cerkwi oraz cmentarzy; rocznicy Akcji „Wisła” poświęcić główne uroczystości odpustowe w obydwu naszych eparchiach: w sobotę 15 lipca – w Chrzanowie oraz w niedzielę 24 września – w Białym Borze;
- wszystkie inne tegoroczne parafialne uroczystości wykorzystać jak czas zadumy nad smutnymi wydarzeniami, które 70 lat temu boleśnie dotknęły nasz naród;
- dołożyć starań, aby we wszystkich naszych domach znalazło się miejsce na kopię ikony Matki Boskiej ze Świętej Góry Jawor, która po długich latach starań, znowu jest własnością naszej Cerkwi.

Chociaż mija już 70 lat od czasu kiedy nasi przodkowie byli zmuszeni, ze łzami w oczach, porzucić swoje domy oraz swoją ziemię ojczystą, nie możemy zapominać o tym, co się wtedy stało i co do chwili obecnej jest bolącą raną, która pochłania nas jako naród, razem naszą historią, kulturą, wiarą, językiem a także tradycją. Wspominając smutne wydarzenia z przeszłości, jeszcze usilniej zachęcajmy wszystkich do uświadomienia sobie przy tej okazji swojego pochodzenia, historii swojego narodu oraz swojej wyznaniowej i narodowej identyfikacji.

Pomimo, bez wątpienia, ogromnych strat duchownych, kulturowych, cerkiewnych, narodowych oraz społecznych, które są bezpośrednią konsekwencją nieszczęsnej Akcji „Wisła”, dzisiaj, siedemdziesiąt lat później, jesteśmy mimo wszystko żywą Cerkwią i społecznością. Niektórym udało się nawet powrócić na swoje ziemie ojczyste, aby da-

wać tam świadectwo żywotności naszego narodu. Na ziemiach przesiedlenia, nie poddając się w ciągu tych 70 lat ciągłym procesom asymilacyjnym, staramy się czcić pamięć swoich przodków, nie zapominać o swoich korzeniach, języku ojczystym, pochodzeniu i robimy wszystko, aby swoją wiarę i miłość do tego, co rodzime przekazać następnym pokoleniom.

Świadectwem naszego zwycięstwa jest dzisiaj również to, że do naszych cerkwi i społeczności możemy wprowadzać nowo przybyłych z Ukrainy braci i siostry, zmuszonych przez uwarunkowania ekonomiczne oraz polityczne, a także wojnę na wschodzie Ukrainy, do porzucenia swojej ojczyzny. Między innymi w Polsce, szukają oni dla siebie pracy, szkoły, a często także nowego miejsca stałego zamieszkania. Mamy nadzieję, że nasze wspólne działania oraz zrozumienie spuścizny przodków, pozwolą społeczności ukraińskiej w Polsce na nowo się odrodzić oraz z nadzieją dawać świadectwo swojej wiary i miłości do tego, co ojczyste.

Zapraszamy wszystkich do modlitewnego uczczenia 70. rocznicy Akcji „Wisła” i żywimy nadzieję, że spotkamy się na ścieżkach pielgrzymek do naszych stron rodzinnych, od Łemkowszczyzny, poprzez ziemię przemyską, jarosławską, lubaczowską, tomaszowską aż do hrubieszowskiej i chełmskiej.

Udzielając arcypasterskiego błogosławieństwa,

abp Eugeniusz Popowicz
Metropolita Przemysko-Warszawski

+ Włodzimierz R. Juszcak, OSBM
Biskup Wrocławsko-Gdański

Przemysł–Wrocław, dnia 9 marca 2017 roku

LIST EPISKOPATU POLSKI z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich

Drodzy Bracia i Siostry!

W dzisiejszej Ewangelii Jezus zwraca uwagę na jedną z istotnych cech zbawczej miłości, mianowicie na jej związek z Bożymi przykazaniami. „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. (...)”

Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje” (J, 14,15,21). Miłość uwidacznia się przez zachowywanie przykazań i gwarantuje prawdziwe zjednoczenie z Bogiem w Zmartwychwstałym Chrystusie.

Narastający obecnie deficyt miłości, z równoczesnym lekceważeniem przykazań, sprawia, że żyjemy w świecie naznaczonym głębokimi podziałami i wrogością. Warto o tym przypomnieć w roku, w którym obchodzimy jubileusz setnej rocznicy objawień Matki Bożej, które miały miejsce w Fatimie od 13 maja do 13 października 1917 roku. Objawienia te należą do najbardziej znaczących w życiu Kościoła i nie tracą dziś nic ze swojej aktualności. Świadczy o tym niezwykle zainteresowanie Fatimą ludu Bożego wraz ze swymi pasterzami, inspirowanymi nauczaniem papieży, zwłaszcza św. Jana Pawła II. Papież Polak włączył w poczet błogosławionych dwoje dzieci fatimskich: Hiacyntę i Franciszka, zaś czcigodną Sługę Bożą, siostrę Łucję, przyjmował na audyencjach i korespondował z nią aż do jej śmierci. Troje dzieci z Fatimy, mimo ich bardzo młodego wieku, pozostawiło nam świetlany przykład miłości Boga, modlitwy i cierpienia, ofiarowanych w potrzebach Kościoła i świata, zwłaszcza w intencji nawrócenia grzeszników, zachowywania przykazań Dekalogu oraz wybawienia nas od wojny. W świetle tych objawień Kościół rozeznaje znaki czasu.

1. Wobec znaków czasu

Celem objawień Maryjnych, w szczególności tych w Fatimie, jest ukazanie i wyjaśnienie znaków czasu w dobie kryzysu wiary. W odczytywaniu owych znaków ważną rolę pełni Maryja, Matka Zbawiciela, kiedy wzywa wciąż na nowo do realizowania woli Bożej, jako jedynej gwarancji zachowania ładu i pokoju na świecie. Przykład dzieci fatimskich, pełnych szlachetnej prostoty i zawierzenia Bogu, jest żywym przypomnieniem o absolutnym prymacie Boga w życiu i pełnieniu Jego woli od najmłodszych lat aż do spotkania z Nim w chwale nieba. Gdy zawodzi mądrość „wielkich” tego świata, najlepszy Ojciec w niebie po raz kolejny w dziejach ludzkości posługuje się głosem „maluczkich”, by przypomnieć o najważniejszych sprawach człowieka i świata.

2. Odpowiedź papieży na orędzie fatimskie

W dzieło odczytywania przesłania orędzia z Fatimy włączali się wszyscy kolejni papieży, dostrzegając w nim wyraz Bożego Miłosierdzia dla

ratowania świata. Wolno nam jednak powiedzieć, że szczególne zasługi na tym polu pozostawił św. Jan Paweł II.

Papieżowi ocalonemu z zamachu za przyczyną Pani Fatimskiej w dniu 13 maja 1981 roku, niezwykle bliska była sprawa Rosji i rozpadających się struktur komunizmu. Toteż 25 marca 1984 roku dokonał on Aktu poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, obejmując nim szczególnie „tych ludzi i te narody, które tego najbardziej potrzebują”. Według wewnętrznego natchnienia siostry Łucji, dopiero poprzez ten Akt zostało spełnione życzenie Matki Bożej, ponieważ dokonano zawierzenia publicznie i w jedności z wszystkimi biskupami świata. Nasz wielki rodak w sobotę 13 maja, w Jubileuszowym Roku 2000 włączył do grona błogosławionych Franciszka i Hiacynbę, a w czerwcu tego samego roku ujawnił trzecią część tajemnicy fatimskiej.

Benedykt XVI, najbliższy współpracownik św. Jana Pawła II, podczas pielgrzymki do Fatimy 13 maja 2010 roku stwierdził, że „łudziłby się ten, kto by sądził, że misja Fatimy została zakończona”. Dlatego akcentował z całą mocą, że orędzie z Fatimy powinno być podjęte przez każdego wyznawcę Chrystusa.

Papież Franciszek podczas uroczystości jubileuszowych, upamiętniających setną rocznicę objawień fatimskich, 13 maja 2017 r. kanonizował Franciszka i Hiacynbę.

3. Aktualność przesłania fatimskiego

Według przekazu Sługi Bożej, siostry Łucji, Pani Fatimska wskazuje na dwie drogi ocalenia świata. Pierwszą z nich jest powrót do Ewangelii oraz osobiste wejście na drogę nawrócenia i pokuty. Jest to droga, którą zaplanował Bóg zachęcając przez swego Jednorodzonego Syna do modlitwy ekspiacyjnej w intencji nawrócenia grzeszników. W czasach, kiedy Bóg jest znieważany, prawa Boże deptane a świat pogrąża się w ciemności zła, konieczne jest zadośćuczynienie Bogu w Chrystusie, zgodnie ze słowami Matki Bożej wypowiedzianymi do dzieci z Fatimy: „Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie wielokrotnie – zwłaszcza gdy będziecie podejmowali jakąś ofiarę – «O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi»” (*Objawienie z 13 lipca 1917 roku*).

Jeżeli jednak zabraknie osobistego i wspólnotowego zadośćuczynienia – ostrzegła Maryja – Bóg poprowadzi ludzkość inną drogą ra-

towania świata, poprzez bolesne oczyszczenie: cierpienia, prześladowania, wojny i śmierć. Wtedy liczni chrześcijanie dołączą do ukazanej w trzeciej tajemnicy fatimskiej wielkiej rzeszy kapłanów, osób zakonnych i świeckich wyznawców Chrystusa, podążających pokornie za papieżem. Jak wiemy ze wspomnianej wizji, wszyscy oni przemienili się w orszak męczenników, za którymi postępowali aniołowie, zbierający do kryształowego naczynia krew męczenników, zjednoczonych w swej śmierci z odkupieńczą śmiercią Chrystusa, a wszystko działo się pod wielkim krzyżem na wzgórzu za miastem, będącym symbolem Golgoty.

4. Podejmijmy przesłanie z Fatimy!

Orędzie fatimskie kierowane jest nieprzerwanie do całego Kościoła. W naszej Ojczyźnie żywo pielęgnowany jest kult Pani Fatimskiej, której figura peregrynowała w wybranych parafiach każdej diecezji od 14 października 1995 roku do 11 października 1996 roku. Oby Pan Bóg dał naszej Ojczyźnie łaskę odwagi do wielkiej duchowej odnowy, celem zachęty i oparcia moralnego także dla innych narodów. Zależy to jednak od tego, czy nam wszystkim nie zabraknie żywej wiary i wytrwałości. Kto pragnie przyjąć orędzie fatimskie, niech nie lęka się wstąpienia na drogę ewangelicznej odnowy życia, pokuty i modlitwy wynagradzającej za nawrócenie błądzących.

Przyjęcie orędzia z Fatimy wyraża się ponadto we włączeniu się w odprawianie pierwszych sobót miesiąca. Każdy, kto przez pięć kolejnych pierwszych sobót będzie w stanie łaski uświęcającej, przyjmie Komunię św. i odmówi część różańca św., rozważając w zjednoczeniu z Matką Bożą tajemnice różańcowe, z intencją wynagradzającą za grzechy świata, stanie się nie widzem, ale czynnym uczestnikiem tego orędzia. Będzie wówczas gotowy przyjąć Serce Maryi za wzór dla swojego życia duchowego w przymierzu dwóch serc: Jezusa i Jego Niepokalanej Matki.

Dnia 8 września 1946 roku na Jasnej Górze biskupi polscy, pod przewodnictwem kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, dokonali Aktu poświęcenia naszej Ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi. Wzorując się na tamtym epokowym wydarzeniu, Episkopat Polski w jubileuszowym roku setnej rocznicy objawień, 6 czerwca br., podczas zebrania plenarnego odnowi Akt poświęcenia. Będzie to miało miejsce w palotyńskim sanktuarium na Krzeptówkach, zwanym potocznie „Polską

Fatimą”. Następnie zostanie on ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto Narodzenia Matki Bożej, 8 września 2017 roku.

Umiłowani Bracia i Siostry!

Błagając o zbawienne owoce jubileuszu setnej rocznicy objawień fatimskich, módlmy się słowami sługi Bożego Piusa XII z 31 października 1942 roku: „Matko nas wszystkich i Królowo świata, poświęcamy siebie na zawsze Twemu Niepokalanemu Sercu, by Twoja miłość i opieka mogły przyspieszyć tryumf Królestwa Bożego, a wszystkie narody, żyjąc w pokoju ze sobą i z Bogiem, mogły nazywać Cię Błogosławioną i śpiewać wraz z Tobą od krańca do krańca ziemi Magnificat uwielbienia, miłości i wdzięczności wobec Serca Jezusowego, jedyne źródła Prawdy, Życia i Pokoju”.

Powierzając wszystkim wstawiennictwu Pani Fatimskiej, z serca Wam błogosławimy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce
obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie,
w dniu 14 marca 2017 roku

AKT POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA W POLSCE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

O Święta i Niepokalana Dziewico!

Jakimi pochwałami zdołamy wysławić Ciebie, która zamknęłaś w swym łonie Tego, którego niebiosa ogarnąć nie mogą. Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.

Oto mija już sto lat od Twojego objawienia się trojgu dzieciom w Fatimie, gdzie prosiłaś o modlitwę i pokutę za grzeszników oraz o nawrócenie. Dzisiaj stajemy przed Tobą my, polscy biskupi, duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, wierni świeccy i zwracamy się do Twego Niepokalanego Serca, postanawiając rzetelnie odpowiedzieć na Twoją prośbę.

Pragniemy, z Bożą pomocą – na różnych płaszczyznach naszego życia i pracy – stanowić jeden, nawracający się nieustannie Lud Boży, w którym nie ma nienawiści, przemocy i wyzysku. Pragniemy żyć w łasce uświęcającej, aby nasz Kościół stał się prawdziwym Domem Bożym i Bramą Nieba.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Matko Świętej Rodziny z Nazaretu, bądź opiekunką polskich rodzin. Chcemy uczynić wszystko co niezbędne, by bronić godności kobiety i wspomagać małżonków w wiernym wytrwaniu w świętym związku sakramentalnym. Zobowiązujemy się bronić związku małżeńskiego ustanowionego przez Boga i nie dawać posłuchu podszeptom złego ducha, zachęcającego nas do nadużywania wolności i do realizowania źle rozumianej tolerancji.

Chcemy, aby wszyscy małżonkowie objawiali swoim życiem Bożą miłość, a dzieci i młodzież nie utraciły wiary i nie zostały dotknięte zepsuciem moralnym.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Maryjo, Przybytku Ducha Świętego, Ty chroniłaś poczęte życie Jezusa a teraz uczysz nas, jak troszczyć się o dzieci nienarodzone. Chcemy dar życia uważać za największą łaskę od Boga i za najcenniejszy skarb. Postanawiamy stać na straży poczętego życia, aby każdy człowiek mógł wzrastać w pokoju i bezpieczeństwie we własnej rodzinie.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Rodzicielko Założyciela Kościoła, my polscy biskupi – w naszej pasterskiej posłudze – będziemy dążyli do tego, by wzrastało i umacniało się Mistyczne Ciało Chrystusa, by duchowieństwo dochowywało wierności Bogu, Krzyżowi świętemu i Ewangelii, a osoby życia konsekrowanego realizowały swój zakonny charyzmat i były dla świata czytelnym znakiem obecności Twojego Syna.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Nasza Matko i Królowo, pragniemy – poprzez autentycznie chrześcijański styl życia – przyczynić się do powrotu tych, którzy odeszli z Owczarni Chrystusa, aby odnaleźli na nowo Twojego Syna i zrozumieli, że tylko On jest „Drogą i Prawdą i Życiem” (J 14,6).

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Przyrzekamy uczynić wszystko, aby w naszym życiu osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym realizowała się nie nasza własna wola, ale wola Twojego Syna.

Poświęcając się Twemu Niepokalanemu Sercu, pragniemy jak najściślej zjednoczyć się z Tobą, Najświętsza Dziewico, oddając się Chrystusowi – jednemu Zbawicielowi, który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy: **Amen.**

ZAPROSZENIE ABP. MARKA JĘDRASZEWSKIEGO na uroczystości ku czci św. Brata Alberta

Drodzy Bracia i Siostry!

Od Świąt Bożego Narodzenia 2016 r. trwa w Kościele w Polsce Rok św. Brata Alberta, ogłoszony w związku ze 100-leciem jego śmierci. Inicjatywa ta stanowi doskonałą kontynuację zakończonego w Uroczystość Chrystusa Króla ogólnokościelnego Jubileuszowego Roku Miłosierdzia i obchodzonego w naszej Ojczyźnie Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. Z okazji rocznicy śmierci krakowskiego „Apostoła ubogich” realizowanych jest w Polsce wiele wydarzeń przypominających Jego życie i działalność. Są nimi sprawowane Msze św. w miejscach szczególnie związanych z życiem św. Brata Alberta, pielgrzymki, wydarzenia artystyczne i wiele innych, cennych inicjatyw.

Główne ogólnopolskie uroczystości ku czci Świętego Brata Alberta odbędą się w sobotę 10 czerwca w Krakowie na „Białych Morzach”, w Sanktuarium św. Jana Pawła II, który nazywał Go „Bratem naszego Boga” i wyniósł do chwały ołtarzy. Mszy św. o godz. 12:00 będzie przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W Eucharystii wezmą udział Biskupi polscy oraz przedstawiciele władz świeckich. Do udziału w liturgii zostali zaproszeni także ubodzy, artyści, podopieczni Caritas Archidiecezji Krakowskiej, uczniowie i nauczyciele szkół, a także fundacje i parafie, którym patronuje św. Brat Albert. Mszę św. poprzedzi koncert oratoryjno-kantatowy ku czci św. Brata Alberta, który rozpocznie się o godz. 10:45.

Do udziału w tym szczególnym wydarzeniu pragnę serdecznie zaprosić wszystkie parafie Archidiecezji Krakowskiej, kapłanów, osoby życia konsekrowanego, studentów, młodzież, wszystkich, dla których św. Brat Albert jest szczególnym wzorem realizacji przykazania miłości

bliźniego. Niech wspólna modlitwa zanoszona do Boga przez wstawienieństwo św. Brata Alberta wyprosi szczególne łaski dla naszej Ojczyzny, a dla każdego z wierzących dar bezinteresownej miłości w realizacji chrześcijańskiego powołania.

Na trud pielgrzymowania do Sanktuarium św. Jana Pawła II z serca Wam błogosławię.

Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Krakowski

Biskup diecezjalny

I. DEKRETY I ZARZĄDZENIA

DEKRET **przeniesienia siedziby parafii rzymskokatolickiej** **pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie** **i zmiany nazwy**

Nawiązując do postanowień dekretu ustanowienia parafii pw. bł. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie z dnia 02.02.2009 r., znak: LK 31 – 1/09, paragraf 3 i 4, oraz do pisma Księdza Proboszcza z dnia 11.04.2017 r., mając na uwadze obecny stan prac budowlanych prowadzonych przy wznoszeniu obiektów tej parafii (zakończenie budowy plebanii), niniejszym przenoszę jej siedzibę z dotychczasowego miejsca, mającego charakter siedziby tymczasowej (ul. ks. Stanisława Staszica 38, Koszalin), do miejsca właściwego, mającego charakter siedziby stałej a znajdujące się przy ul. Włoskiej 81 w Koszalinie.

Jednocześnie, celem uregulowania sytuacji prawnej związanej z nazwą ww. parafii, która została erygowana pw. *bł. Matki Teresy z Kalkuty*, niniejszym – na mocy kan. 515 § 2 KPK – postanawiam, że parafia ta będzie nosić wezwanie stosowane w praktyce już od momentu kanonizacji Matki Teresy z Kalkuty, która miała miejsce w Rzymie dnia 04.09.2016 r., czyli *św. Matki Teresy z Kalkuty*.

Poprawna nazwa parafii i aktualny jej adres są zatem następujące:
Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie
ul. Włoska 81, 75-430 Koszalin.

Dan w Koszalinie, we wspomnienie św. Justyna,
dnia 1 czerwca RP 2017
Znak: LK 31 – 9/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kancleż Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

DEKRET
zmiany granic parafii pw. św. Jacka w Słupsku
i pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej
Różańca Świętego w Słupsku

*(dot. dekret erygujący par. pw. św. Jacka w Słupsku
z dnia 24.06.1981 r., znak: LS 29 – 15/81)*

§ 1

Mając na uwadze racje duszpasterskie i administracyjne parafii pw. św. Jacka w Słupsku i pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku, a w szczególności dobro duchowe wiernych tych parafii, po wysłuchaniu zdania zainteresowanych proboszczów, dziekana oraz Rady Kapłańskiej, niniejszym – na mocy kan. 515 § 2 KPK – **postanawiam**, że w rejonie Osiedla Nadzrecze, granica pomiędzy tymi parafiami będzie przebiegała wzdłuż ulicy Poznańskiej, Lutosławskiego i Prostej, w taki sposób, że wszystkie budynki znajdujące się przy tych ulicach, a położone po obu jej stronach, będą należały do parafii pw. św. Jacka w Słupsku.

§ 2

Z dniem wejścia w życie niniejszego dekretu, wierni mieszkający na terenie określonym w ten sposób przechodzą pod wyłączną jurysdykcję proboszcza parafii pw. św. Jacka w Słupsku.

§ 3

Tekst niniejszego dekretu należy opublikować we wszystkich kościołach należących do parafii pw. św. Jacka w Słupsku i pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku przez odczytanie go w dwie najbliższe niedziele po otrzymaniu i wywieszenie na tablicy ogłoszeń tychże kościołów przez okres dwóch miesięcy.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2017 r.

Dan w Koszalinie w Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny,
dnia 31 maja RP 2017

Znak: LS 29 – 4/17

ks. dr Wacław Łukasz
Kanclerz Kurii

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

ZWOLNIENIA I NOMINACJE

zwolnieni

z obowiązków proboszcza:

30.01.2017 ks. Tadeusz Gorla z parafii pw. św. Marcina Biskupa
w Gwieździnie

z funkcji pilota Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej:

26.05.2017 ks. Marcin Gajowniczek

z funkcji koordynatora świeckiego Katolickiej Odnowy w Duchu Świę-
tym Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej:

25.04.2017 Zoja Meżerycka

ekskardynowany z diecezji koszalińsko-koło-brzeskiej:

20.04.2017 ks. Tomasz Sztuber do Archidiecezji Hartford (USA)

mianowani

administratorem parafii:

1.06.2017 ks. Wojciech Przybylski w parafii pw. św. Marcina
Biskupa w Gwieździnie

pilotem Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej:

26.05.2017 ks. Tomasz Wołoszynowski

koordynatorem świeckim Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym Die-
cezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej:

25.04.2017 Beata Trzmielewska

kanonikiem honorowym Kolegiackiej Kapituły Pilskiej:

13.04.2017 ks. Mieczysław Dzikowski

13.04.2017 ks. Sławomir Forc

kanonikiem honorowym Katedralnej Kapituły Koszalińskiej:

13.04.2017 ks. Janusz Bujak

II. LISTY, HOMILIE I WYSTĄPIENIA

KOMUNIKAT BISKUPA DIECEZJALNEGO

Przewielebni Księża Proboszczowie!

Zwracam się z gorącym apelem o dołożenie wszelkich starań, by zachęcić dzieci i młodzież do udziału w wakacyjnych rekolekcjach Ruchu Światło-Życie oraz Duszpasterstwa Młodzieży. Są jeszcze wolne miejsca na „oazy”, które stanowią dobrą propozycję formacyjną dla dzieci i młodzieży. Diecezjalne pielgrzymki do Częstochowy i Myśliborza są również doskonałą formą tzw. „rekolekcji w drodze”.

Proszę szczególnie o zachęcenie starszych ministrantów (gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne) do udziału w wakacyjnych rekolekcjach w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie, które odbędą się w dniach 2–9 sierpnia br. Doświadczając braku powołań kapłańskich w naszej diecezji jesteśmy przynaglenni do duszpasterskiej troski, która wyrażać się będzie również w posyłaniu młodzieży męskiej na rekolekcje organizowane przez przełożonych i alumnów seminarium.

Dziękując Księżom, którzy poświęcają swój wakacyjny czas na wspólne wyjazdy z młodzieżą, zapraszam wszystkich do skorzystania z propozycji, które są organizowane na poziomie diecezji.

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dnia 23.05.2017 r.

III. KALENDARIUM POŚLUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

KWIECIEŃ

1 kwietnia

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – kościół pw. św. Józefa w Słupsku

5 kwietnia

- Msza św. na zakończenie rekolekcji wielkopostnych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych – Koszalin

6 kwietnia

- spotkanie z dyrektorami szkół – Zespół Szkół nr 12 – Koszalin

7 kwietnia

- pogrzeb śp. ks. prał. dr. Romualda Kunickiego – kościół pw. św. Mikołaja w Wałczu
- bierzmowanie w parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku

8 kwietnia

- Wielkopostne Czuwanie Młodych – koszalińska katedra

9–11 kwietnia

- Rekolekcje Wielkopostne Ostatniej Szansy – Dom Miłosierdzia Bożego

13 kwietnia

- Liturgia Wielkiego Czwartku – koszalińska katedra

14 kwietnia

- Liturgia Męki Pańskiej – koszalińska katedra

15 kwietnia

- Liturgia Wigilii Paschalnej – kołobrzaska konkatedra

16 kwietnia

- Msza św. rezurekcyjna i śniadanie wielkanocne dla ubogich i samotnych – Dom Miłosierdzia Bożego

20 kwietnia

– spotkanie dla proboszczów – Skrzatusz

21 kwietnia

– czuwanie nocne dla młodzieży – Skrzatusz

22 kwietnia

– spotkanie dla wikariuszy – Skrzatusz

23 kwietnia

– uroczystości z okazji 20-lecia Akcji Katolickiej – Skrzatusz

26 kwietnia

– bierzmowanie w parafii pw. NSPJ w Białogardzie

27 kwietnia

– bierzmowanie w parafii Mielno

28 kwietnia

– bierzmowanie w parafii Ostrowiec

29 kwietnia

– bierzmowanie w parafii pw. MB Częstochowskiej w Darłowie

MAJ**1 maja**

– pielgrzymka ministrantów – Skrzatusz

3 maja

– uroczystości z okazji 3 Maja – kołobrzaska konkatedra

4 maja

– spotkanie Komisji głównej synodu – rezydencja biskupa

5 maja

– bierzmowanie w parafii Polanów

– konferencja prasowa zapraszająca do wzięcia udziału
w Koszalińskiej Wielkiej Procesji Fatimskiej – Dom Biskupi

6 maja

- 5. Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca „Podjąć orędzie Fatimy” – Skrzatusz
- bierzmowanie w parafii pw. Narodzenia NMP w Białogardzie

7–9 maja

- uroczystości 40-lecia święceń kapłanów z diecezji zielonogórskiej

10 maja

- bierzmowanie w parafii Świeszyno

12 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku

13 maja

- Msza św. z okazji nadania Królewskiego Orderu św. Stanisława Biskupa i Męczennika – parafia pw. św. Jacka w Słupsku
- Koszalińska Wielka Procesja Fatimska z Góry Chełmskiej do katedry

17 maja

- Msza św. podczas rekolekcji kapłańskich – CEF
- Rada Pedagogiczna – WSD
- bierzmowanie w parafii pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu

18 maja

- bierzmowanie w parafii Bobolice

19 maja

- bierzmowanie w parafii Słowino

20 maja

- święcenia prezbiteratu – koszalińska katedra

23 maja

- bierzmowanie w parafii Tychowo

24 maja

- sakramenty chrztu, I Komunii św. i bierzmowania – kaplica Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Jana Pawła II w Rzepczynie (parafia Brzeźno)

25 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Świdwinie

26 maja

- 25-lecie Straży Granicznej – parafia pw. św. Faustyny w Koszalinie

27 maja

- Diecezjalny Dzień Dziecka – Skrzatusz

28 maja

- Marsz dla Życia i Rodziny – Piła

28–29 maja

- wizytacja kanoniczna parafii Skrzatusz

CZERWIEC

3 czerwca

- konferencja podczas Spotkania Młodych Lednica 2000

4 czerwca

- poświęcenie kościoła i ołtarza w Skrzatuszu oraz wmurowanie w ołtarz relikwii św. Jana Pawła II

6–7 czerwca

- 376. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski – Zakopane

9 czerwca

- bierzmowanie w parafii Biały Bór

10 czerwca

- Diecezjalna Oaza Matka – Lipie

11 czerwca

- uroczystości 45-lecia (archi)diecezji i 25-lecia metropolii szczecińsko-kamieńskiej – szczecińska katedra

13 czerwca

- bierzmowanie w parafii pw. św. Jadwigi w Białogardzie

18 czerwca

- Jubileusz Misji Katolickiej – Bremenhaven

23 czerwca

- Rada Pedagogiczna – WSD
- jubileusz ks. Mariana Dziemianki – Jarosławiec

25 czerwca

- poświęcenie ołtarza i jubileusz 100-lecia kościoła pw. Jana Chrzciciela w Trzciance

Synod diecezjalny

I. ZMIANY PERSONALNE W KOMISJACH SYNODALNYCH

Biskup Edward Dajczak dokonał zmian w składach trzech komisji synodalnych. Sekretarza Komisji ds. charytatywnych – ks. Tomasza Rodę z dniem 1 czerwca 2017 roku zastąpił ks. Krzysztof Sendecki, a członkiem tej komisji z dniem 23 maja 2017 roku został ks. Wacław Grądałski. Z dniem 25 maja 2017 roku członkiem Komisji ds. wiernych świeccich została p. Ewa Horanin, a członkiem Komisji ds. duchowieństwa – ks. Ireneusz Blank.

II. PRACE KOMISJI SYNODALNYCH

1. Komisja główna

Pierwsze posiedzenie odbyło się 4 maja 2017 roku. Członkowie komisji zapoznali się ze stojącymi przed nimi zadaniami i wynikającymi z nich uprawnieniami. W sposób szczególny podkreślono konieczność ścisłej współpracy Komisji głównej z komisjami tematycznymi. W związku z tym przedstawione zostały krótkie informacje o ich pierwszych posiedzeniach i rozpatrzono wnioski przewodniczących kilku komisji dotyczące ich składów osobowych i organizacji pracy. Poruszono również sprawę możliwości zaangażowania młodego pokolenia w działania synodalne. Komisja rozpatrzyła trzy wnioski o powołanie międzyparafialnych zespołów synodalnych oraz podjęła decyzję o powstaniu trzech zespołów synodalnych poza strukturami parafialnymi: Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, Ruchu Szensztackiego i alumnów Wyższego Seminarium Duchownego. Ustalono, że na kolejnym posiedzeniu Komisja główna zajmie się propozycjami zagadnień, które do celowo staną się przedmiotem prac komisji tematycznych.

Drugie posiedzenie odbyło się 23 czerwca 2017 roku. Członkowie komisji zapoznali się z bieżącym stanem prac synodalnych, a zwłaszcza z kwestiami dotyczącymi powoływania przez proboszczów parafialnych zespołów synodalnych. Komisja podjęła decyzję o powstaniu zespołu synodalnego muzyków kościelnych. Główny punkt posiedzenia stanowiła analiza propozycji zagadnień przygotowanych przez wszystkie komisje tematyczne. Jej owocem będzie wskazanie przez Komisję główną zakresu tematów dla poszczególnych komisji. W związku z obfitością

analizowanego materiału i z ogromnym znaczeniem tego etapu dla dalszego przebiegu synodu, ustalono, że prace te będą kontynuowane na kolejnym posiedzeniu komisji.

2. Komisja ds. wiernych świeckich

Pierwsze posiedzenie odbyło się 25 marca 2017 roku. Przedstawiono tematykę jej prac zaproponowaną korespondencyjnie przez członków komisji. Następnie podjęto próbę diagnozy problemów dotyczących osób świeckich w Kościele diecezjalnym. Ustalono, że w celu jej rzetelnego przeprowadzenia potrzebne będzie zebranie informacji z parafii. Wskazane zostały trzy grupy osób świeckich, które należałoby objąć pracami komisji. Podjęto również tematy dotyczące zaangażowania wiernych w funkcjonowanie wspólnot parafialnych, przygotowania do sakramentów oraz udziału katolików świeckich w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym. Zwrócono uwagę na potrzebę powołania w skład komisji osoby pochodzącej z parafii wiejskiej. Spotkanie zakończyło się zaleceniem członkom komisji lektury dokumentów o powołaniu i misji świeckich w Kościele.

Drugie posiedzenie odbyło się 1 czerwca 2017 roku. Rozpoczęło się od omówienia treści adhortacji papieża Franciszka *Evangelii gaudium*. Członkowie komisji przedstawili swoje wnioski po jej lekturze. Szczególną uwagę poświęcili tematowi współpracy parafialnej duszpasterzy i świeckich oraz potrzebie formacji nie tylko niezaangażowanych parafian, lecz również świeckich liderów i – w pewnych kwestiach – duszpasterzy. Uznali, że misyjność parafii, obejmująca różne grupy – w tym rodziny i środowiska zawodowe – powinna być nie tyle wynikiem aktywności, ile miłości i pragnienia budowania bliskości z bliźnimi. W drugiej części spotkania członkowie komisji sformułowali tematy, które – ich zdaniem – powinny wejść w zakres jej prac.

3. Komisja ds. duchowieństwa

Pierwsze posiedzenie odbyło się 16 marca 2017 roku. Po omówieniu kwestii organizacyjnych i przypomnieniu regulaminu prac synodalnych, członkowie komisji przystąpili do dyskusji nad określeniem obszaru tematycznego jej prac. Aspekty, które uznano za istotne i godne uwagi, to m.in. relacje i współpraca duchownych w parafiach i dekanatach, relacje

między prezbiterami a biskupami, rozeznawanie decyzji personalnych, kwestie ekonomiczne (np. solidarność z uboższymi), formacja permanentna, kryzysy kapłańskie, posługa i praca w szkole, sprawa powołań kapłańskich, status księży emerytów. Wstępnie podjęto sprawę przygotowania ankiety adresowanej do duchownych. Członkowie komisji zadeklarowali otwartość na współpracę z konsultorami reprezentującymi instytucje diecezjalne, a zwłaszcza różne środowiska posługi kapłańskiej.

4. Komisja ds. osób konsekrowanych

Pierwsze posiedzenie odbyło się 8 kwietnia 2017 roku. Podjęto refleksję nad celami pracy komisji oraz sposobami ich realizacji. Na pierwszy plan wysunęły się następujące kwestie: życie charyzmatem osoby konsekrowanej w diecezji (charyzmat jako dar i ubogacenie dla diecezji, trudności w realizacji i pielęgnowanie charyzmatu, wzajemne potrzeby i oczekiwania) oraz służba w diecezji (specyfika życia konsekrowanego w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, osoby konsekrowane wobec osób świeckich, wspólne dzieła osób konsekrowanych i kapłanów diecezjalnych oraz obecność osób konsekrowanych i współpraca z nimi podczas formacji seminaryjnej). Dla jak najlepszej realizacji celów pracy komisji postanowiono stworzyć ankietę skierowaną zarówno do osób konsekrowanych jak i do kapłanów diecezjalnych.

Drugie posiedzenie odbyło się 17 czerwca 2017 roku i składało się z dwóch części. W pierwszej członkowie komisji wraz z dwiema zaproszonymi siostrami karmelitankami bosymi, w których klasztorze odbywało się posiedzenie, podjęli refleksję nad treścią listu Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego *Iuvenescit Ecclesia* na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła. W drugiej części spotkania komisja sporządziła spis zagadnień, którymi pragnie się zająć w ramach swoich prac.

5. Komisja ds. kultu Bożego

Pierwsze posiedzenie odbyło się 25 marca 2017 roku. Członkowie komisji przedstawili niektóre kwestie, które należałoby podjąć w ramach jej prac, m.in. aktualność ustaleń pierwszego synodu dotyczących liturgii, zebranie zarządzeń z zakresu liturgii wydanych przez biskupa diecezjalnego, refleksja nad nowymi formami pojawiającymi się w przestrze-

ni liturgicznej, mistagogia i formacja do głębszego przeżywania liturgii. Zarysowano plan dalszych działań oraz zdecydowano o sformułowaniu ankiety, która z perspektywy doświadczeń wspólnot parafialnych z pewnością poszerzy i uszczegółowi zakres zagadnień podejmowanych przez komisję.

Drugie posiedzenie odbyło się 17 czerwca 2017 roku i poświęcone było dwóm kwestiom. Po pierwsze, sporządzono spis zagadnień, którym komisja chciałaby poświęcić uwagę w ramach swoich prac. Wskazano na kluczową sprawę, którą jest formacja liturgiczna duchowieństwa i wiernych świeckich w parafiach i ruchach kościelnych, prowadząca do tego, aby liturgia stała się miejscem i czasem modlitwy i spotkania z Bogiem. Z tego względu zwrócono także uwagę na weryfikację sposobu celebrowania poszczególnych sakramentów i sakramentaliów oraz jego duszpasterskiej skuteczności. Po drugie, podjęto kwestię ankiety, której projekt zostanie poddany pod dyskusję i zatwierdzony na kolejnym spotkaniu komisji.

6. Komisja ds. duszpasterstwa i nowej ewangelizacji

Pierwsze posiedzenie odbyło się 8 kwietnia 2017 roku. Została na nim podjęta refleksja nad zakresem prac i funkcjonowaniem komisji. Określono metodologię pracy, zaznaczając, że spotkania komisji powinny być planowe, systematyczne, zespołowe i angażujące innych. W trakcie podjętej dyskusji ustalono, że kierunki pracy komisji będzie wyznaczało życie wspólnot parafialnych naszej diecezji. Podkreślono także, że modelem działania parafii jest wspólnota wspólnot. Przedstawiono również propozycję duszpasterskiej ankiety synodalnej skierowanej do parafialnych zespołów synodalnych.

Drugie posiedzenie odbyło się 30 maja 2017 roku i zostało w całości poświęcone refleksji mającej na celu sporządzenie listy zagadnień, którymi komisja powinna się zająć podczas prac synodalnych.

7. Komisja ds. katechizacji

Pierwsze posiedzenie odbyło się 14 marca 2017 roku. Po zapoznaniu się członków komisji została podjęta refleksja nad zakresem jej prac i formami funkcjonowania. Zarysowano potrzebę nowego impulsu dla

katechetów w celu przezwyciężenia rutyny w działaniach katechetycznych. Zwrócono uwagę na to, że konieczny jest rzetelny opis rzeczywistości katechetycznej. W tym kontekście pojawił się pomysł stworzenia ankiety dla katechetów. Pomocą i inspiracją dla katechetów powinno być również dobre programowanie formacji i doskonalenia zawodowego katechetów. Kolejną kwestią jest dynamizowanie współpracy środowisk: szkoły, parafii i rodziny. Na zakończenie spotkania wstępnie ustalono szkielet ankiety i wyznaczono harmonogram dalszych prac.

Drugie posiedzenie odbyło się 10 czerwca 2017 roku. Członkowie komisji opracowali listę zagadnień, którymi powinna się ona zająć. Następnie podjęli pracę nad uszczegółowieniem i doprecyzowaniem przygotowanej przez sekretarza komisji ankiety, która ma się stać narzędziem służącym do zebrania od katechetów doświadczeń i wniosków dotyczących kwestii interesujących komisję.

8. Komisja ds. charytatywnych

Pierwsze posiedzenie odbyło się 7 kwietnia 2017 roku. Na początku przedstawiono znaczenie i zakres posługi charytatywnej w Kościele. Następnie został sformułowany zakres zagadnień, którymi należy się zająć w celu dokonania diagnozy problemów posługi charytatywnej w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Wskazano osoby, które przygotowują konkretne postulaty. Podjęto również refleksję dotyczącą zaangażowania parafii i wiernych w posługę charytatywną. Został przegłosowany postulat dołączenia do komisji kolejnych członków oraz zaangażowania konsultorów w jej dalsze prace.

Drugie posiedzenie odbyło się 16 czerwca 2017 roku. Członkowie komisji zajęli się określeniem fundamentów działań charytatywnych w Kościele, a przede wszystkim w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Pierwszy postulat wyznaczył kierunek: znalezienie podstaw biblijnych i naśladowanie Jezusa Chrystusa w czynieniu miłosierdzia. Wynikiem tego postulatu było odkrycie wzorców osób, które, naśladując Go, tworzyły instytucje i dzieła charytatywne. Priorytetem w dalszej części spotkania stało się określenie tego, jaki wpływ miały takie osoby na życie naszej diecezji, a zwłaszcza na powstawanie w niej dzieł miłosierdzia. Innym tematem, którym zajęła się komisja, było określenie trudności, z którymi borykają się instytucje charytatywne w diecezji.

9. Komisja ds. mediów

Pierwsze posiedzenie odbyło się 30 marca 2017 roku. Członkowie komisji przedstawili propozycje tematów, którymi powinna się ona zająć. Wskazali najczęstsze problemy we współpracy Kościoła – media, zauważając potrzebę stworzenia diecezjalnego biura prasowego, dzięki któremu wiele inicjatyw, zwłaszcza na poziomie parafialnym, miałyby szansę na promocję w mediach. Konieczne byłoby także utworzenie tzw. sztabu kryzysowego, reagującego na konkretne sytuacje w diecezji. Członkowie komisji zwrócili uwagę na potrzebę opracowania wytycznych dotyczących obecności księży i osób konsekrowanych w mediach społecznościowych. Pomocą w zaradzeniu problemom komunikacyjnym w diecezji mogłyby się stać warsztaty medialne dla księży i kleryków oraz administratorów stron internetowych parafii, których obecność w tej przestrzeni jest już dzisiaj koniecznością.

Drugie posiedzenie odbyło się 13 czerwca 2017 roku. Członkowie komisji omówili i sformułowali główne tematy, którymi powinni się zająć. Zostaną one przekazane do rozpatrzenia przez Komisję główną. Zagadnienia te dotyczą: określenia zasad obecności duchownych i świeckich w mediach, ze szczególnym uwzględnieniem mediów społecznościowych; wytyczenia drogi prowadzącej do obecności wszystkich parafii w Internecie; powołania biura prasowego diecezji i stworzenia jego statutu.

10. Komisja ds. administracyjnych

Pierwsze posiedzenie odbyło się 31 marca 2017 roku. Każdy z członków komisji przedstawił zakres tematów, które, jego zdaniem, powinny być przedmiotem jej prac. Są to m.in. potrzeba stworzenia vademecum proboszcza dotyczącego administrowania parafią w relacjach z instytucjami państwowymi i samorządowymi (np. umowy o pracę, zarządzanie cmentarzami), zmiana granic dekanatów, postulat powołania na szczeblu diecezjalnym zespołu fachowców do spraw administracyjnych (prowadzenie zajęć tematycznych dla kleryków i wykładów dla proboszczów, doradztwo), ujednoczenie wzorów dokumentów w kancelariach parafialnych.

11. Komisja ds. ekonomicznych

Pierwsze posiedzenie odbyło się 30 marca 2017 roku. Członkowie komisji wytyczyli zakres tematów, które staną się obszarem poszukiwania szczegółowych zagadnień i proponowania ich rozwiązań. Główne tematy to źródła dochodów, finanse diecezjalne i parafialne, uposażenie osób duchownych i świeckich pracowników kościelnych oraz zarządzanie dobrami kościelnymi. Zwrócono uwagę na to, że należy dziś poszukiwać narzędzi do sprawnego zarządzania dobrami kościelnymi, a jednocześnie posługiwać się zasadami katolickiej nauki społecznej. Jako jedno z narzędzi diagnozy zagadnień szczegółowych komisja przyjęła formułę otwartych konsultacji, zwłaszcza z parafialnymi radami ekonomicznymi.

12. Komisja ds. historycznych

Pierwsze posiedzenie odbyło się 22 marca 2017 roku. Każdy z obecnych na nim członków komisji wyraził swoje stanowisko odnośnie tematyki przyszłych spotkań. W związku z tym zostaną przygotowane materiały dotyczące historii Kościoła na Pomorzu Środkowym, które posłużą do dalszych dyskusji. Podkreślono przy tym historyczną różnorodność poszczególnych części terytorium diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, co z jednej strony stanowi pewną trudność w opisanu wspólnego dziedzictwa, ale z drugiej strony jest niepowtarzalnym bogactwem dziejów lokalnego Kościoła. Postanowiono, że członkowie komisji dołożą wszelkich starań, aby owoce jej prac zawierały treści integralnie związane z posługą duszpasterską w diecezji.

Drugie posiedzenie odbyło się 7 czerwca 2017 roku. Podzielono się podczas niego nowymi spostrzeżeniami dotyczącymi płaszczyzn działalności poszczególnych członków komisji. Owocem wyężonej pracy stało się opracowanie spisu zagadnień, którymi docelowo pragnie zająć się komisja.

ks. dr Tomasz Tomaszewski
Sekretarz synodu

Z życia diecezji

XXXII DIECEZJALNA PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW NA JASNĄ GÓRĘ

Czas matur to czas nie tylko sprawdzenia zdobytej wiedzy, ale także dokonywania ważnych wyborów życiowych. Prośbę o światło Ducha Świętego podczas egzaminów maturalnych i pomoc przy podejmowaniu właściwych decyzji zaniósł 7 kwietnia przed oblicze Jasnogórskiej Pani prawie 1,3 tys. młodzieży z naszej diecezji. W pielgrzymce uczestniczył bp Krzysztof Włodarczyk, który powitał przybyłych w Sali o. Augustyna Kordeckiego: – Zapraszam Was przede wszystkim do modlitwy. W zagonionym świecie, w którym na nic nie ma czasu, potrzebujemy chwil zatrzymania w ciszy i oddania serca. Jesteśmy w miejscu, do którego ludzie przychodzą od pokoleń, aby stanąć przed tronem Maryi. Przed Wami ważne, życiowe decyzje. Zapraszam więc Was do odważnego aktu wiary. Oddajcie się pod Jej matczyną opiekę. Życzę Wam, aby każdy z Was odnalazł odpowiedzi na pytania: „Kim jestem?” i „Dokąd zmierzam?”. Gościem specjalnym był dziennikarz, autor książek i założyciel noszącej pomoc Afryce „Fundacji Kasisi” Szymon Hołownia. Wygłosił konferencję „Życie = idźcie + głosście” podczas której przekonywał młodych do obrania kierunku „w głąb”: – Musimy odpowiedzieć sobie na podstawowe pytanie: „O co nam w życiu chodzi?”. Czy chodzi nam o to, aby za 40 czy 50 lat być najbogatszym, albo najbardziej utytułowanym na całym cmentarzu? Co jest sensem, za który warto się w życiu zabijać? Wasze wybory nie mają was pchać nie wiadomo jak bardzo do przodu, ale w głąb. Oprócz duszpasterzy i katechetów, w pielgrzymce wzięli udział także nauczyciele.

Przed Mszą św. pielgrzymi mieli możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. Uroczystej Eucharystii w jasnogórskiej bazylice przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk. Podczas homilii biskup zachęcał do osobistego poszukiwania Boga, do wiary dojrzałej. Młodzi nie mogą bazować tylko na tym, co przekazali im rodzice, księża, katecheci. Kolejnym punktem pielgrzymki była Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich. Na zakończenie przedstawiciele maturzystów zawierzyli wszystkich uczestników pielgrzymki Matce Bożej. Oprawę muzyczną w trakcie spotkania zapewniła diakonia pod kierunkiem ks. Arkadiusza Oslisłoka.

XX-LECIE AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

23 kwietnia w Skrzatuszu 20-lecie istnienia świętowali członkowie diecezjalnej Akcji Katolickiej (AK). Oficjalnie organizacja została powołana przez bpa Mariana Gołębiowskiego 19 kwietnia 1997 roku, ale już bp Czesław Domin zauważył potrzebę zaistnienia Akcji Katolickiej w diecezji i powierzył w maju 1995 roku tworzenie jej struktur ks. Zygmuntowi Czai. Pierwszych 11 prezesów Zarządów Parafialnych Oddziałów AK zostało mianowanych 23 listopada 1997 roku, a osobowość prawną jako stowarzyszenie katolików świeckich uzyskała rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 lutego 1998 roku (Dz. U. 98.25.141) na podstawie *Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego*. Początkom towarzyszył entuzjazm, powstało wiele oddziałów parafialnych. Z czasem ich liczba spadała. Od kilku lat w diecezji są 23 aktywnie działające oddziały. Początkiem działania w AK jest formacja, która obejmuje lekturę Pisma Świętego, udział w nabożeństwach i dniach skupienia. Członkowie AK pomagają potrzebującym, organizują wydarzenia kulturalne i sportowe, zapewniają wypoczynek dzieciom, budują kościoły i w aktywny sposób uczestniczą w życiu swoich parafii.

Spotkanie rozpoczęło się konferencją ks. prof. dra hab. Edwarda Sienkiewicza, który nawiązał do Niedzieli Miłosierdzia Bożego i społecznego wymiaru tego szczególnego przymiotu Boga. Uroczystej Eucharystii przewodniczył bp Edward Dajczak. W homilii, nawiązując do Ewangelii, mówił, że coraz więcej ludzi podobnie jak niewierny Tomasz, ma problem, żeby uwierzyć: – I nie możemy sobie nie postawić pytania: „dlaczego oni nie spotykają Jezusa?”. Może bardziej niż do tej pory potrzebują Go dotknąć? Także przez nasze życie. Bo inaczej nie uwierzą. Dopóki się nie zdziwią, dlaczego ludzie Kościoła są tacy ludzcy. Jak pokazać im Jezusa? Nie wystarczy to zrobić kolejną celebracją. Po to jesteście. Po to jest Akcja Katolicka. Biskup mówił też, że Kościół nie może być statyczny, że musi odczytywać znaki czasu, że chociaż statut Akcji Katolickiej pozostaje ten sam, trzeba szukać innych, nowych środków do komunikacji i głoszenia Ewangelii.

Jolanta Drachl, prezes Diecezjalnego Instytutu AK powiedziała m.in., że „Akcja Katolicka może stać się pomostem między hierarchią kościelną a świeckimi, także niewierzącymi. Wszystko po to, by razem

budować wspólnotę. To budowanie bywa trudne, wymagające od obu stron cierpliwości, ale przynosi owoce”.

W uroczystości uczestniczyła również Bogumiła Kania-Łącka, członek Zarządu Krajowego Instytutu AK, prezes DIAK w Poznaniu, która odczytała słowo i życzenia skierowane do jubilatów przez Urszulę Furtak, prezesa KIAK: „Dzisiejsze czasy wymagają intensywniejszego i szerzej sięgającego apostołstwa. Dziś apostołstwo świeckich oznacza przede wszystkim apostołstwo bycia zwykłym uczciwym obywatelem, który dając przykład moralnie spójnego życia nie boi się także mówić o swojej wierze w swoim otoczeniu. Mamy dać przykład. Wielu nastolatków nie chce być dorosłymi, a wielu dorosłych nieustannie chce być nastolatkami. Wszechobecny rozwój, szczególnie komunikacji nie tylko rozszerza teren możliwych działań apostołskich ale też rodzi wiele problemów. Niezbędna staje się zatem troska o gorliwe starania ludzi świeckich wykraczające poza utarte szlaki. «Nie bójmy się wyzwania na całe życie. Zaufajcie Panu!» – mówił Ojciec św. Franciszek”. Świętowanie zakończył koncert Haliny Frąckowiak, której artystka zadedykowała św. Janowi Pawłowi II.

DIECEZJALNY ETAP OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU WIEDZY BIBLIJNEJ

Etap diecezjalny Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej odbył się 25 kwietnia w Wyższym Seminarium Duchownym i był zorganizowany przez Civitas Christiana. Tematem konkursu były Księga Daniela oraz Apokalipsa św. Jana. Udział w diecezjalnym etapie wzięło ponad 70 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Pierwsze miejsce zajęła Natalia Tarnogrodzka (II LO im. Broniewskiego w Koszalinie), kolejne Alicja Rink (I LO im. Dubois) i Sandra Sochan (Zespół Szkół Technicznych w Szczecinku). Finalistki bezbłędnie poradziły sobie z trudnym pytaniem o materiały, z jakich był zrobiony posąg Nabuchodonozora. Nagrody zwycięzcom wręczył bp Krzysztof Włodarczyk. Sama finalistka przyznała, że konkurs biblijny stał się dla niej okazją do rozpoczęcia przygody z Biblią. W przygotowaniu do zmagania pomagał zwycięzcy ks. Adam Fulara. Ogólnopolski XXI finał konkursu odbył się w Niepokalanowie w dniach 5–6 czerwca br.

DIECEZJALNY DZIEŃ MINISTRANTÓW W SKRZATUSZU

W skrzatuskim sanktuarium 1 maja świętowało swój dzień ponad 600 ministrantów z całej diecezji. Spotkanie rozpoczął koncert zespołu „Arkadio”, po którym uroczystą Mszę św. odprawił bp Edward Dajczak. Biskup nawiązał do osoby 15-letniego sługi Bożego – Carla Acutisa. Młody Włoch był geniuszem komputerowym, swój talent wykorzystał do głoszenia Ewangelii w Internecie. Tworzył strony internetowe o świętych i cudach eucharystycznych. Codziennie przyjmował Komunię św., posługiwał ubogim w miejscowej stołówce Caritas i zajmował się dziećmi w oratorium. Zmarł 12 października 2006 roku na ostrą białaczkę poświęcając swoje życie za papieża i Kościół. 24 listopada 2016 roku w Mediolanie został zamknięty diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego Carlo Acutisa. Bp Dajczak zapraszał chłopców, by przyjrzelili się młodemu Włochowi, który żyjąc pełnią życia we współczesnych realiach, potrafił być świadkiem Jezusa. – „Być zawsze zjednoczonym z Jezusem to mój plan na życie” – mówił ten chłopak. A jaki jest wasz plan? – pytał chłopców. Innym znanym zdaniem wypowiedzianym przez Carlo Acutisa jest: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”. Biskup Edward Dajczak przekonywał młodych: – Jeżeli nie będziecie spotykali Boga w życiu codziennym, w klasie, w domu, na ulicy, to nie spotkacie Go przy ołtarzu, choćbyście byli w komży. To ważne: czy ja spotykam Jezusa? Czy różnię się od tych, którzy nigdy się z Nim nie spotykają, których nie ma w kościele? – pytał biskup i wyjaśniał: – Co wtedy można zrobić? Wracam do Carlo. W jego domu pracował człowiek, który nie był chrześcijaninem, pochodził z Azji. Powiedział, że to przez Carlo, przez to, że opowiadał mu, jak ciągle spotyka się z Jezusem, sam tego zapragnął i przyjął chrzest.

Po posiłku był czas na zabawę, piknik ministrancki i turniej piłki nożnej o puchar biskupa. Nie padła żadna bramka meczowa, a o zwycięstwie ministrantów z Krzyża Wielkopolskiego zdecydowały rzuty karne. Spośród młodszych najlepsi okazali się ministranci ze Skrzatusza.

V PIELGRZYMKA PROMIENISTA NA GÓRĘ CHEŁMSKĄ

Jak co roku 1 maja z różnych stron diecezji w stronę Góry Chełmskiej wyruszyła pielgrzymka promienista. Tym razem trudu pielgrzymowania podjęły się 4 grupy: z Barwic (ok. 100 osób), z Gościna i Karlina (ok.

30 osób), ze Słupska (ok. 70 osób) oraz ze Świdwina (ok. 30 osób). Na finał pielgrzymki na Górę Chełmską dołączyły także grupy z Koszalina – z parafii katedralnej, pw. św. Marcina i pw. św. Wojciecha. W sumie 3 maja na Górze Chełmskiej w uroczystość NMP Królowej Polski modliło się około 400 osób. Pielgrzymów przy sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej powitał kapelan tego miejsca ks. dr Kazimierz Klawczyński, a uroczystej Mszy św. przewodniczył biskup senior Paweł Cieślik. Nawiązując do przypadających w tym roku rocznic związanych z kultem Matki Bożej, biskup wezwał uczestników liturgii do odnowienia przyjaźni z Maryją. W kazaniu powiedział: „Poznajmy Jej życie, pracę, działania, jakie podejmowała, żyjąc pośród ludzi na ziemi, oraz jakie podejmuje teraz z nieba dla nas. Życie Maryi na ziemi pokazuje, że Jej nadzwyczajna droga powołania realizowała się bardzo zwyczajnie, w codzienności, bez efektownych manifestacji i cudów, w prostym życiu kobiety z prowincji. Całe swoje życie koncentrowała na Bogu, ale Jej droga była drogą codzienności, trudów podróży tuż przed porodem, narodzin dziecka w niesprzyjającym miejscu, zagrożenia życia, ucieczki z własnego kraju w obce kulturowo miejsce”.

Większość uczestników „Promienistej” to ludzie młodzi, dla których każdy dzień drogi jest wyzwaniem i zbliża do Boga. W tym roku po raz pierwszy w pielgrzymce wzięli udział nowożeńcy – Monika i Marek, którzy pobrali się dwa dni przez pielgrzymką, a na Górę Chełmską wchodzili w swoich ślubnych strojach.

SYMPOZJUM POŚWIĘCONE KATOLICKIEJ MYŚLI PEDAGOGICZNEJ „WYCHOWANIE KATOLICKIE W DOBIE WSPÓŁCZESNYCH PRZEMIAN”

6 maja w auli Wyższego Seminarium Duchownego odbyło się sympozjum „Wychowanie katolickie w dobie współczesnych przemian”. Zebranych przywitał rektor WSD ks. dr Wojciech Wójtowicz. Dyrektor Wydziału Katechetycznego ks. dr Radosław Mazur wyjaśnił wybór tematyki sympozjum: – Chcemy tutaj połączyć środowisko pedagogiczne i katechetyczne i pokazać, że w wychowaniu człowieka w ogóle i wychowaniu religijnym chodzi o to samo: żeby człowiek lepiej odnajdywał się w swoim życiu, zarówno jeśli chodzi o cele doczesne, jak i wieczne. Pierwsza część sympozjum obejmowała zagadnienia pedagogiczne: „Wychowanie chrześcijańskie wśród dróg i bezdroży współczesnej my-

śli pedagogicznej” – ks. prof. dr hab. Marian Nowak z KUL-u; „Pedagogika katolicka a wychowanie młodego pokolenia do odpowiedzialności społecznej” – dr Aldona Zakrzewska (UWM); „Aktualność polskiej, katolickiej myśli pedagogicznej” – dr Danuta Apanel (AP). W drugiej części skupiono się na myśli teologiczno-katechetycznej, tematami wystąpień były: „Wychowanie religijne w kontekście wyzwań współczesności” – ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek (UKSW); „Nowe paradygmaty wychowania w środowisku cyfrowym” – ks. dr Krzysztof Łuszczek (US); „Wskazania wychowawcze we współczesnych dokumentach Kościoła” – ks. dr Radosław Mazur (WSD Koszalin). Organizatorami wydarzenia było WSD i Wydział Katechetyczny Kurii Biskupiej.

V DIECEZJALNA PIELGRZYMKA ŻYWEGO RÓŻAŃCA DO SKRZATUSZA

Już po raz piąty wierni należący do wspólnoty Żywego Różańca pielgrzymowali 6 maja do stóp Skrzatuskiej Pani. Pomimo niesprzyjającej pogody do sanktuarium przybyło prawie 2 tys. osób z ponad 70 parafii. Temat pielgrzymki „Podjąć orędzie Fatimy” związany był z 100. rocznicą objawień Matki Bożej w Fatimie. Zebranych przywitał bp Edward Dajczak: – Cieszę się, że już nie mieścimy się w naszej skrzatuskiej świątyni i na następną pielgrzymkę będziemy musieli ustawić namiot. Dziękował także za trwanie na modlitwie różańcowej, co jest wielkim duchowym wkładem w życie lokalnego Kościoła. Podczas Eucharystii biskup nawiązał do *fiat* Maryi, która „uczy nas, że wielkich dzieł dokonuje nie człowiek, ale Bóg. Sztuka życia wiary polega natomiast na dawaniu miejsca Bogu w sobie, aby On mógł we mnie działać. Musi być na to moja zgoda. On, który jest Miłością, mojej wolności nie naruszy. Będzie cierpiał, ale też nigdy mnie nie opuści”. Bp Dajczak nie ukrywa trudnej sytuacji w diecezji, na którą składają się mała liczba praktykujących i kryzys powołań kapłańskich. Tym bardziej przynagla to do jeszcze bardziej wytrwałej modlitwy: – Wy jesteście tymi, którzy są w stanie podjąć zmaganie, do którego wzywała Matka Boża w Fatimie; zmaganie o innych, o nawrócenie ludzi, o opamiętanie wielu, o moc dla tych, którzy mocy nie mają, którzy rezygnują z sakramentów. (...) Czasami ktoś cicho klęczący w kościele, trzymający w ręku różaniec, jest ratunkiem dla swego miasta, dla swojej wsi, rodziny czy parafii – powiedział biskup.

Jednym z punktów pielgrzymki była konferencja wygłoszona przez ks. Piotra Wieteskę, ojca duchownego w WSD, w której przypomniał okoliczności i znaczenie objawień z 1917 roku. Przypomniał też prośbę płynącą z orędzia fatimskiego, aby czcić Niepokalane Serce Maryi, oraz przedstawił istotę wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi. Kolejnym akcentem związanym z Fatimą była obecność relikwii związanych z błogosławionymi Hiacyntą i Franciszkiem, którzy w najbliższych dniach zostaną kanonizowani (kawałki trumien, w których pierwotnie złożone były ciała dzieci). Spotkanie zakończyło nabożeństwo maryjne, które poprowadził ks. Paweł Wojtalewicz, diecezjalny moderator Żywego Różańca.

Osoba należąca do wspólnoty zobowiązana jest do odmówienia jedynie jednej dziesiątki dziennie, ale większość z nich spędza na modlitwie różańcowej znacznie więcej czasu, na przykład odmawiając Nowennę Pompejańską.

W pielgrzymce wzięli udział członkowie Żywego Różańca z następujących parafii: Barwice, Biała, Białogórzyno, Bińcze, Bobolice, Borne Sulinowo, Człopa, Darłowo (pw. MB Częstochowskiej), Dobrzyca, Drawsko Pomorskie (pw. Zmartwychwstania Pańskiego), Drzonowo, Dygowo, Gościno, Grzmiąca, Gwda Wielka, Jastrowie (pw. MB Królowej Polski, pw. św. Michała Archanioła), Jastrowie (pw. św. Michała Archanioła), Jezierzycy, Karlino, Koczała, Kołobrzeg (bazylika), Koszalin (pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, pw. św. Kazimierza, pw. św. Ignacego Loyoli, pw. Ducha Świętego), Kuźnica Czarnkowska, Kwakowo, Lipie, Lotyń, Marcinkowice, Miastko (pw. NMP Wspomożenia Wiernych, pw. Miłosierdzia Bożego), Mieszalki, Mirosławiec, Mścice, Ostre Bardo, Piła (pw. św. Jana Bosko, pw. św. Stanisława Kostki, pw. Świętej Rodziny, pw. NMP Wspomożenia Wiernych, pw. MB Częstochowskiej, pw. św. Antoniego, pw. św. Józefa, pw. Miłosierdzia Bożego), Pniewo, Polanów, Połczyn-Zdrój (pw. św. Józefa), Redło, Róża Wielka, Rzeczenica, Sarbinowo, Sianów, Sławno (pw. Wniebowzięcia NMP), Sławoborze, Sławsko, Słupsk (pw. św. Jacka, pw. św. Maksymiliana, pw. MB Różańcowej, pw. Serca Jezusowego, pw. św. Faustyny), Stare Gronowo (diecezja pelplińska), Stary Chwalim, Strączno, Sypniewo, Szczecinek (pw. św. Rozalii, pw. Ducha Świętego, pw. Narodzenia NMP, pw. św. Krzysztofa, pw. Miłosierdzia Bożego), Świdwin (pw. MB Nieustającej Pomocy), Świerzno, Tarnówka, Toporzyk, Trzcianka (pw. Jana Chrzciciela, pw. MB Saletyńskiej), Tuczno, Tychowo, Ustronie Morskie, Wałcz (pw. Miłosierdzia Bożego, pw. św. Mikołaja, pw. św. Antoniego),

Wieleń, Wierzchowo (pw. św. Wojciecha), Wyszewo, Zegrze Pomorskie, Złocieniec (pw. Wniebowzięcia NMP, pw. św. Jadwigi), Żydowo.

MARSZE DLA ŻYCIA I RODZINY

Po raz kolejny w naszej diecezji odbyły się w wielu miastach Marsze dla Życia i Rodziny. Ulicami miast przeszły radosne i kolorowe pochody ludzi, dla których życie jest najważniejszą wartością. Marsze skupiają ludzi, którzy swoją postawą głoszą potrzebę obrony życia poczętego, jak i całego życia. Chcą oni mówić o tym nie tylko w swoim środowisku, ale wyjść na ulicę. Chodzi tu przede wszystkim o pokazanie, że takie wartości jak rodzina i życie powinny być ważne dla każdego, niezależnie od przekonań religijnych czy politycznych. Marsze dla Życia i Rodziny organizowane są w całej Polsce od 2006 roku i są manifestacją przywiązania do wartości takich jak rodzina i życie ludzkie. Wyrażają szacunek dla człowieczeństwa – a więc powinny jednoczyć wszystkich. I choć o tym, że należy je szanować od poczęcia do naturalnej śmierci wiedzieć powinni wszyscy – czasem trzeba o tym przypominać w taki właśnie sposób.

Tegoroczne Marsze dla Życia i Rodziny pod hasłem „Czas na rodzinę” odbywały się w diecezji w różnych terminach. Pierwszy z nich (a czwarty z kolei) przeszedł ulicami Wałcza 7 maja. Wzięło w nim udział kilkaset osób. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego. Uczestnicy marszu przeszli głównymi ulicami miasta pod Wałeckie Centrum Kultury, gdzie bawiono się na festynie rodzinnym. Nie zabrakło stoisk z ciastem, kielbaskami, grochówką wojskową, a przy stoisku medycznym można było zmierzyć sobie poziom glukozy i ciśnienie krwi. Odbyły się zabawy integracyjne, gry i konkursy dla dzieci. Z koncertem wystąpił także chrześcijański zespół „Soudarion”. Wśród organizatorów marszu są wierni ze wszystkich wałeckich parafii, należący do ruchów takich jak: Domowy Kościół, Ruch Światło-Życie, kapucyńska Młodzież Franciszkańska, a także wolontariusze niezrzeszeni. W marszu uczestniczyli ludzie w różnym wieku. Były także całe rodziny, również z małymi dziećmi w wózkach.

W Pile manifestowano przywiązanie do wartości, jaką jest rodzina i szacunek do życia na każdym etapie rozwoju, w niedzielę 28 maja. W pilskim Marszu dla Życia i Rodziny wziął udział bp Edward Dajczak, który sprawował Mszę św. poprzedzającą przemarsz. – Sprawuję

ją za rodziny wierzące i niewierzące, kochające i te, które są w kryzysie miłości – mówił biskup. – Chcemy powiedzieć wszystkim bez wyjątku i sobie jeszcze raz, że Bóg stworzył człowieka do miłości, a rodzina jest tym miejscem, w którym ta miłość powinna kwitnąć najpiękniej. Hierarcha zauważył w homilii, że problem demograficzny to nie tylko wynik ataków na życie i rodzinę, ale także odrzucanie krzyża i chęć życia lekko, łatwo i przyjemnie, „chrześcijaństwo w formie light”. – Europa umiera i nie jest to jedynie problem biologii. To także problem eutanazji, szacunku dla jedności rodzin, niezdolność do kochania, pękające rodziny. W pilskim marszu wzięło udział kilkaset osób, wiele z nich zgodnie z prośbą organizatorów ubrało się na biało. Trasa wiodła od kościoła pw. św. Antoniego na Plac Zwycięstwa pod pomnik św. Jana Pawła II. W trakcie marszu prowadzono zbiórkę pieluch dla Domu Samotnej Matki w Pile. – Idziemy, bo jesteśmy bardzo na „tak”. Nie żeby występować przeciwko komuś, ale żeby zapraszać sąsiadów „chodźcie z nami” – powiedziała jedna z uczestniczek spotkania.

W Koszalinie pomimo niesprzyjającej pogody na ulice miasta 4 czerwca wyszli uczestnicy Marszu dla Życia i Rodziny. Organizatorami wydarzenia była m.in. wspólnota Domowego Kościoła, a także Rycerze Kolumba, Civitas Christiana i Caritas. Wcześniej w kościele pw. Ducha Świętego Mszę św. odprawił bp Krzysztof Włodarczyk. – Przez ten marsz głosimy, że tylko Bóg jest Panem życia, a prawa stanowione przez parlamenty powinny być odbiciem prawa naturalnego, obowiązującego wszystkich niezależnie od wyznania czy przekonań politycznych – powiedział biskup. Podobnie jak w Pile, podczas spotkania można było wziąć udział w akcji dla Domu Samotnej Matki w Koszalinie „Pielucha dla Malucha”. Na trasie kwestowali także wolontariusze koszalińskiej Caritas. W marszu wzięli udział również harcerze. Chociaż przyszło mniej osób niż w zeszłym roku, wśród uczestników była widoczna duża rozpiętość wiekowa. Biorący udział w tego typu inicjatywach zgodnie przyznają, że idą nie przeciwko czemuś, ale za podstawowymi wartościami, które są ważne dla każdego człowieka. Smutne jest jedynie to, że o tak oczywistych sprawach trzeba ludziom ciągle przypominać.

Już po raz siódmy Marsz dla Życia i Rodziny wyruszył 11 czerwca w Słupsku. Wzięło w nim udział prawie tysiąc osób. – Kiedy przychodziłem do Słupska siedem lat temu, rodziła się fundacja „Przyjaciele Życia”, a nad wszystkim czuwał ks. Piotr Domaros. Ta myśl przetrwała, bo wszystko, co robi się w imię Boże trwa nadal – mówił ks. Lucjan Huszczonek. Spotkanie zakończyło się rodzinnym festynem w Parku

Powstańców Warszawskich. Także w Szczecinku marsz odbył się po raz siódmy. Poprzedziła go Msza św. w kościele pw. Ducha Świętego. Marsz zakończył festyn parafialny przy kościele Mariackim. Podczas marszu uczestnicy słuchali słów św. Jana Pawła II skierowanych do rodzin. Organizatorem imprezy był Andrzej Mantyk.

Deszcz nie przeszkodził mieszkańcom Czaplinka w udziale w Marszu dla Życia i Rodziny. 25 czerwca uczestnicy marszu przeszli z rynku staromiejskiego do amfiteatru, gdzie rozpoczął się piknik rodzinny. Na scenie wystąpił zespół uwielbienia „Król Dawid”, schola oazowa oraz dzieci z Niepublicznego Przedszkola Sióstr Salezjanek. Nie zabrakło też innych atrakcji, jak akcja „Nie ma lipy, tata posadź drzewo” czy „Zmalujmy Malucha”, podczas której pomalowano Fiata 126p. Można było pozować do zdjęć na drabinie – „Drabina Foto Rodzinka”. Biblioteka Miejska otworzyła specjalnie na ten dzień „Filię pod chmurką”, a w kąciku „Babciny fartuszek” nie brakowało smakołyków. Podczas pikniku uczestnicy marszu mogli obejrzyć wystawę prac plastycznych z konkursu „Ja i moja rodzina” oraz wystawę o życiu poczętym w nauce św. Jana Pawła II. Patronat medialny nad marszami sprawował *Gość Niedzielny*.

FINAL VIII DIECEZJALNEGO KONKURSU WIEDZY RELIGIJNEJ

VIII Diecezjalny Konkurs Wiedzy Religijnej odbył się 10 maja w Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie. Pytania dotyczyły objawień fatimskich. Do zmagania przystąpiło 20 uczniów szkół podstawowych z klas IV–VI z Koszalina, Słupska, Piły, Kołobrzegu, Białogardu, Wałcza, Sławna, Rogowa, Stanomina. Bp senior Paweł Cieślik, który objął konkurs patronatem honorowym, zachęcał uczestników, by nie tylko zdobywali wiedzę o pobożności maryjnej, ale przede wszystkim ją praktykowali, na przykład biorąc udział w nabożeństwach majowych. Na spotkaniu obecni byli także ks. dr Radosław Mazur, dyrektor Wydziału Katechetycznego, Robert Stępień, wicekurator zachodniopomorski oraz Stefan Turowski, dyrektor CEN. Poziom wiedzy uczniów został oceniony przez Alicję Lorenz z CEN jako bardzo wysoki. Ostatecznie miejsca finałowe zajęli: 1 – Konrad Michalik z Białogardu (opiekun – ks. Tomasz Zabielski), 2 – Kinga Szczęśniak ze Stanomina (opiekun – Tomasz Trybuś), 3 – Maria Sochoń z Koszalina (opiekun – Emilia Raczyńska).

Temat objawień Matki Bożej w Fatimie jest szczególnie często przywoływany w 2017 roku, w którym mija 100. rocznica tych wydarzeń. Dlatego też katecheci przybliżają go nie tylko uczniom biorącym udział w konkursie. Jedną z katechetek, Sylwia Chyła z parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile i katechetka z Salezjańskiej Szkoły Podstawowej zdaje sobie sprawę jak ważny jest przekaz Maryi: – Ponieważ jako Polacy jesteśmy narodem maryjnym, więc Maryja jest dla polskich dzieci kimś naprawdę bliskim, a jubileusz objawień jeszcze to wzmacnia. Prezentacja dzieciom prośb zawartych w Jej fatimskim orędziu wywoływała u nich bardzo entuzjastyczne reakcje i pragnienie modlitwy za grzeszników, Kościół, o pokój na świecie – powiedziała nauczycielka.

OBCHODY 100. ROCZNICY OBJAWIEŃ W FATIMIE

13 maja w kilku miejscach diecezji obchodzono 100. rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie. W Koszalinie z Góry Chełmskiej do katedry wierni przeszli w Koszalińskiej Wielkiej Procesji Fatimskiej. „Wielkiej” nie tylko z nazwy, bo na wspólnym świętowaniu zebrała się rekordowa liczba pielgrzymów. Procesja rozpoczęła się Mszą św. odprawioną w Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej pod przewodnictwem bp. Edwarda Dajczaka. Na uroczystości obecni byli również biskupi Krzysztof Zadarko, Krzysztof Włodarczyk i Paweł Cieślik. – Czego trzeba nam się dzisiaj nauczyć? Co jest naszym problemem, największym grzechem? – pytał bp Dajczak. – Odważę się powiedzieć, że jedną z najbardziej dramatycznych sytuacji współczesnych jest rozdzielenie: Bóg religii został oddzielony od Boga życia. Biskup przestrzegał przed oddzielaniem codzienności od chwil świętowania w świątyni. Zachęcał, by przeciwstawić się temu zepsuciu poprzez modlitwę różańcową. – Zaczynajcie: bierzcie różaniec do ręki i módlcie się. Zmagajcie się o ludzi. Nie potępiajcie ich, nie krytykujcie. Wołajcie za nimi. Po Eucharystii pielgrzymi ze świecami w rękach, odmawiając radosną część różańca, szli w procesji ulicami Piłsudskiego, Kościuszki i Młyńską. Przy pięciu stacjach odczytywane były treści objawień, przekazanych przez Matkę Bożą trzem pastuszkom: Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi. Za figurą Matki Bożej Fatimskiej szło 40 kapłanów, a poprzedzały ją chorągwie reprezentujące parafie dekanatu Koszalin. Jedną ze stacji modlitewnych był Dom Miłosierdzia Bożego, w którego oknach ustawiono zapalone świece. Przed pomnikiem św. Jana Pawła II przy katedrze, bp Dajczak

zawierzył Matce Bożej Fatimskiej „lud Boży diecezji, która jest w Twoich ramionach, od Góry Chełmskiej po Skrzatusz”, a szczególnie tych, którzy już nie potrafią wołać do Niej o ratunek. Biskup błagał Ją o wytnięcie dla potrzebujących wsparcia, czułości i przemiany serc. Wraz ze zgromadzonymi na procesji wołał o wybawienie za Jej wstawiennictwem od nieszczęść, katastrof i grzechów. Na zakończenie odśpiewano *Akatyst* – starożytną pieśń ku czci Matki Bożej. Za koordynację całości procesji odpowiedzialni byli: ks. Andrzej Hryckowian, ks. Łukasz Gąsiorowski i ks. Andrzej Zaniewski. Rozważania na poszczególne stacje przygotowali ks. Radosław Siwiński, s. Zofia ZSJM oraz zespół z Domu Miłosierdzia Bożego (DMB). Śpiew podczas Mszy św. i całej procesji prowadził Sebastian Makowski z chórem z parafii pw. św. Kazimierza we współpracy z DMB.

Mieszkańcy Słupska wyruszyli w procesji, żeby świętować 100. rocznicę objawień w Fatimie. Po Mszy św. o godz. 20:00 przeszli niosąc figurę Matki Bożej Fatimskiej z kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego, przez parafię Mariacką do kościoła pw. św. Jacka. W Szczecinku procesja światła przeszła z kościoła pw. św. Krzysztofa do kościoła Mariackiego. W niewielkim, położonym na zachodnim krańcu diecezji Rymaniu, w uroczystościach wzięło udział ok. 200 osób. Uroczystej Eucharystii przewodniczył ks. dr hab. Kazimierz Dullak, prof. US – dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Po Mszy św. proboszcz parafii ks. Krzysztof Kempa pobłogosławił pomnik Matki Bożej Fatimskiej i pastuszków: Franciszka, Hiacynty i Łucji. Rozdano też 300 poświęconych różańców tym, którzy zadeklarowali, wpisując się do specjalnej księgi, że do końca roku odmówią przynajmniej jedną dziesiątkę dziennie. – Chodzi o to, aby ten różaniec nie stał się jakąś błyskotką, czy tylko pamiątką, ale zachętą do rzeczywistej modlitwy. Problemów do omodlenia nie brakuje – powiedział ksiądz proboszcz, który ma szczególne nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej. Modlitewna procesja szła ulicami Rymania ok. 1,5 godziny. 13 maja to także rocznica zamachu na papieża Jana Pawła II, dlatego po powrocie do kościoła parafianie mieli okazję uczcić jego relikwie, подарowane im przez kard. Stanisława Dziwisza. Pobłogosławiony został również nowy relikwiarz. Oprawę muzyczną rymańskich uroczystości zapewnił świdwiński chór kameralny „Sonore” pod dyrekcją Bolesława Kurka. Obchody 100-lecia objawień zbiegły się z kanonizacją Hiacynty i Franciszka, której tego samego dnia dokonał papież Franciszek.

DIECEZJALNY FINAŁ VII METROPOLITALNEGO KONKURSU PAPIESKIEGO

18 maja w murach Szkoły Katolickiej w Koszalinie odbył się VII finał Metropolitalnego Konkursu Papieskiego. Do rywalizacji przystąpiło 25 uczniów szkół gimnazjalnych (najwięcej z Koszalina, Kołobrzegu, Trzcianki i Wałcza). Do finału, który odbędzie się w czerwcu w Szczecinie, dostało się 15 uczestników. Temat konkursu obejmował nauczanie św. Jana Pawła II głoszone na terenie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, jak również nauczanie papieża podczas Światowych Dni Młodzieży. Co roku największą trudność sprawiają cytaty z Ewangelii, używane jako źródło w papieskim nauczaniu. W tej edycji konkursu fragment pochodził z Ewangelii wg św. Mateusza. Ale – jak mówi ks. dr Radosław Mazur, dyrektor Wydziału Katechetycznego, współorganizator konkursu – zauważyliśmy, że uczestnicy mieli problem, by uzupełnić w teście brakujące słowa. Najprostszym pytaniem tegorocznego testu było pytanie o datę i miejsce kolejnych ŚDM.

Dużą rolę w przygotowaniu uczniów i zaszczepieniu im fascynacji nauczaniem papieża Polaka odgrywają katecheci. Nie jest to łatwe zadanie, bo uczestnicy konkursu nie pamiętają pontyfikatu św. Jana Pawła II, niektórych odstrasza też duża ilość materiału. – Ta wiedza jest warta wysiłku, bo nie tylko zostaje w głowach uczniów, ale w ogóle kształtuje ich osobowość, pomaga wybierać w życiu właściwe kierunki – podkreśla Ewelina Samtysiak, nauczycielka gimnazjum w Bobolicach.

Pośród 15 uczniów, którzy zakwalifikowali się do finału metropolitalnego, komisja wyłoniła 3 najlepszych, którzy oprócz awansu i nagrody książkowej otrzymali bon zakupowy. Pierwsze miejsce zajęła Julia Iskrzycka z Karlina (opiekun: Marzena Czarnas), drugie Mateusz Boćko, a trzecie Agata Mycio (opiekunem obojga była Agnieszka Bieniak z Gimnazjum nr 3 w Kołobrzegu). Podczas konkursu jego uczestnicy mieli okazję spotkać się z dyrektorem Szkoły Katolickiej ks. Kazimierzem Bednarskim, który jako proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie gościł w czerwcu 1991 roku św. Jana Pawła II.

III SESJA DIECEZJALNEGO STUDIUM FORMACYJNEGO DLA ŚWIECKICH

W trzeciej sesji Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich, która odbyła się w dniach 19–21 maja w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym, wzięło udział 50 osób. 15 mężczyzn zostało nadzwyczajnymi szafarzami, 16 osób lektorami, 19 animatorami katechezy parafialnej. Szafarzy ustanowił, a lektorów i animatorów pobłogosławił bp Paweł Cieślik. Mszę św. w kaplicy CEF razem z bp. Pawłem Cieślikiem koncelebrowali: ks. dr Radosław Mazur – dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Biskupiej, ks. Łukasz Gąsiorowski – dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej oraz ks. dr Tomasz Tomaszewski, sekretarz synodu, odpowiedzialny za formację lektorów. Podczas homilii biskup, nawiązując do fragmentu o misji Filipa w Samarii z Dziejów Apostolskich, powiedział: – To prześladowanie spowodowało wyjście młodego Kościoła z granic judaizmu. Bolesna sytuacja stała się szansą na dotarcie z Ewangelią na krańce świata. Kościołem kieruje Duch Święty, a On nie zna granic. Posyła ewangelizatora tam, gdzie jest człowiek pozbawiony Ewangelii. Bp Cieślik odwołując się do słów św. Piotra „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest. A z łagodnością i bojaźnią Bożą zachowujcie czyste sumienie, ażeby ci, którzy oczerniają wasze dobre postępowanie w Chrystusie, doznali zawstydzenia właśnie przez to, co wam oszczerczo zarzucają”, skierował do zebranych takie słowa: – Chrześcijanie także dzisiaj są często atakowani oszczerstwami, albo wyśmiewani za swoją moralność. Najlepszą apologią jest zadawanie kłamu oszczerczym zarzutom przykładem pięknego życia. Czyste sumienie i nieodpłacanie taką samą monetą powinno być odpowiedzią prześladowanych chrześcijan. Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem. Tej prawdy jednak nie wolno nikomu narzucać za pomocą ucisku. Chrześcijaństwa należy bronić z łagodnością, bez zaciętrzewienia, z dobrze rozumianą tolerancją.

Podczas uroczystości ustanowienia szafarzy kandydatom towarzyszyli bliscy. Było to dla wszystkich wielkie przeżycie. – Ta posługa to niewątpliwie wielkie wyróżnienie. Mam poczucie, że nie jestem godny, tym bardziej cieszę się, że będę mógł ją pełnić – wyznał Robert Dullek z Sarbinowa. Kolejna edycja studium odbędzie się jesienią.

ŚWIĘCENIA PREZBITERATU

W sobotę 20 maja bp Edward Dajczak udzielił święceń kapłańskich. Otrzymali je: ks. Rafał Dresler (parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu), ks. Jacek Herman (parafia pw. św. Leona Wielkiego w Wejherowie); ks. Rafał Kowalski (parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku); ks. Piotr Kuczewski (parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Malborku); ks. Adam Pałka (parafia pw. św. Józefa w Słupsku). Mszę św. koncelebrowało z biskupem diecezjalnym ponad 50 prezbiterów oraz trzech biskupów – bp Krzysztof Zadarko, bp Tadeusz Werno i bp Paweł Cieślik. W homilii biskup Edward Dajczak nawiązał do słów „Jestem!”, wypowiedzianych przez kandydatów podczas obrzędu święceń. Przywołał postać Abrahama, który swoje „jestem” wypowiedział Bogu nie wiedząc dokładnie, co go czeka, ale ufając Mu bezgranicznie oraz postać św. Piotra, który nieco na wyrost zadeklarował gotowość oddania życia za Jezusa, ale w chwili próby zawiódł. Nawiązując do trwającego w diecezji synodu, bp Edward Dajczak zwrócił się do neoprezbiterów: – Jesteście święceni w roku rozpoczęcia synodu, a więc w czasie, kiedy poszukujemy światła Ducha Świętego dla naszego Kościoła. Rodzicie się do prezbiteratu w takiej chwili, więc jak moglibyście i wy nie słuchać Ducha i nie pozwolić Mu się prowadzić? Wzruszenia nie kryli także członkowie rodzin neoprezbiterów. W przygotowanie oprawy muzycznej włączył się m.in. białogardzki chór „Bel Canto”.

DIECEZJALNY DZIEŃ DZIECKA W SKRZATUSZU

27 maja w Diecezjalnym Dniu Dziecka do Skrzatusza przyjechało ponad 2 tys. młodych ludzi. Część z nich przybyło w strojach pierwszokomunijnych, aby podkreślić fakt przyjęcia I Komunii św. i podziękować za dar Eucharystii. Hasłem tegorocznego świętowania było: „Być dobrym jak chleb”. Ks. Marcin Piotrowski, diecezjalny duszpasterz dzieci, wyjaśnia, że celem wyboru takiego hasła było zwrócenie uwagi młodym ludziom na potrzebę dzielenia się z innymi swoim życiem. Chleb jest podstawowym pokarmem, którego potrzebuje każdy. Żeby go wypiec, najpierw trzeba zasiać ziarno, które musi obumrzeć, a następnie zostać zmielone, aby powstała mąka. Chcemy w ten sposób powiedzieć dzieciom, że każdy jest wezwany do dawania siebie innym, co wiąże się jednak z pewnym trudem, a nieraz nawet cierpieniem. Takie życie przynosi

jednak dobre owoce – powiedział duszpasterz. Aby bardziej zobrazować hasło spotkania, dzieci uczestniczyły w pokazie wyrabiania chleba, przygotowanym przez Łukasza Jankowskiego, piekarza z piekarni „Sezam” w Szydłowie. Uczestnicy spotkania otrzymali 2 tys. chlebków. Mszy św. przewodniczył bp Edward Dajczak, koncelebrowało z nim ok. 30 kapłanów. W konferencji biskup mówił o Eucharystii – chlebie, którym stał się Jezus. Zachęcał, aby młodzi diecezjanie jak najczęściej Nim się karmili. W namiocie rozstawionym obok sanktuarium adorowano Najświętszy Sakrament. – Jestem tutaj, żeby porozmawiać z Jezusem. Jak ja to robię? Na przykład na Mszy św. siedzę sobie i w myśli rozmawiam z Nim, jakby On siedział obok mnie – przyznaje Filip, 12-latek z Gwdy Wielkiej. Karol Niżyński, uczeń Szkoły Podstawowej nr 18 w Koszalinie przyznaje, że największe wrażenie wywarła na nim właśnie modlitwa w namiocie. Tegoroczny Dzień Dziecka w Skrzatuszu podobał mu się na tyle, że zapewnia, że wróci tu za rok. Oprócz przeżyć duchowych organizatorzy zadbali również o cześć rozrywkową. Rozstawiono dmuchańce, były gry i zabawy, dzieciom zapewniono ciepły posiłek i czego nie mogło zabraknąć podczas takiego święta – możliwości zjedzenia lodów.

W spotkaniu wzięło udział także ok. 400 wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas. Rozstrzygnięto konkurs „Zakręć się na hospicjum”. Udało się zebrać ponad 3 tony nakrętek na rzecz darłowskiego hospicjum. Nagrodzono najlepsze koła: pierwsze miejsce zdobyło SKC ze Szkoły Podstawowej nr 6 ze Słupska (projektor multimedialny dla szkoły), drugie SKC w Drzonowie (kamera cyfrowa), a trzecie SKC z Redła (aparatury fotograficznej).

POŚWIĘCENIE OLTARZA I KOŚCIOŁA W SKRZATUSZU

4 czerwca, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w Skrzatuszu po remoncie i konserwacji wnętrza sanktuarium, ponownego poświęcenia nowego ołtarza i całego kościoła dokonał bp Edward Dajczak. Pod mensą zostały umieszczone przekazane przez kard. Stanisława Dziwisza relikwie św. Jana Pawła II, który nad leżącym w pobliżu jeziorem Krępsko spędził ostatnie polskie wakacje przed wyborem na Stolicę Piotrową. W homilii bp Edward Dajczak zwrócił uwagę na niezwykłość twarzy Matki Bożej przedstawionej w Skrzatuskiej Piecie. Mimo bólu związanego ze śmiercią Jezusa, nie jest pogrążona w smutku, ale w pełnej

nadziei zadumie, z której przebija charakterystyczny uśmiech. – Jesteśmy w miejscu, w którym bardzo wyraziście historia pisana jest palcem Bożym i miłością Matki. Ta Pieta jest nie tylko dana naszej diecezji, ale jest też nam zadana. Zadana, żebyśmy my, żyjący na tej ziemi, pozbiarani z różnych stron, niezależnie od chwil szczęśliwych, czy trudnych, tu, w tym miejscu odnajdywali taką moc i nadzieję, której nawet śmierć nie jest w stanie złamać – powiedział biskup. Przypomniwał on także historię skrzatuskiego sanktuarium i przytoczył świadectwa ludzi, którzy w obecnych czasach również doznają tu duchowej odnowy. Bp Edward Dajczak nawiązał także do trwającego II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej: – Chcemy w tym czasie usłyszeć także, co Duch Święty mówi nam w Skrzatuszu i o Skrzatuszu. Chcemy na nowo uchwycić, jaka jest rola tego świętego miejsca na nasze dzisiaj i jutro.

Po Mszy św., zgodnie z wymogami prawa kościelnego akt poświęcenia kościoła podpisali: bp Edward Dajczak, proboszcz skrzatuskiej parafii i kustosz sanktuarium ks. Wacław Grądalski i przedstawiciele parafii – Barbara i Mirosław Pacholec. Biskup zapowiedział też, że diecezja podejmie kroki, aby świątynia w Skrzatuszu została podniesiona do rangi bazyliki mniejszej.

XXV BIEG PAPIESKI IM. ŚW. JANA PAWŁA II DOMACYNO–KARLINO

Pomysł na to, żeby połączyć sport ze wspomnianiem Jana Pawła II powstał w Koszalinie. Jednak to Karlino najbardziej kojarzy się z Biegiem Papieskim. Trasa zaczyna się w Domacynie, przy figurze Matki Bożej Królowej Świata i liczy 15 km. W biegu biorą udział biegacze z całego świata. Przed zawodami została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem bp. Krzysztofa Włodarczyka, który błogosławił uczestnikom spotkania i dał sygnał do rozpoczęcia XXV Biegu Papieskiego. W grupach dziecięco-młodzieżowych wystartowało ponad 800 osób, a w biegu głównym ponad 300 (w ubiegłym roku było to 280 uczestników). Pierwszy na metę przybiegł Sergii Okseniuk z Ukrainy, za nim Siruk Dmitro i Mykoła Iukhymchuk. Wśród pań dwa pierwsze miejsca wywalczyły Ukrainki: Olga Skrydak i Maryna Nemchenko, trzecie zaś przypadło Białorusince, Katsiarynie Ptashuk. Wśród zawodników z naszego regionu najlepiej wypadł Norbert Borzęcki z Koszalina, który zajął 8. miejsce. Tuż za nim uplasował się Sylwester Szymański z Bar-

wic. Poza pierwszą dziesiątką, znaleźli się Jerzy Kulczyk z Tychowa i Szymon Polak z Koszalina. W grupie kobiet z regionu najlepiej wypadła Magdalena Witkiewicz z Białogardu, Kamila Łagutko z Darłowa oraz Agnieszka Konkel z Koszalina. Nagrody otrzymały również czołowe trójki w kategoriach wiekowych, najszybsi mieszkańcy Karlina oraz zawodnicy niepełnosprawni. Rozpiętość wiekowa uczestników biegu była bardzo duża. Najstarszy z nich – Marian Bartnik z Koszalina – ma 86 lat, najmłodsza roczna Nikola, przejechała trasę w wózku pchanym przez tatę. W programie wydarzenia znalazły się też inne atrakcje: przemarsz orkiestry, biegi integracyjne dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, bieg seniora (po raz pierwszy), Bieg Integracyjny dla Samorządowców, Księży i Mieszkańców Gminy Karlino i losowanie nagród rzeczowych.

XVI FINAŁ WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU TWÓRCZOŚCI KAROLA WOJTYŁY – JANA PAWŁA II

W 2001 r. w sianowskim gimnazjum został zorganizowany wieczór poezji Karola Wojtyły. Był on inspiracją do powstania konkursu jego twórczości. Może w nim brać udział młodzież z terenu województwa i diecezji. Hasło tegorocznego XVI konkursu, który odbył się 16 czerwca, brzmiało: „Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia”. Oprócz poezji i prozy gimnazjaliści dzielili się refleksjami dotyczącymi twórczości Karola Wojtyły poprzez prace literackie, plastyczne lub prezentacje multimedialne. – Jednym ze sposobów na spotkanie się z Janem Pawłem II jako poetą czy autorem tekstów nauczania Kościoła jest prezentacja jego dzieł – powiedział juror, ks. Henryk Romanik. – Sam konkurs pokazuje, że istnieje potrzeba poznawania tego dorobku, ale też właściwego jego doboru.

Grand Prix zdobyła „Pieśnią o Bogu ukrytym” koszalinianka Katarzyna Ryk. W kategorii „poezja” 1. miejsce zajęła Magdalena Jarzab tekstem „Górole pytają”; w kategorii „proza” zwyciężyła Wiktoria Pietras z Koszalina deklamując fragmenty nauczania społecznego św. Jana Pawła II z 1982. W kategorii poezji śpiewanej 1. miejsce zdobyła Julia Piotrowska z Sianowa, która zaśpiewała „Piosenkę dla rodziców”. Patronat honorowy nad konkursem objął bp Edward Dajczak.

PIESZA PIELGRZYMKA ŚWIĘTYCH GÓR Z GÓRY CHEŁMSKIEJ NA GÓRĘ POLANOWSKĄ

Pielgrzymi przybywali na święte góry Polanowską i Chełmską już od średniowiecza. Tędy także przebiegał szlak pielgrzymkowy ze Skandynawii i Litwy do Santiago de Compostela. Przejście 40-kilometrowej trasy z Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej do franciszkańskiej pustelni i kaplicy Matki Bożej Bramy Niebios na Górze Polanowskiej, zajmuje dwa dni. Pomysłodawczynią utworzenia szlaku pielgrzymkowego, łączącego Święte Góry Pomorza jest Krystyna Bastowska, pracownik Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie, Delegatura w Koszalinie. – Trasa została tak wybrana, by omijać trasy szybkiego ruchu, prowadzi leśnymi drogami, przez łąki, gdzie pielgrzymi wędrują słuchając ciszy i głosu Boga. Pod koniec XVI wieku sanktuarium maryjne na Górze Polanowskiej zlikwidowano. Kaplica została rozebrana, a mnisi wygnani. Ponownie na Świętą Górę pielgrzymki ruszyły w latach 70. 6 czerwca 1999 r. w Pelplinie papież Jan Paweł II poświęcił kamień pod budowę pustelni na szczycie góry. Jej budowę powierzono o. Januszowi Jędryszowski OFMConv.

W tym roku na Pieszą Pielgrzymkę Świętych Gór 17–18 czerwca wyruszyło 80 osób, w tym sporo młodzieży. Organizatorem było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Pielgrzymka rozpoczęła się Mszą św. w sanktuarium na Górze Chełmskiej. Oprócz pątników idących z Góry Chełmskiej, po raz 9. wyruszyli już w piątek pielgrzymi ze Szczecinka. Na Górę Polanowska dotarło łącznie ok. 100 osób. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk. – Amatorzy przeciętności powtarzają jak refren: „nie da się”, „to niemożliwe”. Wy jesteście zaprzeczeniem tego. Po ludzku trud pielgrzymowania wydaje się bezsensowny, ale wasza motywacja wypływa z miłości do Boga i do drugiego człowieka – powiedział biskup. O. Janusz Jędryszek podkreślił, że pielgrzymowanie między Świętymi Górami jest też wkładem do odbudowywania kultu maryjnego na Pomorzu. – Wydeptujecie błogosławieństwo dla naszej diecezji, dla Pomorza. W tym roku Reformacja świętuje 500-lecie wystąpienia Marcina Lutra. A my na Pomorzu widzimy jak wielkiego spustoszenia i świętokradztwa się dopuściła. Sanktuaria zostały zrównane z ziemią, ustał kult Najświętszego Sakramentu i kult maryjny. Ci, którzy chcieli być wierni, musieli Pomorze opuścić lub oddali życie, jak dominikanie ze Słupska potopieni w rzece. Naszą ziemię pomorską do-

tknęło przekleństwo. Żeby odzyskała błogosławieństwo musi odrodzić się kult maryjny. My jesteśmy świadkami tego, ale i tymi, którzy przyczyniają się do tego odrodzenia: na Górze Chełmskiej, Polanowskiej, na Świątkach. Pielgrzymując w trudzie, w deszczu, spiekocie, przywracacie cześć Matce Bożej i wypraszcacie błogosławieństwa Pomorza, które dawniej nosiło imię ziemi Maryi – mówił franciszkanin. Kult maryjny, żywy na Górach Chełmskiej i Polanowskiej, czeka na powrót na szczecineckie wzgórze Marientron. Tam, w 1356 r. książęta zachodniopomorscy Bogusław V, Warcisław V i Barnim IV, ufundowali klasztor augustianów eremitów. Niestety nie zachowały się żadne przekazy ikonograficzne dotyczące tego miejsca. Klasztor stał w tym miejscu do 1534 r. Od chwili oficjalnego zatwierdzenia na terenie Szczecinka luteranizmu, opuszczona budowla popadła w ruinę i została rozebrana.

DIECEZJALNA PIELGRZYMKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, WOŁONTARIUSZY I ICH RODZIN DO SKRZATUSZA

Prawie 500 osób przybyło 20 czerwca do Skrzatusza w ramach Diecezjalnej Pielgrzymki Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin. Gościem specjalnym pielgrzymki był Jasiak Mela – podróżnik, założyciel fundacji Poza Horyzonty. W ciągu jednego roku zdobył oba bieguny – północny i południowy. – Słowo „niemożliwe” czy „nie da się” znaczy tyle samo, co „nie chce mi się”, „jestem leniem” – przekonywał zebranych J. Mela. – Nie bądźmy kalekami. Niepełnosprawność to nie jest problem. Jasne, to jest jakieś ograniczenie, ale czasem to ludzie sprawni są kalecy. Ograniczenia, które ludzie mają w głowie, są dużo większą kulą u nogi niż wózek, proteza. Po konferencji pielgrzymi adorowali Najświętszy Sakrament i modlili się o uzdrowienie. Ks. Tomasz Roda przeszedł z monstrancją po świątyni i jej dziedzińcu błogosławiąc zebranych. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk, który w homilii, mówiąc o figurze Matki Bożej Bolesnej, zwrócił uwagę na jej przymiot – „słuchająca”. – To Maryja zasłuchana, która słucha i jest posłuszna Słowu Bożemu – powiedział biskup nawiązując do sceny Zwiastowania. Po Mszy św. pielgrzymi udali się na wspólny posiłek.

III DIECEZJALNA PIELGRZYMKA PARAFIALNYCH ZESPOŁÓW CARITAS

W sobotę 17 czerwca br., we wspomnienie świętego Brata Alberta (patrona diecezjalnej Caritas) w parafii pw. Matki Bożej od Wykupu Niewolników w Okonku, odbyła się III Pielgrzymka Parafialnych Zespołów Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. W pielgrzymce uczestniczyło 61 Parafialnych Zespołów Caritas. Mszy św. przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk. W homilii wyjaśniał znaczenie Bożej miłości, która objawiła się przede wszystkim w danym ludziom Synu Bożym. – Skoro Bóg staje się dla nas chlebem, to i my stajemy się chlebem dla innych. Postawa, którą prezentował św. Brat Albert, jest najlepszą odpowiedzią na Bożą miłość. Wolontariusze mogli sobie odpowiedzieć na pytanie zadane przez dyrektora diecezjalnej Caritas ks. Tomasza Rodę: – Czy wiesz, kto potrzebuje twojej pomocy? Kto jest chory, głodny? Zachęcał również, aby nie bać się wyjść na peryferia miast i wiosek, nie obawiać się utraty mienia, pozycji, dobrego imienia. Szczególnym wezwaniem dla ludzi Caritas jest, wg ks. Rody, pragnienie życia ubogiego. – Ubogi to znaczy bogaty, bo to Bóg go ubogaca, Bóg, który wchodzi w pustkę naszego życia – wyjaśniał kapłan. Dotyczy to także działalności charytatywnej, ponieważ to na tym polu wolontariusze często doświadczają swojej biedy. Podczas pielgrzymki bp Krzysztof Włodarczyk poświęcił chorągwie przypisane do każdej parafii. Do parafii trafiło również 15 łóżek, które rozlosowano wśród obecnych zespołów. Przekazane łóżka dla Parafialnych Zespołów Caritas zostały zakupione w ramach akcji 1% przekazywanego na rzecz Caritas, mają posłużyć jako dodatkowe narzędzie w działalności charytatywnej zespołu. Caritas diecezjalna będzie każdego roku przekazywać łóżka w ramach pielgrzymki, zaś w tym roku trafiły one do Parafialnych Zespołów Caritas przy parafii: pw. św. Stefana w Barwicach, pw. Matki Bożej od Wykupu Niewolników w Okonku, pw. św. Jana Kantego w Słupsku, pw. św. Franciszka w Szczecinku, pw. Narodzenia NMP w Białogardzie, pw. św. Michała Archanioła w pw. św. Michała Archanioła i pw. NMP Królowej Polski w Jastrowiu, pw. św. Józefa w Słupsku, pw. św. Rozalii w Szczecinku, pw. św. Michała Archanioła w Karlinie, pw. Wniebowzięcia NMP w Tucznie, pw. MB Nieustającej Pomocy w Szydłowie, pw. św. Piotra i Pawła w Krosinie, pw. NMP w Czarnem, pw. MB Szkaplerznej w Szczeglinie.

Źródła:

Gość Koszalińsko-Kołobrzeski (wyd. papierowe) nr 13–24/2017

<http://koszalin.gosc.pl/>

<http://www.diecezjakoszalin.pl/>

<http://www.faustynyslupsk.pl/akcja1.pdf>

<http://ak.org.pl/>

<http://wiara.pl/>

<http://www.gp24.pl>

<http://www.gk24.pl/>

<http://skrzatusz.intrux.pl/>

<https://szczecinek.com/>

<https://pl.wikipedia.org/>

<http://www.prk24.pl/>

<http://www.pielgrzymkikoszalin.pl/ppswietychgor/index.php>

II. KRONIKA WYDARZEŃ Z DIECEZJI

KWIECIEŃ

1 kwietnia

- Wielkopostne Czuwanie Młodych w sanktuarium pw. św. Józefa w Słupsku

1–2 kwietnia

- koncerty pasyjne w ramach 9. Tournée Pomorskie Chóru Uniwersytetu Medycznego z Poznania – kościoły pw. Narodzenia NMP w Białogardzie, pw. Ducha Świętego w Koszalinie i kołobrzeska konkatedra

1–3 kwietnia

- wizytacja kanoniczna parafii Łubowo – bp Zadarko

2 kwietnia

- premiera przedstawienia „Wierni do końca. Misterium Męki Pańskiej z bł. Piątką Poznańską” – sala kina „Iskra” w Pile

2–5 kwietnia

- rekolekcje wielkopostne w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Gryficach – bp Włodarczyk

3–5 kwietnia

- rekolekcje wielkopostne dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych – Hala Widowiskowo-Sportowa w Koszalinie

4 kwietnia

- szkolenie dla wolontariuszy Caritas „Rozwój umiejętności komunikacyjnych – granice w kontaktach” – Świetlica Środowiskowa dla Seniora Caritas w Koszalinie

4–7 kwietnia

- Ekstremalna Droga Krzyżowa dla mężczyzn ze wzgórza Rowokół na Górę Chełmską

6 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu – bp Zadarko

7 kwietnia

- 32. Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę – bp Włodarczyk
- Ekstremalna Męska Droga Krzyżowa z Góry Chełmskiej na Górę Polanowską
- drogi krzyżowe ulicami miast i miejscowości diecezji – Barwice, Biała, Białogard, Biesowice, Darłowo, Dygowo, Kalisz Pomorski, Kępice, Koczała, Kołobrzeg, Mścice, Okonek, Świerzno, Tarnówka, Zegrze Pomorskie, Żydowo
- nabożeństwo drogi krzyżowej w Zakładzie Karnym w Wierzchowie (uczniowie Zespołu Placówek Edukacyjno-Terapeutycznych w Bobrowie)
- pierwsze posiedzenie Komisji ds. charytatywnych
- pogrzeb śp. ks. prał. dr. Romualda Kunickiego – Wałcz

7–8 kwietnia

- Ekstremalne Drogi Krzyżowe wokół Szczecinka, w Słupsku i w Bobolicach

8 kwietnia

- Wielkopostne Czuwanie Młodych w koszalińskiej katedrze
- pielgrzymka dekanatu Białogard do Skrzatusza – bp Zadarko
- Pogrzeb Dzieci Utraconych – Szczecinek
- Wprowadzenie do Wielkiego Tygodnia – sanktuarium w Skrzatuszu
- śniadanie wielkanocne dla ubogich i samotnych – hala sportowa Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku
- pogrzeb śp. ks. kan. Andrzeja Matyjaska – Sypniewo – bp Włodarczyk
- Huta Ducha Świętego „Duch Święty w życiu bł. Chiary Luce Badano” – parafia pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- pierwsze posiedzenie Komisji ds. osób konsekrowanych i ds. duszpasterstwa i nowej ewangelizacji
- bierzmowanie w parafii Biała – bp Zadarko

8–9 kwietnia

- „Pola Nadziei” – kwesta na rzecz Hospicjum im. Św. Maksymiliana Kolbego w Koszalinie – Koszalin, Sianów, Bobolice, Mielno

9 kwietnia

- koszalińskie obchody 7. rocznicy katastrofy smoleńskiej (apel pamięci przy tablicy upamiętniającej prezydentów Ryszarda Kaczorowskiego i Lecha Kaczyńskiego, Msza św. w koszalińskiej katedrze i wieczornica smoleńska w siedzibie Civitas Christiana w Koszalinie)
- Liturgia Niedzieli Palmowej – koszalińska katedra – bp Zadarko

9–11 kwietnia

- Rekolekcje Wielkopostne Ostatniej Szansy – Dom Miłosierdzia Bożego

10 kwietnia

- profanacja obrazu Jezusa Miłosiernego w kościele pw. Świętej Rodziny w Pile
- Msza św. z okazji rocznicy katastrofy smoleńskiej – parafia pw. Świętej Rodziny w Pile – bp Włodarczyk

13 kwietnia

- Msza św. Krzyżma św. i jubileusz 25 i 50 lat kapłaństwa – koszalińska katedra

- Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej (77. rocznica zbrodni katyńskiej) – uroczystość przy pomniku obok kaplicy na cmentarzu komunalnym w Koszalinie – bp Włodarczyk
- Liturgia Wielkiego Czwartku – kołobrzaska konkatedra – bp Włodarczyk
- Liturgia Wielkiego Czwartku – parafia pw. św. Józefa w Słupsku – bp Zadarko

13–16 kwietnia

- Triduum Paschalne w formie rekolekcji (Ruch Światło-Życie) – koszalińska katedra i WSD

14 kwietnia

- Droga Krzyżowa i Liturgia Męki Pańskiej – parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku – bp Włodarczyk
- Liturgia Męki Pańskiej – kołobrzaska konkatedra – bp Zadarko

15 kwietnia

- Liturgia Wigilii Paschalnej – koszalińska katedra – bp Włodarczyk
- Liturgia Wigilii Paschalnej – parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku – bp Zadarko

16 kwietnia

- Msza św. rezurekcyjna i śniadanie wielkanocne dla ubogich i samotnych – Dom Miłosierdzia Bożego
- Msza św. rezurekcyjna – kościół Mariacki w Słupsku – bp Zadarko

18 kwietnia

- bierzmowanie w parafii Kobylnica – bp Zadarko

18–21 kwietnia

- rekolekcje dla duszpasterzy trzeźwości – Rokitno – bp Włodarczyk

19 kwietnia

- konferencja prasowa w związku z akcją „Koszalin Zapłonie” promującą 5. Forum Charyzmatyczne

20 kwietnia

- dzień skupienia dla księży proboszczów w Skrzatuszu – bp Zadarko
- bierzmowanie w parafii Szydłowo – bp Zadarko

21 kwietnia

- nocne czuwanie dla młodzieży w Skrzatuszu

22 kwietnia

- dzień skupienia dla księży wikariuszy w Skrzatuszu
- bierzmowanie w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku – bp Włodarczyk

22–23 kwietnia

- uroczystości odpustu św. Wojciecha – Gniezno – bp Zadarko

23 kwietnia

- uroczystość 20-lecia Akcji Katolickiej Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – Skrzatusz – transmisja programu TVP1 „Polska Pomaga” z udziałem Caritas diecezjalnej
- zbiórka Caritas w parafiach diecezji na rzecz ofiar wojny w Syrii
- Niedziela Miłosierdzia – Dzień Otwartej Bramy w Domu Miłosierdzia (Msza św. – bp Cieślik), Msza św. polowa dla motocyklistów, koronka do Bożego Miłosierdzia – rynek staromiejski w Koszalinie

23–24 kwietnia

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie – bp Włodarczyk

23–29 kwietnia

- 73. Tydzień Miłosierdzia

24 kwietnia

- uroczystość św. Wojciecha, głównego patrona diecezji
- Huta Ducha Świętego „Duch Święty wspomaga człowieka w modlitwie” – parafia pw. Ducha Świętego w Koszalinie

25 kwietnia

- 8. rocznica przyjęcia sakry biskupiej przez bpa Krzysztofa Zadarę
- diecezjalny etap Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej organizowanego przez „Civitas Christiana” – WSD
- pierwsze posiedzenie Sekretariatu synodu
- sakrament bierzmowania i instalacja relikwii św. Wojciecha – parafia pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu – bp Włodarczyk
- spotkanie nt. powstania obrazu „Jezu, ufam Tobie” Adolfa Hyły (Civitas Christiana i parafia Mariacka) – Szczecinek

26 kwietnia

- wykład mgr. inż. Edwina Klessy „Biblioteka Parafialna w Trzciance. Historia i teraźniejszość” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Piły*

27 kwietnia

- seminarium „Witraże na Pomorzu Zachodnim. Sztuka witrażowa do 1945 roku” – parafia Ewangelicko-Augsburska w Koszalinie
- spotkanie formacyjne Duszpasterstwa Nauczycieli „Atelier duchowości chrześcijańskiej” – parafia pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- spotkanie rodzin szensztackich z Margaret i Michaeliem Felon – świadkami charyzmatu sługi Bożego o. Józefa Kentenicha – Korzystno i Koszalin (Góra Chełmska, parafia pw. św. Kazimierza)
- bierzmowanie w parafiach pw. św. Antoniego i pw. NSPJ w Krzyżu Wielkopolskim – bp Zadarko

28 kwietnia

- bierzmowanie w parafiach pw. św. Antoniego i pw. NMP Królowej Polski w Pile – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach pw. Miłosierdzia Bożego i pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku – bp Zadarko

28–30 kwietnia

- sesja o pilotowaniu Kręgów Domowego Kościoła – CEF

29 kwietnia

- Bieg Papieski Skrzatusz – Stara Łubianka

29 kwietnia–3 maja

- koncert ewangelizacyjny i warsztaty muzyczne – sanktuarium w Skrzatuszu

30 kwietnia

- „Poła Nadziei” na rzecz darłowskiego hospicjum
- pierwsze spotkanie w ramach kolejnej edycji „Kazań na Górze” – Góra Chełmska
- Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego pod hasłem „Weź i czytaj” – przed budynkiem Biblioteki Miejskiej w Słupsku
- Msza św. dla uczestników zgrupowania harcerzy i harcerek ZHR – Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej – bp Werno
- konwienca dla Wspólnot Neokatechumenalnych – Ustka – bp Włodarczyk
- wizytacja kanoniczna i bierzmowanie w parafii Stary Chwalim – bp Zadarko

30 kwietnia–6 maja

- 9. Ogólnopolski Tydzień Biblijny

MAJ

1 maja

- Diecezjalny Dzień Ministrantów – Skrzatusz
- odpust parafialny w sanktuarium pw. św. Józefa w Słupsku i przyjęcie członków do Bractwa św. Józefa – bp Zadarko

2 maja

- spektakl „Face to Face” (Ballet Magnificat) – hala widowiskowo-sportowa w Czaplunku

1–3 maja

- 5. Pielgrzymka Promienista na Górę Chełmską z Barwic, Gościna, Karlina, Koszalina, Słupska i Świdwina ze Mszą św. na zakończenie – bp Cieślik

3 maja

- Msza św. w intencji ojczyzny w uroczystość NMP Królowej Polski oraz 226. rocznicę ustanowienia Konstytucji 3 Maja – koszalińska katedra – bp Zadarko
- pobłogosławienie odnowionego kościoła w Mielenku – parafia pw. św. Pawła w Drawsku Pomorskim – bp Zadarko
- piknik charytatywny na rzecz Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych – Gąski

4 maja

- Spotkanie z Biblią w ramach 9. Tygodnia Biblijnego – kościół pw. Ducha Świętego w Szczecinku
- pierwsze posiedzenie Komisji głównej synodu
- pielgrzymka strażaków – Góra Chelmska – bp Włodarczyk

5–7 maja

- weekendowe rekolekcje dla narzeczonych – CEF
- rekolekcje w ciszy dla dorosłych – Skrzatusz

5 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku – bp Włodarczyk

6 maja

- 5. Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca „Podjąć orędzie Fatimy” – Skrzatusz
- spotkanie przedstawicieli opiekunów Szkolnych Kół Caritas – Koszalin
- sympozjum „Wychowanie katolickie w dobie współczesnych przemian” – WSD
- Huta Ducha Świętego „Duch Święty w życiu bł. Ojca Michała Tomaszka i Ojca Zbigniewa Strzałkowskiego” w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Jarosławcu

6–7 maja

- biblijny dzień skupienia i spotkanie formacyjne dla lektorek i lektorów – CEF

7 maja

- Maraton Biblijny – Dom Miłosierdzia Bożego
- Marsz dla Życia i Rodziny – Wałcz
- koncert „Miktam – 20 lat później” – kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Żydowie

7–8 maja

- wizytacja kanoniczna i bierzmowanie w parafii pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie – bp Włodarczyk

8 maja

- spotkanie kapłańskie „Pastores” (Ruch Światło-Życie) – plebania parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku
- bierzmowanie w parafii pw. św. Maksymiliana w Słupsku – bp Zadarko

9 maja

- bierzmowanie w parafiach pw. św. Antoniego i pw. św. Mikołaja w Wałczu – bp Włodarczyk

10 maja

- wykład mgr. Romana Chwaliszewskiego „Zabytkowe świątynie w regionie Piły” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Piły*
- finał 8. Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej – Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie – bp Cieślik
- szkolenie nt.: „FAS – funkcjonowanie dziecka z płodowym zespołem alkoholowym w środowisku rodzinnym i szkolnym” – Świetlica Seniora Caritas w Koszalinie
- pielgrzymka przelozonych i kleryków WSD na Górę Chełmską w intencji powołań
- bierzmowanie w parafii Sycewice – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafii pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku – bp Zadarko

10–11 maja

- czuwanie z modlitwą za miasto Koszalin – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji

11 maja

- pierwsze spotkanie parafialnych i międzyparafialnych zespołów synodalnych
- celebrowanie Mszy wotywniej o Duchu Świętym we wszystkich kościołach i kaplicach na terenie diecezji
- katecheza ks. Piotra Pawlukiewicza (Mężczyźni Pustelni) – Święta Góra Polanowska
- czytanie dzieciom – Szkoła Podstawowa nr 18 w Koszalinie – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafii Brzeźno – bp Włodarczyk

12 maja

- Msza św. z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych – parafia pw. św. Kazimierza w Koszalinie – bp Włodarczyk

12–14 maja

- rekolekcje dla małżeństw „Spotkania małżeńskie” – CEF – bp Włodarczyk
- rekolekcje w ciszy „Z Maryją cicho, bosz z orędzim fatimskim” (Siostry Uczennice Krzyża) – Dom Pielgrzyma w Skrzatuszu
- rekolekcje dla kandydatów do sakramentu bierzmowania – Kołobrzeg–Podczele

13 maja

- obchody 100. rocznicy objawień w Fatimie: Koszalińska Wielka Procesja Fatimska z Góry Chełmskiej do katedry; procesje fatimskie w Szczecinku, Słupsku i Rymaniu
- Msza św. i pielgrzymka członków Bractwa Motocyklowego „Żelazny” z kościoła pw. św. Michała Archanioła w Karlinie do Domacyna

13–14 maja

- rekolekcje dla AA, Al-Anon, Al-Ateen, DDA, Ruchu Trzeźwości – CEF

14 maja

- koncert Tomka Kamińskiego „Muzyka z przesłaniem” – Rynek Staromiejski w Koszalinie

14, 16 maja

- wizytacja kanoniczna i bierzmowanie w parafii Czaplinek – bp Zadarko

14–17 maja

- rekolekcje kapłańskie – CEF

14–20 maja

- Tydzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne

15 maja

- spotkanie biskupów metropolii – Szczecin – bp Zadarko

16 maja

- bierzmowanie w parafiach pw. św. Józefa i pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju – bp Zadarko

17 maja

- bierzmowanie młodzieży z parafii Włynkówko, Jezierzycy i Siemianicy we Włynkówku – bp Włodarczyk

18 maja

- diecezjalny finał 7. Metropolitalnego Konkursu Papieskiego – Szkoła Katolicka w Koszalinie
- spotkanie synodalne – parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Mielnie
- bierzmowanie w parafiach pw. św. Józefa i pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach pw. św. Michała Archanioła i pw. NMP Królowej Polski w Jastrowiu – bp Zadarko

19 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie – bp Włodarczyk

19–21 maja

- 3. sesja Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich (dla kandydatów na animatorów katechezy parafialnej, lektorów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej) – CEF

20 maja

- święcenia prezbiteratu w koszalińskiej katedrze – bp Zadarko
- sobota z Maryją – Skrzatusz
- zjazd diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – koszalińska katedra
- Msza św. i uroczysta sesja w Urzędzie Miasta z okazji 700-lecia Sławna – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach Stobno i pw. św. Jana Bosko w Pile – bp Włodarczyk
- wizytacja kanoniczna parafii Sikory – bp Zadarko

21 maja

- Dzień dla Rodziny – Skrzatusz
- udzielenie błogosławieństwa 17 lektorom, 19 animatorom katechezy parafialnej, ustanowienie 14 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. – CEF – bp Cieślik

21–22 maja

- wizytacja kanoniczna w koszalińskiej katedrze – bp Włodarczyk
- wizytacja kanoniczna parafii Broczyno – bp Zadarko

23 maja

- bierzmowanie w parafii Lekowo – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach Brzezie i Rzeczenica – bp Zadarko

24 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Michał Archanioła w Świdwinie – bp Włodarczyk

25 maja

- 43. rocznica przyjęcia sakry biskupiej przez bpa Tadeusza Werno
- konferencja prasowa nt. Marszu dla Życia i Rodziny – Dom Samotnej Matki – bp Włodarczyk
- wręczenie wyróżnień „Anioły Dobroci” studentom zaangażowanym w działalność Wolontariatu Akademickiego – Słupsk
- bierzmowanie w parafii pw. św. Antoniego w Sławnie – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach Wieleń i Siedlisko Czarnkowskie – bp Zadarko

26 maja

- pogrzeb śp. ks. dr. Stanisława Wojnara – Kańczuga (diec. przemyska)
- Msza św. w intencji mam i Pop-Oratorium „Twoją na zawsze jestem, Panie” (Katolicka Inicjatywa Kulturalna) – kołobrzaska konkatedra – bp Włodarczyk
- Msza św. z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia Zespołu Szkół Morskich im. Polskich Rybaków i Marynarzy w Kołobrzegu – kołobrzaska konkatedra – bp Włodarczyk

26 maja–8 czerwca

- pielgrzymka autokarowa wolontariuszy Parafialnych Zespołów Caritas do Fatimy i innych Sanktuariów Maryjnych w Europie

27 maja

- 5. Diecezjalny Dzień Dziecka pod hasłem „Dobrzy jak chleb” – Skrzatusz
- kurs dla fotografów i operatorów kamer video obsługujących uroczystości liturgiczne – siedziba Caritas
- Msza św. z okazji 100-lecia parafii pw. pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku – bp Włodarczyk
- Msza św. i spotkanie ze Skautami Europy w Przytocku – bp Zadarko

27–28 maja

- wizytacja kanoniczna parafii pw. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie – bp Włodarczyk

28 maja

- niedziela synodalna w parafiach pw. św. Wawrzyńca w Brzeziu i pw. Świętego Krzyża w Drzonowie
- Marsze dla Życia i Rodziny w Białogardzie, Kołobrzegu, Koszalinie, Pile, Szczecinku i Wałczu
- „Błogosławieni, którzy się smucą” – spotkanie z cyklu Kazania na Górze – Sanktuarium Przymierza – Góra Chełmska
- Festiwal Muzyki i Filmów Chrześcijańskich w Szczecinku
- spotkanie z ks. prał. Józefem Słomskim i muzealnikiem dr. Hieronimem Kroczyńskim nt. historii kołobrzesckiej bazyliki – kołobrzaska konkatedra

28–29, 31 maja

- wizytacja kanoniczna parafii Barwice – bp Zadarko

29 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Świętej Rodziny w Pile – bp Zadarko

30 maja

- spotkanie z seniorami „Złoty Wiek” – Koszalin – bp Włodarczyk
- spotkanie Komisji ds. spraw duszpasterstwa i nowej ewangelizacji – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach pw. Gwiazdy Morza i pw. św. Ojca Pio w Ustce – bp Zadarko

31 maja

- pierwsze spotkanie zespołów synodalnych utworzonych poza strukturami parafialnymi
- spotkanie Rady ds. Formacji Kapłańskiej – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafii Krzemieniewo – bp Włodarczyk

CZERWIEC

1 czerwca

- 26. rocznica pielgrzymki św. Jana Pawła II do Koszalina
- bierzmowanie w parafii Stara Łubianka pw. Miłosierdzia Bożego w Wałczu – bp Włodarczyk

2, 4 czerwca

- wizytacja kanoniczna parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk

2–3 czerwca

- Ogólnopolska Pielgrzymka Żywego Różańca na Jasną Górę
- procesja „Drogi Światła” (Via Lucis) – parafia pw. św. Stefana w Barwicach

3 czerwca

- Pielgrzymka Motocyklistów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – Skrzatusz – bp Włodarczyk

- nocne czuwanie dla młodzieży pod hasłem „W mocy Ducha Świętego” – Skrzatusz
- udział młodzieży z diecezji w Ogólnopolskim Spotkaniu Młodych pod hasłem „Idź i kochaj!” – Pola Lednickie
- obrzęd ustanowienia ceremoniarzy – kaplica WSD – bp Włodarczyk
- modlitwa ekumeniczna z Ormianami – sanktuarium na Górze Polanowskiej – bp Zadarko

3–4 czerwca

- dzień skupienia dla doradców życia rodzinnego – CEF
- czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego i Msza św. – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk

4 czerwca

- Maraton Biblijny – Dom Miłosierdzia Bożego
- Marsz dla Życia i Rodziny – Koszalin – bp Włodarczyk
- poświęcenie kościoła i ołtarza w Skrzatuszu oraz wmurowanie w ołtarz relikwii św. Jana Pawła II
- Msza św. z okazji 26. rocznicy poświęcenia Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej – bp Cieślak
- Msza św. i uroczystości Święta Dziękczynienia – sanktuarium Opatrzności Bożej w Warszawie – bp Zadarko

5–10 czerwca

- pielgrzymka Akcji Katolickiej i Rad Parafialnych do Zakopanego, Krakowa i Częstochowy

6 czerwca

- przedstawienie przygotowane przez młodzież o bł. ks. Jerzym Popiełuszcze w 7. rocznicę beatyfikacji – parafia w Bobolicach

6–7 czerwca

- 376. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski – Zakopane

6–14 czerwca

- nowenna przed uroczystością Bożego Ciała – kaplica Domu Miłosierdzia Bożego

6–20 czerwca

- obóz dla dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia z Ukrainy – Ostrowiec k. Wąlcza

7 czerwca

- wykład ks. mgr. Tomasza Szugalskiego „Uposażenie proboszcza pilskiego w okresie staropolskim” w ramach IV edycji *Kościelnych Dziejów Piły*
- Noc Uwielbienia z modlitwą za miasto Koszalin i władze miasta – sala Szkoły Nowej Ewangelizacji
- finał 7. Metropolitalnego Konkursu Papieskiego – Metropolitalna Kuria Biskupia w Szczecinie

8 czerwca

- Msza św. wotywna o Duchu Świętym w intencji trwającego synodu diecezjalnego – wszystkie kościoły i kaplice diecezji
- Msza św. kończąca Rok Ewangelizacji dla Wspólnot Neokatechumenalnych – parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk
- spotkanie koszalińskiej Szkoły Modlitwy Oratorium pod hasłem „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię” – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie
- spotkanie z cyklu „Gość na Plus” z Adamem Woronowiczem – sala kinowa Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

9 czerwca

- pogrzeb śp. ks. kanonika Stefana Leszczyńskiego – parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju
- wręczenie nagród zwycięzcom konkursu plastycznego dla szkół podstawowych „Zwiastuny wiosny” – świetlica Caritas w Koszalinie
- bierzmowanie w parafiach Dretyń i Piaszczyzna – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafiach pw. Miłosierdzia Bożego – bp Zadarko

9–10 czerwca

- warsztaty muzyki gospel – Kobylnica

10 czerwca

- Diecezjalna Pielgrzymka Strażaków do Skrzatusza – bp Zadarko
- Festyn Rodzinny i Huta Ducha Świętego „Bł. Joanna Beretta Molla” i „Plejada Świętych” (podsumowanie) – parafia pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce
- 2. Festyn Rodzinny z mieszkańcami Domu dla Kobiet i Kobiet z Dziećmi – Centrum Kryzysowe Caritas „Nadzieja” im. św. Jana Pawła II w Koszalinie
- Diecezjalna Oaza Matka – Lipie
- Piknik Charytatywny dla Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci – plac przy koszalińskim amfiteatrze
- Diecezjalny Dzień Skupienia dla Osób Konsekwowanych – parafia pw. św. Jana Bosko w Pile – bp Włodarczyk
- Dzień Papieski – parafia Zegrze Pomorskie – bp Włodarczyk
- bierzmowanie młodzieży z parafii Wyszewo i Manowo w Rosnowie – bp Włodarczyk
- konferencja na czuwaniu Odnowy w Duchu Świętym – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie – bp Włodarczyk

10–11 czerwca

- udział dwóch księży z diecezji w III Mistrzostwach Księży i Ministrantów w Kolarstwie Szosowym – Debrzno (diec. pelplińska)

11 czerwca

- niedziela synodalna w parafii pw. św. Józefa w Połczynie-Zdroju
- 25. Bieg Papieski im. św. Jana Pawła II z Domacyna do Karlina – bp Włodarczyk
- 1. rocznica przyjęcia sakry biskupiej przez biskupa Krzysztofa Włodarczyka
- Marsz dla Życia i Rodziny w Słupsku
- przedstawienie pt. „Na zaczarowanym podwórku” (uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Żukowie) – darłowskie hospicjum
- uroczystości 45-lecia (archi)diecezji i 25-lecia metropolii szczecińsko-kamieńskiej – szczecińska katedra – bp Zadarko

11–12 czerwca

- wizytacja kanoniczna parafii pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie – bp Włodarczyk

12 czerwca

- inauguracja szlaku kulturowego „Droga między trzema wieżami” (Iwęcino, Osieki i Sucha Koszalińska) – kościół w Iwęcinie

13 czerwca

- spotkanie wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas – Kołobrzeg
- Msza św. i Apel Jasnogórski – Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Szczecinie – bp Włodarczyk

14 czerwca

- koncert Pop Oratorium „Szukam Was” poświęcony św. Janowi Pawłowi II – kościół pw. Narodzenia NMP w Świeszynie

15 czerwca

- procesja Bożego Ciała z koszalińskiej katedry do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – bp Włodarczyk
- uroczystości Bożego Ciała w Słupsku – bp Zadarko

16 czerwca

- 16. finał Wojewódzkiego Konkursu Twórczości Karola Wojtyły – Jana Pawła II – sala kina „Zorza” w Sianowie
- 9. Piesza Pielgrzymka na Świętą Górę w Polanowie
- 25-lecie działalności Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Pile – bp Włodarczyk
- 60-lecie parafii Żelichowo i bierzmowanie – bp Włodarczyk
- spotkanie Komisji ds. charytatywnych – Caritas Koszalin – bp Zadarko

16–18 czerwca

- rekolekcje dla katechetów – CEF

17 czerwca

- 3. Pielgrzymka Parafialnych Zespołów Caritas – Okonek – bp Włodarczyk
- 3. kaszubski odpust na Górze Polanowskiej
- Msza św. i pielgrzymka Szczecinek – Góra Polanowska – bp Zadarko

17–18 czerwca

- Pieszka Pielgrzymka Świętych Gór z Góry Chełmskiej na Górę Polanowską

18 czerwca

- niedziela synodalna w parafii pw. św. Anny w Strącznie
- Marsz dla Życia i Rodziny – Szczecinek
- audycja w Radiu Plus Koszalin nt. Domów Samotnej Matki, duszpasterstwie we wspólnotach i prymasie Hlondzie
- Msza św. na zakończenie Pieszkiej Pielgrzymki Świętych Gór z Góry Chełmskiej na Górę Polanowską – Góra Polanowska – bp Włodarczyk
- diecezjalna pielgrzymka do sanktuarium MB Rokitniańskiej – Rokitno (diec. zielonogórsko-gorzowska) – bp Zadarko

19 czerwca

- 10-lecie sanktuarium św. Jakuba – Jakubowo (diec. zielonogórsko-gorzowska) – bp Zadarko

20 czerwca

- Diecezjalna Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych, Wolontariuszy i Ich Rodzin do Skrzatusza – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w parafii pw. św. Jana Kantego w Słupsku – bp Zadarko

21 czerwca

- Msza św. dziękczynna za Marsze dla Życia i Rodziny – kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Koszalinie – bp Włodarczyk

22 czerwca

- udział bp. Krzysztofa Zadarki w programie „Warto rozmawiać” w TVP1

23 czerwca

- święcenia diakonatu – parafia pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie – bp Włodarczyk
- spotkanie Komisji głównej synodu – Koszalin

23–24 czerwca

- czuwanie modlitewne – Noc ze św. Janem Chrzcicielem (Męczycyżni Pustelni) – Święta Góra Polanowska

24 czerwca

- Regionalny Dzień Młodzieży pod hasłem „Idźcie i głosście miłość” – Drawsko Pomorskie – bp Zadarko
- Dzień Jedności wspólnot charyzmatycznych i marsz ewangelizacyjny – Słupsk
- Msza św. z okazji 60-lecia kapłaństwa ks. Tadeusza Cyrisa – Grzmiąca – bp Włodarczyk
- odpust i 20-lecie pracy proboszcza parafii Redło ks. Rajmunda Tessmera – bp Włodarczyk
- uroczystości z okazji Dni Morza – Kołobrzeg – bp Zadarko

24–25 czerwca

- dzień skupienia dla członków Rodziny Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego – WSD

24–30 czerwca

- Oaza Dzieci Bożych I stopnia dla kl. III szkoły podstawowej – Polczyn-Zdrój

25 czerwca

- niedziela synodalna w parafii pw. Narodzenia NMP w Koczale
- „Błogosławieni cisi” – spotkanie z cyklu Kazania na Górze – Sanktuarium Przymierza – Góra Chełmska
- konferencja w Civitas Christiana nt. „Czy współczesnemu człowiekowi potrzebna jest religia?” – Koszalin – bp Włodarczyk
- 5. rocznica powstania Rady Rycerzy Kolumba w Słupsku – parafia pw. NMP Królowej Różańca Świętego – bp Włodarczyk
- Msza św. na rozpoczęcie sezonu turystycznego – Dąbki – bp Zadarko
- poświęcenie ołtarza i jubileusz 100-lecia kościoła pw. Jana Chrzciciela w Trzciance

26–29 czerwca

- rekolekcje kapłańskie – CEF

27–29 czerwca

– rekolekcje o miłości – kaplica Domu Miłosierdzia Bożego

27 czerwca–13 lipca

– oazy wakacyjne (I turnus) – Oaza Nowego Życia stopnia 0 – Lekowo

28 czerwca

– Forum Młodzieży – Gostyń k. Poznania – bp Włodarczyk

29 czerwca

– poświęcenie kościoła pw. św. Piotra i Pawła w Darskowie (parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięncu) – bp Cieślik

III. KRONIKA ŻAŁOBNA

KS. ROMUALD KUNICKI (1934–2017)

Romuald Franciszek Kunicki, syn Franciszka i Bronisławy z d. Mizer, urodził się w Suwałkach 21 czerwca 1934 r. w parafii pw. św. Aleksandra. Matka Bronisława wyszła za mąż za wdowca, który miał już dwóch synów (Tadeusza i Józefa). Z tego małżeństwa urodziła się córka Maria (wcześnie zmarła) i Romuald. W Suwałkach ukończył Szkołę Podstawową, a następnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej. Po zdaniu matury w 1954 r. wstąpił do Akademii Medycznej w Pałacu Branickich w Białymstoku. Świadomie i dobrowolnie zrezygnował ze studiów medycznych i podjął studia filozoficzno-teologiczne w Gościkowie–Paradyżu i Gorzowie Wlkp. Tam po pięciu latach studiów, 28 maja 1959 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bpa Wilhelma Pluty. Jako wikariusz pełnił posługę w parafiach: pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu (1959–1961); pw. Świętego Krzyża w Myśliborzu (1961–1962); pw. Świętego Krzyża w Szczecinie–Pogodno (1962–1964) i pw. Wniebowzięcia NMP w Gorzowie Wlkp. (1964–1968). Po 9 latach pracy wikariuszowskiej został skierowany na stacjonarne i specjalistyczne studia na KUL-u. W 1971 r. obronił pracę magisterską z pedagogiki, a 5 lat później w 1976 r. obronił dysertację doktorską napisaną na seminarium naukowym u prof. Zdzisława Chlewińskiego zatytułowaną *Ocena własnych rodziców przez młodzież, a jej postawa religijna*. Po uzyskaniu magisterium został zatrudniony

w Wydziale Katechetycznym Kurii Gorzowskiej, pełniąc częściowo funkcję kapelana bpa Jerzego Stroby. W tym samym czasie prowadził wykłady w seminarium duchownym z pedagogiki, katechetyki i psychologii rozwojowej.

Po podziale diecezji gorzowskiej, na prośbę bpa Ignacego Jeża przeniósł się do nowo powstałej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Zamieszkał w parafii pw. św Mikołaja w Wałczu. Tam pełnił posługę wikariusza i substytuta (1972–1976). Jednocześnie dojeżdżał z wykładami do Paradyża. W 1976 r. został zamianowany proboszczem wałeckiej placówki. Po utworzeniu seminarium duchownego w Koszalinie od 1982 do 1989 roku był tam wykładowcą. Po rezygnacji z wykładów w Koszalinie przez 7 lat pełnił tę samą rolę na IWKR w Pile.

W 2009 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Zamieszkał na plebanii, którą wcześniej wybudował. Podczas swej aktywnej działalności pełnił funkcje wicedziekana i dziekana dekanatu Wałcz, dziekana rejonu szczecineckiego, pilskiego, dziekana dziekanów diecezji. Był członkiem Diecezjalnej Rady Kapłańskiej, kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej (sekretarzem i teologiem) i prałatem. Jako zasłużony dla Wojska Polskiego, odznaczony srebrnym medalem za zasługi dla obronności, a od władz miasta Wałcza otrzymał medal „Za zasługi dla miasta Wałcza”. Był wieloletnim kapelanem sybiraków i wraz z wikariuszami troszczył się o chorych w szpitalu powiatowym i wojskowym.

Zmarł 3 kwietnia 2017 r. w Wałczu. Mszę pogrzebową sprawował 7 kwietnia bp Edward Dajczak z około 100 kapłanami. Kazanie wygłosił ks. kanonik Stefan Leszczyński. Obrzędy pogrzebowe zakończono na miejscowym cmentarzu. Jego dewizą były słowa: „Nie ma zasług, jest tylko dług spłacany Bogu i ludziom”.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

„Ciebie mój Boże, pragnie moja dusza”

**Skrót kazania na pogrzebie śp. ks. prałata Romualda Kunickiego,
Wałcz 7.IV.2017 r. wygłoszone przez ks. Stefana Leszczyńskiego**

„Boże mój Boże szukam Ciebie i pragnie Ciebie moja dusza” – jakże mocno wybrzmiały te słowa w sprawowanej liturgii pożegnania ks. Romualda; mego kolegi i w uszach obecnych tu kolegów: ks. Tadeusza,

ks. Zbigniewa, ks. Ryszarda i ks. Leona. Te słowa pragnienia Boga były obecne też w całym życiu śp. ks. Romualda, z którym poznałem się pod koniec września 1954 r. Wtedy rozpoczęliśmy nasze wspólne życie w Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu. Święcenia kapłańskie otrzymaliśmy w katedrze gorzowskiej z rąk sługi Bożego ks. bpa dr. Wilhelma Pluty w Boże Ciało o godz. 6:00, 28 V 1959 r. Rozpoczęła się nasza posługa kapłańska; ks. Romualda w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu, potem pw. św. Krzyża w Myśliborzu, a następnie pw. św. Krzyża w Szczecinie i pw. Wniebowzięcia NMP w Gorzowie WLKP. W roku 1972 ks. Romuald rozpoczął pracę w parafii pw. św. Mikołaja w Wałczu, a od roku 1976 aż do 31 lipca 2009 r. był jej proboszczem.

Pragnienie Boga to cecha czasu przygotowania się do kapłaństwa. Często rozmawialiśmy o tym w Seminarium Duchownym. Z tym pragnieniem wyrażonym słowami „Boga żywego pragnie moja dusza” wszedł w kapłaństwo. Z tym pragnieniem przyszedł do Was; Drodzy parafianie parafii pw. św. Mikołaja w Wałczu i tak bardzo chciał to pragnienie przelewać do Waszych serc. Uczył jak je wzmacniać jako wikariusz, a potem jako proboszcz. Bardzo starał się, by pragnienie Boga żywego napępniało serce każdego parafianina.

Pragnienie Boga uobecnia się w naszej modlitwie we Mszy św., spowiedzi, w całym życiu religijnym. Objawia się również w naszej modlitwie za ks. Romualda, ofiarowanych Mszach św. za spokój Jego duszy.

Dzisiaj żegnamy się z naszym proboszczem, dziękując mu za ożywienie tego pragnienia, które jest w naszych sercach, a dla Niego prosimy o wieczny odpoczynek po trudach pracy kapłańskiej...

skrót
ks. Stefan Leszczyński

Przemowy na pogrzebie ks. Romualda Kunickiego

Czcigodny Księżu Biskupie Edwardzie,
Czcigodni Księżu Biskupi seniorzy Tadeuszu i Pawle,
Wielce szanowna rodzino zmarłego Księdza Prałata,
Drodzy kapłani i siostry zakonne,
Szanowni Państwo!

Stojąc nad trumną Księdza Prałata dr. Romualda Kunickiego, chcę podziękować za świadectwo, które nam dawałeś i zostawiłeś. Świadectwo wiary niezachwianej.

Zawsze mówiłeś, drogi Księżu Prałacie, że Pana Boga należy stawiać na pierwszym miejscu. Szczególnie w pamięci zapadły mi Twoje słowa o tym, jak ważny w życiu człowieka jest Bóg, honor i ojczyzna.

Byłeś ceniony i znany nie tylko w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, ale także w całym województwie. Jednak przede wszystkim, pamiętać Cię będzie społeczność lokalna powiatu wałeckiego oraz miasta Wałcz.

Cechowała Cię otwartość na potrzeby społeczne. Angażowałeś się w ochronę życia poczętego, rodzin, chorych i potrzebujących. Wspierałeś swoją osobą wiele organizacji społecznych: Solidarność, kombatanatów i Sybiraków.

Drogi Księżu Prałacie, dziękuję za Twoją posługę duszpasterską i społeczną. Jestem głęboko przekonany o tym, że dobro, które było Twoim udziałem, pozostanie w nas na zawsze.

Spoczywaj w pokoju.

Marek Subocz
Wicewojewoda Zachodniopomorski

Czcigodny i wielce nieodżałowany Księżu Prałacie!

W imieniu mieszkańców Wałcza, samorządu powiatowego oraz Posła RP Pawła Suskiego pragniemy Cię pożegnać i wyrazić nasz ból i smutek. Żegnamy wieloletniego proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Wałczu, Ks. Prałata dr. Romualda Kunickiego.

W naszej pamięci Ksiądz Prałat Romuald Kunicki pozostanie jako kapłan, który doskonale godził swoje obowiązki duszpasterskie, które wynikały z pełnienia funkcji proboszcza parafii, z wychowaniem wielu Wałczan w duchu nauki Kościoła katolickiego. Przez 33 lata sprawowania swojej posługi w Wałczu Ksiądz Prałat dokonał tak wiele, że trudno dziś sobie wyobrazić kościół parafialny bez Niego.

Księżu Prałacie, byłeś nie tylko Kapłanem, ale przede wszystkim wspaniałym człowiekiem, o ogromnej wrażliwości i oddanym sercu. Często powracam do wspomnień Twoich spotkań z dziećmi niepeł-

nosprawnymi i ich rodzicami w Szkole Podstawowej nr 2 w Wałczu, w której byłem dyrektorem. Spotkania te były dla nas wszystkich wielkim wydarzeniem. Zawsze byłeś tam, gdzie Ciebie potrzebowaliśmy i w Tobie znajdowaliśmy oparcie i pomoc. Byłeś również wielkim przyjacielem nauczycieli. Swoją bogatą wiedzą pedagogiczną, psychologiczną i teologiczną inspirowałeś do działania na rzecz młodzieży i rozwoju jej talentów.

Swoją wyjątkowością i zaangażowaniem na zawsze wpisałeś się w karty historii naszej małej ojczyzny miasta Wałcza i Powiatu Wałeckiego. Twoje zaangażowanie na rzecz Koła Sybiraków, Wojska Polskiego, 107. Szpitala Wojskowego, w którym byłeś kapłanem, zostało zauważone przez władze samorządowe miasta i powiatu. Medal „Za zasługi dla miasta Wałcza” i najważniejsze wyróżnienie Powiatu Wałeckiego „Super Laur Powiatu Wałeckiego” jest dowodem na to, że służyłeś swoją ofiarną pracą mieszkańcom Wałcza.

Wspólnota, jedność i wzajemna dobroć były Twoją dewizą, a wszystko, co robiłeś na rzecz drugiego człowieka kwitowałeś krótkim zdaniem: „Nie ma zasług, jest tylko dług splecony Bogu i ludziom”.

Czcigodny Księżu Prałacie chcemy powiedzieć Ci na pożegnanie, że będziemy o Tobie pamiętać i polecać Cię Miłosierdziu Bożemu. Spoczywaj w Pokoju nasz Dobry Pasterzu!

dr Bogdan Wankiewicz
Starosta Wałecki

Pograżona w żałobie Rodzino Zmarłego,
Jego Eminencjo Księżu Biskupie,
Czcigodni Księża,
Przedstawiciele władz samorządowych,
Mieszkańcy Wałcza!

Zebraliśmy się w to piątkowe przedpołudnie, aby pożegnać wieloletniego proboszcza tej parafii, świętej pamięci Księdza Prałata dr. Romualda Kunickiego. Wielu z nas odczuwa przygnębienie i smutek z powodu śmierci osoby, która była nie tylko kapłanem, ale przede wszystkim człowiekiem o ogromnej wrażliwości i oddanym sercu.

Czcigodny Księżę Prałacie!

Dla naszej waleckiej społeczności byłeś postacią wyjątkową. Nie ma mieszkańca naszego miasta, który by nie znał Twojej charakterystycznej sylwetki, inteligentnego i życzliwego uśmiechu, uśmiechu który łączył ludzi. Twój ujmujący sposób bycia, postawa akceptująca drugiego człowieka z jego wadami i przyzwyczajeniami, budziła głęboki szacunek.

Księżę Prałacie, byłeś z walczanami w najważniejszych momentach ich życia – udzielałeś chrztów i ślubów, towarzyszyłeś w ostatniej drodze na cmentarz. Byłeś nauczycielem, dając wskazówki, służąc radą i pociechą w trudnych chwilach. Twe kazania i wypowiedzi to głębia myśli, intelektualne wyrafinowanie i erudycja, ale zawsze prowadzące do wniosku, że celem życia ludzi jest służba Bogu, ludziom i swojemu miastu.

My, mieszkańcy Walcza, zapamiętamy Cię jako osobę niezwykle zasłużoną dla naszego miasta, mającą wpływ na jego obecny wizerunek. Wielką troską otoczyłeś kościół parafialny i parafię, wybudowałeś nową plebanię nad jeziorem Zamkowym. Właśnie to miejsce stało zawsze otworem dla ludzi, którzy Cię odwiedzali w ważnych sprawach. Byłeś naszym duchowym ojcem i autorytetem, który przetrwał nie tylko próbę czasu, lecz też zmieniające się epoki, ustroje i systemy. Po każdym spotkaniu z Księdzem Prałatem miało się poczucie, że jest się przez niego docenianym i zauważanym – jego umiejętność słuchania, wewnętrzne ciepło i poczucie humoru zjednały mu wielu przyjaciół. Przy tym wszystkim zawsze był człowiekiem, który łączył, a nie dzielił.

Szanowni Państwo!

Wraz ze śmiercią Księdza Prałata dr. Romualda Kunickiego kończy się pewien etap w historii naszego miasta. Śmierć każdego człowieka umniejsza życie drugiej osoby, społeczności i wspólnoty. Musimy zatem pamiętać, że każdemu z nas bije dzwon, a w dniu dzisiejszym bije on po raz ostatni świętej pamięci Księdzu Prałatowi.

Czcigodny Księżę Prałacie!

Byłeś wielkim nauczycielem, uczyłeś nas rzeczy najważniejszej – umiejętności wyboru. Dziękujemy Ci za obecność w naszym życiu, za Twoje dokonania.

Spoczywaj w spokoju.

Bogusława Towalewska
Burmistrz Miasta Walcz

KS. ANDRZEJ MATYJASZEK (1956–2017)

Andrzej Matyjaszek, syn Edwarda i Janiny z d. Matyjaszek, urodził się 25 lutego 1956 r. w Miastku w parafii pw. MB Wspomożenia Wiernych. Po dwóch latach rodzice przeprowadzili się do Biesowic. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej. Po jej ukończeniu w 1969 r. rozpoczął naukę w trzyletniej szkole zawodowej w Słupsku. Kontynuował edukację w Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Świdwinie. Po zadaniu matury w 1977 r. wstąpił do seminarium w Gościkowie–Paradyżu, gdzie studiowali koszalińsko-kołobrzescy klerycy. Z powodu braku miejsc część kleryków na prośbę bpa I. Jeża podjęła studia filozoficzno-teologiczne w Prymasowskim Wyższym Seminarium w Gnieźnie. Tam również studiował jako kleryk Andrzej Matyjaszek. Święcenia diakonatu otrzymał 30 maja 1982 r. Po nich ostatni rok studiów odbył na terenie diecezji – w Połczynie-Zdroju. Święcenia prezbiteratu otrzymał 29 maja 1983 r. w koszalińskiej katedrze.

Posługę duszpasterską jako wikariusz pełnił w latach 1983–1990 w następujących parafiach: pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu (1983–1985); pw. NMP Królowej Polski w Lęborku (1985–1988) i pw. Ducha Świętego w Koszalinie (1988–1990). Bp I. Jeż mianował go proboszczem 1 sierpnia 1990 r. w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Zegrzu Pomorskim. W latach 1996–1997 przebywał na urlopie zdrowotnym. Angażował się wówczas jako pomoc duszpasterska w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Starym Jarosławiu. Od 1997 r. do 2008 r. był proboszczem w parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Siemczynie. Ostatnią placówką duszpasterską to parafia pw. Narodzenia NMP w Sypniewie w latach 2008–2016. Z dniem 31 lipca 2016 r. ze względów zdrowotnych został przeniesiony w stan spoczynku. Pełnił funkcję dekanalnego ojca duchownego i wicedziekana w dekanacie Barwice oraz dekanalnego ojca duchownego w dekanacie Jastrowie. Za pracę na rzecz Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego nadano mu odznaczenie Rocchetti et Mantoletti z tytułem kanonika. Zmarł w godzinach wieczornych 3 kwietnia 2017 r. w Lęborku. Mszy pogrzebowej 8 kwietnia w Sypniewie przewodniczył bp Krzysztof Zadarko, kazanie wygłosił kolega kursowy ks. lic. Grzegorz Fąs, proboszcz parafii pw. św. Floriana w Postominie. Ceremonie pogrzebowe zakończyły się na sypniewskim cmentarzu.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

Przemowa na pogrzebie ks. Andrzeja Matyjaszka

„Kapłan jest monstrancją, jego rolą jest pokazywać Jezusa; musi sam zniknąć i ukazać Jezusa. Starać się pozostawić dobre wspomnienie w duszy każdego z tych, którzy do niego przychodzą. Stać się wszystkim dla wszystkich. Śmiać się z tymi, którzy się śmieją, płakać z tymi, którzy płaczą, aby wszystkich przyprowadzić do Jezusa” (bł. Karol de Foucauld).

Kochani!

Dziś przyszedliśmy pożegnać po raz ostatni na tej ziemi niezwykle człowieka. Nie jest to łatwa sprawa, a staje się jeszcze trudniejsza, gdy osoba ta była nam tak bliska jak śp. Ksiądz Andrzej Matyjaszek. Wszyscy, którzy tu dzisiaj jesteśmy, wiemy o tym doskonale.

Ksiądz Andrzej Matyjaszek – nasz kapłan, nasz przewodnik, nasz przyjaciel, nasz członek rodziny. Ksiądz – strażak, nauczyciel, kibic, aktor, społecznik. Zawsze pragnął, abyśmy stali się jedną społecznością – radował się, gdy w trudnych chwilach – w chwilach zwątpienia, łączyliśmy się na modlitwie i wspieraliśmy się nawzajem. Widział nie tylko społeczność, ale potrafił dostrzec każdego, jego osobiste problemy i rozterki. Mam wrażenie, że zawsze starał się być idealnym kapłanem nie przestając być prawdziwym człowiekiem i tak jak w przytoczonym na wstępie cytacie śmiał się wspólnie z nami w chwilach radości i płakał, gdy dotyczyły nas cierpienia. Potrafił wskazywać właściwą drogę życia nie tylko prośbą, ale i surowym ojcowskim skarceniem. Wszystkie Jego drogi prowadziły do miłości Boga i bliźniego. Ból nie był dla Niego cierpieniem. Cierpieniem dla Księdza Andrzeja był brak możliwości kontaktu z wiernymi poprzez Eucharystię. Nigdy nie uskarżał się na swój los, choroba, z którą zmagał się w ostatnich latach, nie odebrała mu radości życia. Walczył do ostatnich chwil, zawsze gotowy służyć Bogu i ludziom. Ksiądz Andrzej dbał nie tylko o nasze chrześcijańskie wychowanie, ale również o świątynię i jej otoczenie. Zwykliśmy go nazywać (choć On pewnie o tym nie wiedział) „naszym budowniczym”.

Mieliśmy, mamy przed sobą wzór prawdziwego kapłana i prawdziwego człowieka, przyjaciela. Przyjaciele nie odchodzą nigdy na zawsze. Pozostaniesz w naszej pamięci i w naszych sercach, bo jesteśmy Ci wdzięczni za to, że byłeś nam bliski i rozumiałeś nas.

Nie mogąc być z nami do końca za życia wróciłeś do nas po śmierci. Wypełnienie Twojej ostatniej woli to dla nas ogromny zaszczyt. Będziemy modlić się za Ciebie, a Ty nadal strzeż naszych dusz przed zakusami zła.

Robert Wojciechowski

KS. STANISŁAW WOJNAR (1930–2017)

Stanisław Wojnar, syn Józefa i Julii z d. Jasionowicz, urodził się 10 grudnia 1930 r. w Osieku Jasielskim. Tam ukończył szkołę podstawową. W latach 1946–1950 pobierał naukę w ogólnym Gimnazjum w Dębowcu. Po rocznej edukacji w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Dzierżonowie na Dolnym Śląsku otrzymał świadectwo maturalne. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Święcenia kapłańskie otrzymał 1 czerwca 1958 r. z rąk bpa Franciszka Bardy. Jako wikariusz duszpasterzował w czterech parafiach: pw. św. Stanisław Kostki w Birczy (1958–1960), pw. św. Walentego w Futomie (1960–1962), pw. św. Stanisława Bpa i M w Uhercach (1962–1965) i pw. NMP Królowej Polski w Korczyniu (1965–1966).

Funkcję proboszcza pełnił w parafii pw. św. Marcina w Boratynie (1966–1970) i pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach (1970–1979). Jednocześnie studiował na ATK w Warszawie, gdzie w 1978 r. otrzymał doktorat z prawa kanonicznego. W 1979 r. za zgodą władz kościelnych przeniósł się do diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Otrzymał najpierw w zarząd nowo utworzoną wikarię pw. św. Józefa w Turowie, gdy stała się samodzielną placówką. bp I. Jeż zamianował go jej administratorem. Inkardynowany do diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej w 1984 r. W 1985 r. zostaje przeniesiony do parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Dygowie. Po trzech latach otrzymał w zarząd parafię pw. św. Jana Chrzciciela w Łęknie – do 1995 r. W 1989 r., po utworzeniu parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Sarbinowie, pełnił w niej obowiązki proboszcza do 2002 r. 27 sierpnia 2002 r. przeniesiony w stan spoczynku przez bpa Mariana Gołębińskiego. W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej pełnił funkcje wiceoficjała Sadu Biskupiego (1981–2002) oraz wykładowcy teologii pastoralnej, KNS, prawa wyznaniowego i prawa kanonicznego w WSD w Koszalinie w latach 1988–1998. W 2000 r.

został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej Koszalińskiej. Ks. Stanisław Wojnar pełnił funkcję Promotora I Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w latach 1986–1990. Kształt i brzmienie statutów synodalnych to w znacznej mierze jego dzieło. W 2002 r. powrócił do archidiecezji przemyskiej i zamieszkał w Kańczudze. Tam, jako emeryt, został mianowany adwokatem Sądu Metropolitalnego w Przemyślu. Zmarł 23 maja 2017 r. w szpitalu w Przeworsku. Msza św. pogrzebowa odprawiona została 26 maja w Kańczudze. Kazanie wygłosił kolega kursowy ks. Tadeusz Preis. Został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

**Kazanie z pogrzebu śp. księdza dr. Stanisława Wojnara
wygłoszone w kościele parafialnym w Kańczudze,
diecezja przemyska, przez ks. Tadeusza Preisa,
przyjaciela zmarłego, 26 maja 2017 r.**

„Smutek zmieni się w radość, a waszej radości nikt wam odebrać nie zdoła” (Antyfony przed Magnificat).

„Po tym poznaliśmy miłość, że Jezus oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3,16).

„Ojcze Stwórco Wszechświata poślij Ducha Swego, aby serca rozpałił ogniem czystej miłości. Amen” (Św. Filip Nereusz – Mąż miłości bliźniego).

Ukochani w Chrystusie Panu!

Jeden ze współczesnych misjonarzy ks. dr John Bashobora został zaproszony do parafii w Ameryce, która już prawie umierała pod względem religijnym. W tej parafii mieszkała młoda dziewczyna z Polski. Kapłan zaprosił ją by zaśpiewała psalm międzylekcyjny podczas Mszy Świętej. Niewiele było uczestników na tej Mszy Świętej. Młoda Polka pięknym śpiewem liturgicznym zachęciła uczestników do pobożnego przeżywania Mszy Świętej. To wydarzenie było początkiem odrodzenia całej parafii, bo młoda dziewczyna i jej piękny głos stały się narzędziem

w ręku Boga. Parafia znów się ożywiła. Zaczęły chodzić do kościoła tłumy ludzi.

Ten misjonarz przejeżdża do Polski. Też porywa ludzi przez swoją modlitwę, Słowo Boże, adoracje do powrotu do Boga. Rolę tego misjonarza Pan Bóg powierza wszystkim kapłanom, którzy przez Słowo Boże i miłość dla grzeszników przyczyniają się do odrodzenia chrześcijaństwa w Polsce, Europie i Świecie. Każdy kapłan pamięta, że jest posłany przez Boga do ludzi tak jak Chrystus.

„Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (1 Kor 11,23–26). Posłannictwo kapłana nie ogranicza się do głoszenia Słowa Bożego, ale i do miłości czynnej.

Przykładem takiej miłości bliźniego jest postać Henryka Dunanta, który 24 czerwca 1859 roku przybywa do Piemontu we Włoszech na spotkanie z cesarzem Napoleonem III, by uzyskać od niego pozwolenie na zbudowanie młynów w Algierii. Służba cesarska nie zgodziła się na spotkanie, bo cesarz musiał ułożyć plan bitwy między wojskami francuskimi 100 tys. i 50 tys. Piemontczyków, a 150 tys. wojska austriackiego. Henryk Dunant znalazł się w grupie wojska francuskiego. Przeżył straszliwy wstrząs widząc wokół siebie zabitych żołnierzy, rannych wołających o pomoc i wodę do picia. Do tego doszło, że pięknie przybranego oficera francuskiego z uciętą nogą wołającego o ratunek wziął na swoje barki i zaniósł do miejsca, gdzie byli lekarze.

To przeżycie było dla niego wstrząsem i postanowił pomagać innym. Swoje przeżycia opisał w książce Wspomnienie Solferino. Treść tej książki wzruszyła władców całej Europy i doszło do spotkania tych polityków w roku 1902 i powstała myśl o powstaniu zorganizowanej pomocy dla rannych w postaci stowarzyszenia Czerwonego Krzyża.

W 1910 roku Henryk Dunant dostaje nagrodę Nobla. Zamieszkał w domu pogodnej starości zapomniany przez Europejczyków. Jeden z pisarzy przypomniał całej Europie o wielkim miłośniku ludzi skrzywdzonych i wypowiedział słowa: „Gdybym nie był chrześcijaninem i nie pomagał ludziom biednym to byłbym niczym”. Te dwie cnoty: życzliwe słowa, czynna miłość, dzięki którym ludzkość przerwała wojny i rozpoczęła się okres względnej pokoju w Europie i Świecie.

Podobne cnoty praktykował zmarły Ksiądz dr Stanisław Wojnar. Przypominam krótki życiorys. Był kapłanem Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej. Ksiądz dr Stanisław Wojnar urodził się 10 grudnia 1930 roku w Osieku Jasielskim. Tu ukończył Szkołę Podstawową. Egzamin dojrzałości złożył w Liceum Ogólnokształcącym w Dzierżoniowie na

Dolnym Śląsku. Studia filozoficzno-teologiczne odbywał w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu.

1 czerwca 1958 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Franciszka Bardy. Po święceniach pracował w czterech parafiach jako wikariusz. Funkcję proboszcza pełnił w parafiach w Boratynie (1966–1970) i Bratkowicach (1970–1979). W 1978 roku otrzymał tytuł doktora Prawa Kanonicznego na Akademii Teologicznej w Warszawie.

We wrześniu 1979 roku przeniósł się do nowo utworzonej Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Tutaj pracował jako proboszcz w różnych parafiach, równocześnie pełnił różne funkcje w diecezji. Był Wiceoficjałem Sądu Biskupiego w Koszalinie, prowadził wykłady z prawa kanonicznego w Wyższym Seminarium Duchownym, pełnił funkcję Promotora I Synodu Diecezjalnego. Był Honorowym Kanonikiem Kapituły Katedralnej w Koszalinie.

We wrześniu 2002 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Kańczudzie. Tutaj, jako emeryt, został mianowany przez księdza arcybiskupa Józefa Michalika adwokatem Sądu Metropolitalnego w Przemyślu.

Śp. Ksiądz Stanisław miał zawsze w pamięci słowa Chrystusa: „Kto się do mnie przyzna przed ludźmi, do tego i ja się przyznam przed Moim Ojcem, który jest w niebie”. Głoszone przez Niego wykłady, kazania, katechezy były wypełnieniem słów Chrystusa wyrzeczonych do Apostołów i Kapłanów: „Niech Ciebie Boże wysławiają ludy, niech wszystkie narody oddają Ci chwałę”.

Śp. Ks. Stanisław pamiętał jeszcze o innych słowach wyrzeczonych przez Chrystusa Pana: „Posyłam Was do pracy bez nagrody, na twardy, ciężki trud” – słowa pieśni. Jak zaznaczyłem w życiorysie, rozpoczął pracę duszpasterską i misyjną zarazem w diecezji przemyskiej. Swoje talenty i siły oddał także nowo powstałej Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Stamtąd wrócił do diecezji przemyskiej, do Kańczugi.

Tutaj spełnia się trzecie Jego posłannictwo, w chorobie staje się widocznym uczniem Chrystusa cierpiącego. W ostatnich latach znalazł życzliwych przyjaciół, a szczególnie Panią Stasię, która przez całe lata była świadkiem cierpień i opuszczenia. Niech dobry Bóg za życie często w ubóstwie, cierpieniu i niezrozumieniu ze strony niektórych ludzi, za miłość okazywaną każdemu potrzebującemu człowiekowi – a szczególnie wdzięczni są Mu kapłani, koledzy, których zapraszał do siebie i często pomagał rozwiązywać problemy – da Mu wieczną Nagrodę w Niebie.

„Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Mu świeci na wieki, wieków Amen”.

ks. Tadeusz Preis

Kańczuga, dnia 26 maja 2017 roku

KS. STEFAN LESZCZYŃSKI (1935–2017)

Stefan Leszczyński, syn Aleksandra i Marty z d. Rzepińskiej, urodził się 27 grudnia 1935 r. w Kosobudach, parafia Brusy w diecezji chełmińskiej. Do szkoły podstawowej uczęszczał w miejscowości rodzinnej do 1949 r. Po jej ukończeniu zamieszkał w internacie w Chojnicach, gdzie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym. Po zdaniu matury podjął pracę w P.C.P.L.N. „Las” – Przetwórnia Brusy w charakterze pracownika umysłowego. W 1954 r. zgłosił się do Diecezjalnego Seminarium Duchownego w Gościkowie–Paradyżu. Święcenia kapłańskie otrzymał 28 maja 1959 r. z rąk bpa Wilhelma Pluty. W latach 1959–1972 pełnił posługę jako wikariusz w następujących parafiach: pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lubsku (1959–1961), pw. Chrystusa Króla w Kołczygłowach (1961–1963), pw. Ducha Świętego w Szczecinku (1963–1967), pw. Narodzenia NMP w Gryfinie (1967–1968), pw. Wniebowzięcia NMP w Nowogardzie (1968–1970), pw. Wniebowzięcia NMP w Szczecinie–Dąbiu (1970–1972) i pw. św. Krzyża w Stargardzie–Kluczewie (1972 luty – 1972 czerwiec). Przez rok pełnił funkcję wikariusza zarządcy i administratora w parafii pw. św. Wawrzyńca w Nakielnie. Tam miał wypadek. Podczas rekonwalescencji w 1973 r. w Połczynie-Zdroju był również wikariuszem w tamtejszej parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Od 1973 do 1974 r. zarządcą w parafii pw. MB Wspomożenia Wiernych w Rusinowie. Następnie przez sześć lat duszpasterzował w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Mirosławcu, gdzie podjął się budowy plebanii. W latach 1980–2010 jako proboszcz pracował w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju. 30 czerwca 2010 r. po wcześniejszych ustaleniach bp Edward Dajczak przeniósł go w stan spoczynku. Zamieszkał przy ul. Reymonta w Połczynie-Zdroju. Przez lata kapłańskiej posługi pełnił funkcję dekanalnego referenta duszpasterstwa rodzin, wice-

dziekana, wizytatora dekanalnego ds. katechizacji oraz duszpasterstwa dzieci i młodzieży, diecezjalnego referenta duszpasterstwa nauczycieli i wychowawców, dziekana dekanatu Mirosławiec, Świdwin i Połczyn-Zdrój, dziekana rejonu szczecineckiego i organizatora służby zdrowia Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej na Jasną Górę. W 1984 r. przyznano mu odznaczenie diecezjalne – kanonika, a w 1993 r. kanonika gremialnego Kołobrzesckiej Kapituły Kolegiackiej. Zmarł 7 czerwca 2017 r. podczas pobytu w swojej rodzinnej miejscowości, w Kosobudach. Mszy św. pogrzebowej 9 czerwca przewodniczył bp Edward Dajczak, kazanie wygłosił ks. prałat Zbigniew Regliński. Zgodnie z wolą rodziny zmarłego, następnego dnia został pochowany na cmentarzu parafialnym w Kosobudach.

Opracował ks. dr Tadeusz Ceynowa

**Homilia podczas Mszy św. pogrzebowej
śp. ks. kan. Stefana Leszczyńskiego w kościele pw. Niepokalanego
Poczęcia NMP w Połczynie Zdroju dnia 9.06.2017 r.
„Szczęśliwi owi słudzy, których Pan zastanie czuwających,
gdy nadejdzie” – z dzisiejszej Ewangelii (Łk 12,37)**

Ekscelencjo – Najdostojniejszy Księżę Biskupie Diecezjalny – Edwardzie, Czcigodni Bracia Prezbiterzy na czele z Księdzem Infułatem Antonim – proboszczem i dziekanem, Droga Rodzino śp. Księdza kan. Stefana, Pograżeni w żałobie i refleksji Siostry i Bracia w Bogu.

Niemymi ustami zaprosił nas dziś i zgromadził wokół swojej trumny, przy której góruje świeca paschalna i swoim światłem wskazuje kierunek naszej ostatecznej drodze do Domu naszego Ojca Niebieskiego.

To Twoja Księżę Kanoniku Stefanie ostatnia katecheza, ostatnie, jakże wymowne kazanie, choć bez głosu, bez słów! Kazanie eschatologiczne. Jej tematem to człowiek, sens życia i śmierci, o tym, co w życiu jest najważniejsze. Najcenniejszym skarbem, jaki posiadamy jest wiara w Boga, wiara w życie pozagrobowe, wiara w nieśmiertelność duszy. Słowami swego Mistrza, zapisane ręką św. Łukasza ewangelisty: „Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Łk 12,40) wzywasz nas do czujności i gotowości.

Stawiamy sobie pytanie, czy w sobotnie popołudnie udając się na rodzinne spotkanie do swojej rodzinnej, położonej na skraju uroczej kaszubskiej ziemi, Kosobud, niedaleko Chojnic, gdybyś wiedział, że tam 7 czerwca R.P. 2017 w środę, gdy szczególnie czcimy Matkę Bożą Nieustającej Pomocy, w Roku Jubileuszu setnej rocznicy Objawień Matki Bożej Fatimskiej, przyjdzie „Syn Człowieczy” i powie ci: „Zdaj sprawę z włodarstwa swego, bo dłużej włodarzyć nie będziesz” (Łk 16,2) pojechałbyś tam, czy pozostałbyś w swoim Połczyńskim mieszkaniu? Może tu bez świadków, Twoja dusza pofrunęłaby przez okno do przestrzeni niebieskich, jak dusza św. Scholastyki widziana przez jej brata św. Benedykta?

Adam Mickiewicz napisał: „Wołasz Boga. On często schodzi po kryjomu. I puka do drzwi twoich, aleś rzadko w domu”. Ks. Stefan Leszczyński był w domu i w tym rodzinnym i tym duchowym. Do niego możemy odnieść słowa naszego Mistrza i Pana: „Szczęśliwi owi słudzy, których Pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie”(Łk 12,37).

Z autopsji wiem, że w miarę przybywających nam lat, rodzi się coraz głębsza refleksja i świadomość, że z każdym nie tylko rokiem, ale i dniem i godziną, jesteśmy bliżej Boga, bliżej celu ostatecznego. I jesteśmy bardziej pomni na słowa Chrystusa: „Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

Od siedmiu lat, będąc w stanie spoczynku, jako senior, ks. Stefan miał więcej czasu na przygotowanie się na to spotkanie oko w oko ze Swoim Mistrzem, jedynym Arcykapłanem Nowego Przymierza i Jego i naszą Matką Kapłanów, Matką Miłosierdzia. Był przecież Jej gorliwym czcicielem.

Ukochani!

Na krzyżu nagrobnym znajdujemy dwie daty: datę urodzenia, przyjścia na ten ziemski świat i datę opuszczenia tego świata i udania się do Domu Ojca, gdzie, jak zapewnia Jezus Zmartwychwstały; „mieszkań jest wiele” (J 14,2).

Śp. ks. Stefan Leszczyński światło dzienne ujrzał dnia 27 grudnia 1935 r. w Kosobudach, i w Kosobudach odszedł do wieczności 7 czerwca 2017 r., w 82 roku życia. W środku tych dwóch dat trzeba nam wpisać jeszcze jedną datę: 28 maja 1959 r., datę święceń kapłańskich w stopniu prezbitera, otrzymanych z rąk sługi Bożego ks. bp. Wilhelma Pluty w Gorzowie Wlkp.

Zanim to się stało, najpierw była nauka. Szkoła podstawowa, matura w Liceum Ogólnokształcącym w Chojnicach w 1954 r., wyraźnie odczuwalne powołanie do stanu kapłańskiego, a potem studia filozoficzno-teologiczne w Gorzowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu, na terenach tzw. Ziemi Odzyskanych. Tereny te w obsłudze duszpasterskiej były o wiele trudniejsze, aniżeli tereny tradycyjne znajdujące się w innych rejonach Polski. Najpierw różnorodność mieszkańców pochodzących ze wszystkich stron Polski; ludność napływowa z terenów wschodnich rubieży; Ziemi Lwowskiej, Wileńskiej, Wołyńskiej; ludność powracająca z przymusowych robót na terenie Niemiec w czasie II wojny światowej, czy z dalekiej Syberii. Następnie trudna przez brak kapłanów obsługujących liczne kościoły poewangelickie dostosowując je do Liturgii Katolickiej. Dojazdy do kościołów filialnych najczęściej rowerem, potem motocyklem, a potem też i samochodami, choć nie wszystkich w latach sześćdziesiątych i następnych było stać nawet na „Syrenkę”. Księża biskupi nam przypominali, że podstawowym źródłem utrzymania księdza są intencje mszalne, a tych na naszych terenach było bardzo mało, szczególnie w parafiach wiejskich. Nauka religii odbywała się w kościołach, zimą nieopalonych, jak i w domach prywatnych. Pamiętajmy też, że aż do roku 1989, do czasu upadku komuny, księża w szczególny sposób byli inwigilowani przez Urząd i Służbę Bezpieczeństwa. Śledzono każdy krok księdza, a szczególnie nagrywano nasze kazania. Ileż to razy wzywano nas na „rozmowy” przekazując upomnienia, stosując różne naciski. Najlepszym przykładem jest bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Mimo wszystko, a może dlatego, służba Chrystusowi dawała nam wiele satysfakcji i radości. Czuliśmy wsparcie naszych wiernych, a szczególnie naszego Mistrza – Jezusa, który powiedział, że nie zostawi nas samymi: „Oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

I takiej służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie, podjął się ks. Stefan. Przemierzył jako wikariusz, administrator i proboszcz 12 parafii, by w tej ostatniej zatrzymać się jako proboszcz przez 30 lat, co niewielu księżom proboszczom się zdarza i na dokładkę 7 lat jako emeryt.

Niezależnie od codziennych zajęć księdza, a więc brewiarza, kontemplacji, Mszy św. głoszenia Słowa Bożego, konfesjonału, udzielania sakramentów św., organizacji i prowadzenia różnych Zespołów, Ruchów Religijnych i Grup Parafialnych, szczególnie proboszczowie angażują się w życie społeczności lokalnych, uczestniczą w spotkaniach i zebraniach różnych zrzeszeń i stowarzyszeń. Zawsze im zależy na dobrym

wizerunku swojej miejscowości. Główną też troską jest dbałość o dom Boży, kościół parafialny, jak i kościoły filialne; konserwacja, renowacja, estetyka, naczynia i szaty liturgiczne, otoczenie wokół kościoła; dom i biuro parafialne, organizacja katechezy szkolnej, jak i parafialnej. Zadań księdza, a szczególnie ks. proboszcza jest o wiele więcej. I z tych zadań, moim skromnym zdaniem, śp. ks. Stefan Leszczyński wywiązywał się maksymalnie dobrze. Odznaczany przez lokalne władze świeckie, stowarzyszenia i związki dyplomami, pamiątkami, zyskał też uznanie – co najważniejsze – w oczach Ks. Biskupa Diecezjalnego i mianowany był m.in. dziekanem, referentem duszpasterstwa rodzin, diecezjalnym referentem duszpasterstwa nauczycieli i wychowawców, a także kanonikiem gremialnym Kołobrzeskiej Kapituły Kolegiackiej.

Parafrazując za słynnym kaznodzieją ks. bp. J. Zawitkowskim chciałbym teraz zapytać: (zob. – pogrzeb A. Zalewskiego):

Księżu Kanoniku Stefanie,

powiedz nam dziś, jak to jest z tą śmiercią?

Czy to boli, czy jest duszno i ciemno?

Czy jest życie po życiu? Boję się śmierci.

Pewnie nam odpowiesz:

Całe życie Wam mówiłem:

Przypatrzcie się ptakom niebieskim;

Nie sieją ani nie zbierają plonów,

ani nie gromadzą w spichrzach,

a jednak nasz Ojciec żywi je... Pamiętasz o tym?

Popatrzcie na lilie polne, na niezapominajki, jak rosną!

A przecież nie pracują, ni nie przędą.

A nawet Salomon w całym swoim blasku

nie był tak ubrany jako jedna z nich. Przecież jesteście

więcej warci niż stado wróbli... Pamiętasz o tym?

Jeżeli [niezapominajkę] tak przyodziwiał,

to czyż nie więcej uczyni dla Was, o ludzie małej wiary?...

Nie troszczcie się więc o dzień jutrzejszy.

Dosyć ma dzień swojej biedy (por. Mt 6,25–34).

Ja już patrzę strudzony wśród dróg w niebiosów mych błękit przeczysty i tam jest wszystko: i Bóg, i Polska, i dom ojczysty (J. Tuwim).

Św. Jan Ap. w Apokalipsie opisał swoją wizję: „Ja, Jan, ujrzałem niebo nowe i ziemię nową (...) i głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi, gdzie Bóg otrze każdą łzę z ludzkich oczu, a śmierci już odtąd nie będzie” (Ap 21).

Czcigodny śp. Księżę Seniorze Stefanie: dziś dziękujemy Ci za to, że byłeś kapłanem Bożym, prostolinijnym, pracowitym, mądrym i dobrym, o czułym i wrażliwym sercu. Miał rację wielki Albert Einstein: „Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia”. Pamiętamy Cię od jakiegoś czasu pochyłonego, opartego o łaskę. Tam już łaski nie potrzebujesz. Wyprostowany jak żołnierz zameldowałeś się na progu Domu Ojca Niebieskiego. „Wejdz do królestwa Ojca Mojego. Ponieważ w małym byłeś wierny, nad wieloma cię postawię” (por. Mt 25,21).

Gdy smutek, żal i ból nurtują nasze serca, może trudno zdobyć się na słowo. Niech przemówią: Liturgia Eucharystii, wieńce, kwiaty i znicze. Roman Brandstaetter napisał wiersz: Modlitwę bez słów.

Jeżeli nie umiesz modlić się słowami,
Nie rozdieraj szat
Ani głowy nie posypuj popiołem,
Ale módl się tak, jak umiesz,
Bez słów, jak drzewa, jak trawy, jak morza,
które również zmagają modlitwę bez słów... Amen

ks. Zbigniew Regliński

Przemowa na pogrzebie ks. Stefana Leszczyńskiego

Połczyn-Zdrój, 9 czerwca 2017 r.

Wielce Szanowny Śp. Księżę Kanoniku Stefanie Leszczyński!

Zebraliśmy się dzisiaj wszyscy – Jego Ekscelencja Biskup, księża, rodzina i my – mieszkańcy gminy Połczyn-Zdrój, aby uczestniczyć we Mszy Świętej będącej częścią Twojej ostatniej ziemskiej drogi.

Droga to była trudna i bardzo pracowita. Byliśmy świadkami Twojej, Księżę Stefanie, długiej, prawie 60-letniej posługi kapłańskiej. Z nami, w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Połczyń-Zdroju byłeś przez 37 lat.

Przez te wszystkie lata towarzyszyłeś nam w chwilach radosnych i smutnych, udzielając sakramentów. Żyjąc z nami znałeś nasze słabości, troski, obawy, a słuchając spowiedzi, pouczałeś dając wskazówki

na dalszą codzienną drogę. Bo tak, człowiek składa się ze słabości, ale rozmowy z Tobą, Drogi Księżu Kanoniku, dodawały nam sił i nadziei.

Podziwialiśmy Twoją siłę i determinację, z jaką podchodziłeś do spraw istotnych. Jedną z takich najważniejszych bolączek był stan techniczny tej pięknej dziś świątyni. Dziś, odprawiając Ciebie w tę ostatnią drogę, mamy obowiązek podziękować Tobie za starania i olbrzymi wkład pracy przy odbudowie wieży kościoła. Ta świątynia to chluba naszego miasta, zabytek, którym Połczyn-Zdrój zachwyca. Byłeś dobrym gospodarzem, odpowiedzialnym za wygląd budynku, renowację płyty nagrobnej biskupa Manteuffela, za zegar i kuranty, za pomniki biskupa Manteuffela i kardynała Ignacego Jeża i wiele innych działań przywracających świetność kościołowi. Działań kosztownych, ale zawsze umiałeś, Drogi Księżu Stefanie, zjednać sobie darczyńców i wykonawców. Umiałeś docenić pracę twórczą oraz rzemieślniczą realizatorów tak ważnego dla naszej społeczności dzieła.

Wielce Szanowny Księżu Kanoniku, byłeś z nami w czasach trudnych, w czasach budowy nowej tożsamości naszej Ojczyzny, w czasach ważnych wyborów, piętrzących się myśli i silnych emocji. Twoja wyważona postawa pomogła przejść nam przez krytyczne momenty polskiej historii. Z nami żegnałeś Ojca świętego Jana Pawła II, wspólnie oplakiwaliśmy ofiary katastrofy smoleńskiej. Przez 37 lat w tutejszej parafii modliłeś się z nami przy ważnych uroczystościach państwowych i miejskich. Dzieliliś swoimi myślami, uwagami na niekiedy trudne tematy, często zwyczajnie ciesząc się, że jesteśmy razem tworząc rodzinę w wierze w naszej małej społeczności połczyńskiej.

Dlatego dzisiaj zebraliśmy się tak licznie. Więść o Twojej śmierci wniosła smutek w nasze serca i umysły. Nie jest łatwo ogarnąć myślą to, jak trudno będzie nam bez Ciebie.

W imieniu mieszkańców, samorządu Połczyna-Zdroju i własnym oddaję Tobie, Wielce Szanowny Śp. Księżu Kanoniku Stefanie Leszczyński, szacunek za Twoją posługę i dziękuję, że tu, w naszym małym mieście, byłeś z nami przez te wszystkie lata.

Drogi Księżu Stefanie, przyjaciele nie odchodzą nigdy na zawsze. Pozostaniesz w naszej pamięci i sercach, bo jesteśmy Ci wdzięczni za to, że byłeś nam bliski i rozumiałeś nas.

Barbara Nowak
Burmistrz Połczyna-Zdroju

